BOHATEROWIE: JUSTYNA MIELNIKIEWICZ • GABRIELLE MOTOLA
STREFA SPRZĘTU: 8 PORTRETÓWEK • SKANERY • NIKON 56 MM F/0,95

POLSKA Digital Camera

Największy w Polsce magazyn fotograficzny

Grudzień 2019 • www.digitalcamerapolska.pl

FOTOGRAFIA BLACK & WHITE

Lepsze zdjęcia mono w pięciu krokach
- Wybór tematu
- Ustawienia aparatu
- Filtry
- Efekty
- Postprodukcja

KONKURS

RED BULL ILLUME
Najlepsze na świecie fotografie akcji

NR 12 2019 19,90 zł w tym 8% VAT
ISSN 2082-1182 INDEX 267-260

PARTNER PLEBISCYTU

FOTOFORMA
PO PROSTU FOTOGRAFUJ

2019
PLEBISCYT

fotopolis. X Digital Camera POLSKA

NA NAJLEPSZE
PRODUKTY I WYDARZENIA
FOTOGRAFICZNE ROKU

ZAGŁOSUJ

na najlepsze produkty i wydarzenia 2019 roku

fotopolis.pl/plebiscyt

Digital Camera

Miesięcznik **Digital Camera Polska** wydawany jest przez Wydawnictwo AVT:
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa

Redakcja

Redaktor naczelny
Maciej Zieliński
e-mail: maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Redaktor prowadzący
Krzysztof Mularczyk
e-mail: krzysztof.mularczyk@digitalcamerapolska.pl

Współpracują:
Monika Szewczyk-Wittek, Marcin Grabowiecki, Rafał Gasiński, Julia Kaczorowska, Joanna Kinowska, Maciej Luśtyk, Piotr Kalisz

Kontakt do redakcji
e-mail: redakcja@digitalcamerapolska.pl
tel. (22) 257 84 13

Skład
Dorota Zieniewicz

Korekta
Karolina Mierzyńska, Renata Struzik

Tłumaczenia
Hobby Media

Zdjęcie na okładce
Getty Images

Reklama
• **Katarzyna Gutkowska** (szef działu)
e-mail: katarzyna.gutkowska@avt.pl
tel. (22) 257 84 84

PR i Promocja
• **Maciej Zieliński** (szef działu)
e-mail: maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl
• **Wojciech Marciniak**
e-mail: wojciech.marciniak@avt.pl

Prenumerata
tel. (22) 257 84 22, fax (22) 257 84 00
e-mail: prenumerata@avt.pl

FUTURE jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc. Wykorzystano na licencji.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane z miesięcznika Camera
Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009.
Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.
Wszystkie ceny podane w magazynie Camera, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich).

Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie http://www.futureplc.com. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

KURS PHOTOSHOPA I LIGHTROOMA NA CD
Kolejna część kursu z każdym wydaniem Digital Camera!

Witajcie!

Co potrafi Nikkor Z Noct 58 mm f/0,95, czyli najjaśniejsza (i najdroższa!) stałka Nikon? Skocz na str. 94

Pełne klasy portrety Richarda Avedona, zachwycające tonalnością martwe natury Edwarda Westona, monumentalne pejzaże Ansela Adamsa czy reportażowe klatki Cartier-Bressona. Wszyscy kochamy szlachetne piękno czarno-białej fotografii. Monochromatyczne ujęcia przywodzą na myśl kultowe kadry wielkich mistrzów i sprawiają, że mamy ochotę podążać ich tropem.

Ściągamy więc kolor z naszych fotografii i nierzadko przeżywamy wielkie rozczarowanie. Okazuje się, że zdjęcia nie tylko nie zyskały na sile, ale przeciwnie, straciły jakikolwiek wyraz. Dlaczego tak się dzieje? Tworzenie mocnych kompozycji w skali szarości wbrew pozorom nie jest sztuką łatwą i, jak przekonacie się z lektury tego wydania, wymaga doświadczenia i określonych umiejętności. Najważniejszą z nich jest niewątpliwie zdolność „widzenia w czerni i bieli", czyli przewidywania, które sceny pozbawione koloru skutecznie zatrzymają oko widza. Jest to umiejętność wymagająca wyczucia, ale przede wszystkim nieustającego treningu.

Z natury monochromatyczna zima jest więc idealnym czasem do eksperymentowania z tą techniką. Nie odwieszajcie aparatów, czekając na przyjście wiosny – wyruszcie na spacer po najbliższej okolicy w poszukiwaniu ciekawych momentów i intrygujących motywów. Najpierw jednak zapoznajcie się z naszym poradnikiem na str. 60.

Miłej lektury!

Maciej Zieliński
Redaktor naczelny

Spis treści

NR 111
GRUDZIEŃ 2019

GRATIS!
18 presetów do edycji RAW

6 **Red Bull Illume** _ Właśnie rozstrzygnięto jeden z najbardziej efektownych konkursów fotograficznych. Zobaczcie najlepsze na świecie zdjęcia sportów ekstremalnych!

113 **Photoshop praktyczny** _ Przewodnik po cyfrowej edycji zdjęć

104 **Test grupowy** _ Osiem jasnych stałek, które pozwolą Ci wykonać wspaniałe zdjęcia portretowe.

Warsztat i inspiracje

6 **Red Bull Illume**
Prezentujemy zwycięskie zdjęcia tegorocznej edycji konkursu fotografii sportów ekstremalnych

18 **Recenzje**
Nowe na półce – najciekawsze książki i albumy fotograficzne

22 **Odwaga patrzenia**
Wyniki konkursu upamiętniającego wybitnego fotoreportera wojennego Krzysztofa Millera

32 **Fotoprojekty**
Kreatywne projekty, które pozwolą Ci rozwinąć swój talent

43 **Prenumerata**
Dowiedz się, jak zaprenumerować Digital Camera Polska

50 **Justyna Mielnikiewicz**
O nowym projekcie i książce, która jest jego zwieńczeniem, rozmawiamy z cenioną dokumentalistką

60 **Temat numeru**
Sprawdzone sposoby na wspaniałe zdjęcia w skali szarości

72 **Akademia Digital Camera**
Poznaj dobre i złe strony surowego formatu RAW

78 **Wasze pytania**
Pomagamy i rozwiązujemy Wasze fotograficzne problemy

113 **Cyfrowa ciemnia**
Praktyczny przewodnik po Photoshopie i Lightroomie

130 **Fotograficzny omnibus**
Ile naprawdę wiesz o fotografii?

Strefa sprzętu

86 **Prezentownik**
Dla siebie lub dla bliskich – wybierz z nami fotograficzny prezent pod choinkę

92 **Monopody**
Który zapewni stabilne podparcie aparatowi? Testujemy 6 modeli.

94 **Nikkor Z 58 mm f/0,95 Noct**
Sprawdzamy, jakie możliwości skrywa najjaśniejszy obiektyw systemu Nikon Z

96 **Fujifilm X-Pro3**
Pierwsze wrażenia z użytkowania najnowszej wersji bezlusterkowca systemu Fujifilm X

98 **Skanery fotograficzne**
Fotografujesz analogowo? Wybierz najlepszy model do digitalizacji negatywów i slajdów

104 **Obiektywy portretowe**
Test ośmiu jasnych i niedrogich stałek, w sam raz do wykonywania portretów

ZAPRENUMERUJ DCP
I ZGARNIJ PREZENT **Więcej na str. 43**

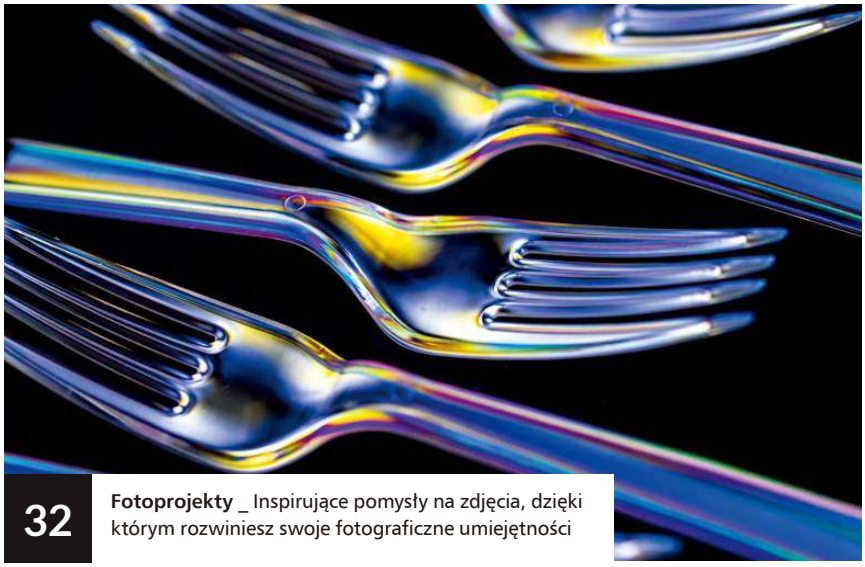

32 **Fotoprojekty** _ Inspirujące pomysły na zdjęcia, dzięki którym rozwiniesz swoje fotograficzne umiejętności

86 **Prezentownik** _ Święta za pasem! Oto nasze propozycje upominków, które ucieszą każdego fana fotografii!

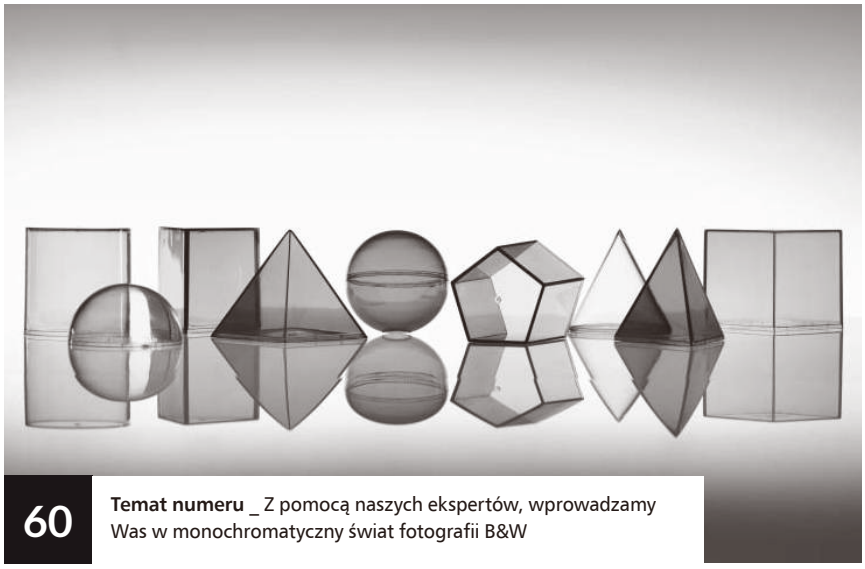

60 **Temat numeru** _ Z pomocą naszych ekspertów, wprowadzamy Was w monochromatyczny świat fotografii B&W

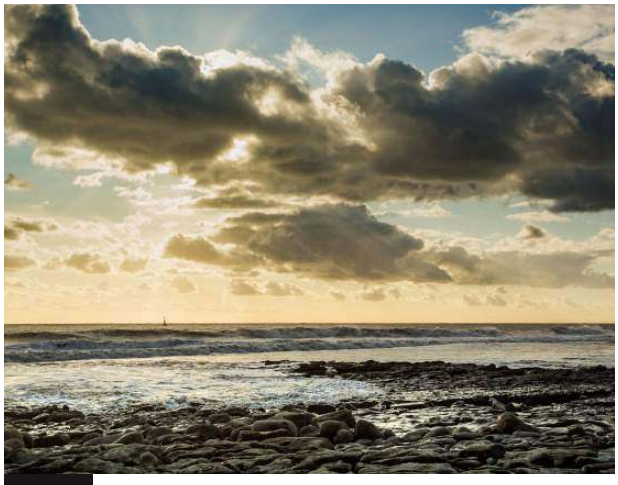

72 **Akademia Digital Camera** _ Zaprzyjaźnij się z formatem RAW i wykorzystaj potencjał, jaki w nim drzemie

50 **Justyna Mielnikiewicz** _ O książce „W Ukrainie", konflikcie w obiektywie, niejednoznacznych bohaterach i odpowiedzialności za historię rozmawiamy z utytułowaną dokumentalistką

22 **Odwaga patrzenia** _ Najlepsze zdjęcia tegorocznej edycji konkursu im. Krzysztofa Millera, organizowanego przez *Gazetę Wyborczą*

Hotshots

Najlepsze zdjęcia tegorocznej edycji konkursu Red Bull Illume

GRAND PRIX. Finalista w kategorii „Energia"
Fotograf: Ben Thouard **Sportowiec:** Ace Buchan **Miejsce:** Teahupo'o, Tahiti, Polinezja Francuska
Wody otaczające wyspę Tahiti należą do najczystszych na świecie. To zdjęcie zostało zrobione podczas sesji freesurfingu odbywającej się w ramach mistrzostw świata. Widać na nim Ace'a Buchana wyrzucanego z przypominającej kształtem rurę załamującej się fali – jest to technika ucieczki przed goniącą zawodnika piętrzącą się wodą. „Miałem szczęście, że byłem bardzo blisko. Wstrzymując oddech trzymałem w rękach aparat w wodoszczelnej obudowie i czekałem na tę chwilę. Udało mi się uchwycić całą sekwencję ujęć, jednak pierwsza klatka z całej serii okazała się najlepsza – ma największą siłę wyrazu ze względu na otaczającą twarz i ciało surfera wodę".

i

Aparat	Canon EOS-1D X Mark II
Obiektyw	Canon EF 14 mm f/2,8L II USM
Parametry ekspozycji	ISO 400; f/7,1; 1/1250 s; 14 mm

Finalista w kategorii „Red Bull Photography"
Fotograf: Jean-Baptiste Liautard **Sportowiec:** Jeremy Berthier **Miejsce:** Bourgoin-Jallieu, Francja „Dwie rzeczy, które kocham w fotografii, to sylwetki oraz odbicia, i od dawna chciałem uchwycić obie na jednym zdjęciu. Po wykonaniu wielu rysunków wiedziałem, czego chcę, ale aż sześć miesięcy zajęło mi czekanie na idealne warunki i zrealizowanie ostatecznej koncepcji.

Kiedy zobaczyłem taczkę wiszącą koło skoczni, wpadłem na pomysł, aby wypełnić ją wodą i stworzyć lustro. Tego dnia nie mieliśmy ze sobą jednak żadnego węża, więc po wodę musiałem jeździć tam i z powrotem z puszkami do małego rowu przy drodze. Kilku przyjaciół pomogło nam rozpalić ognisko i pokierowało dymem. Najtrudniejszą część pracy miał jednak do wykonania Jeremy, który musiał niemal po ciemku pokonać tor. Jazda na rowerze w nocy jest przerażająca! Po kilku próbach uzyskaliśmy kadr, który miałem w głowie od samego początku, i było to wspaniałe!".

i

Aparat	Canon EOS-1D X Mark II
Obiektyw	Canon EF 16–35 mm f/2,8L II USM
Parametry ekspozycji	ISO 640; f/5,6; 1/80 s; 26 mm

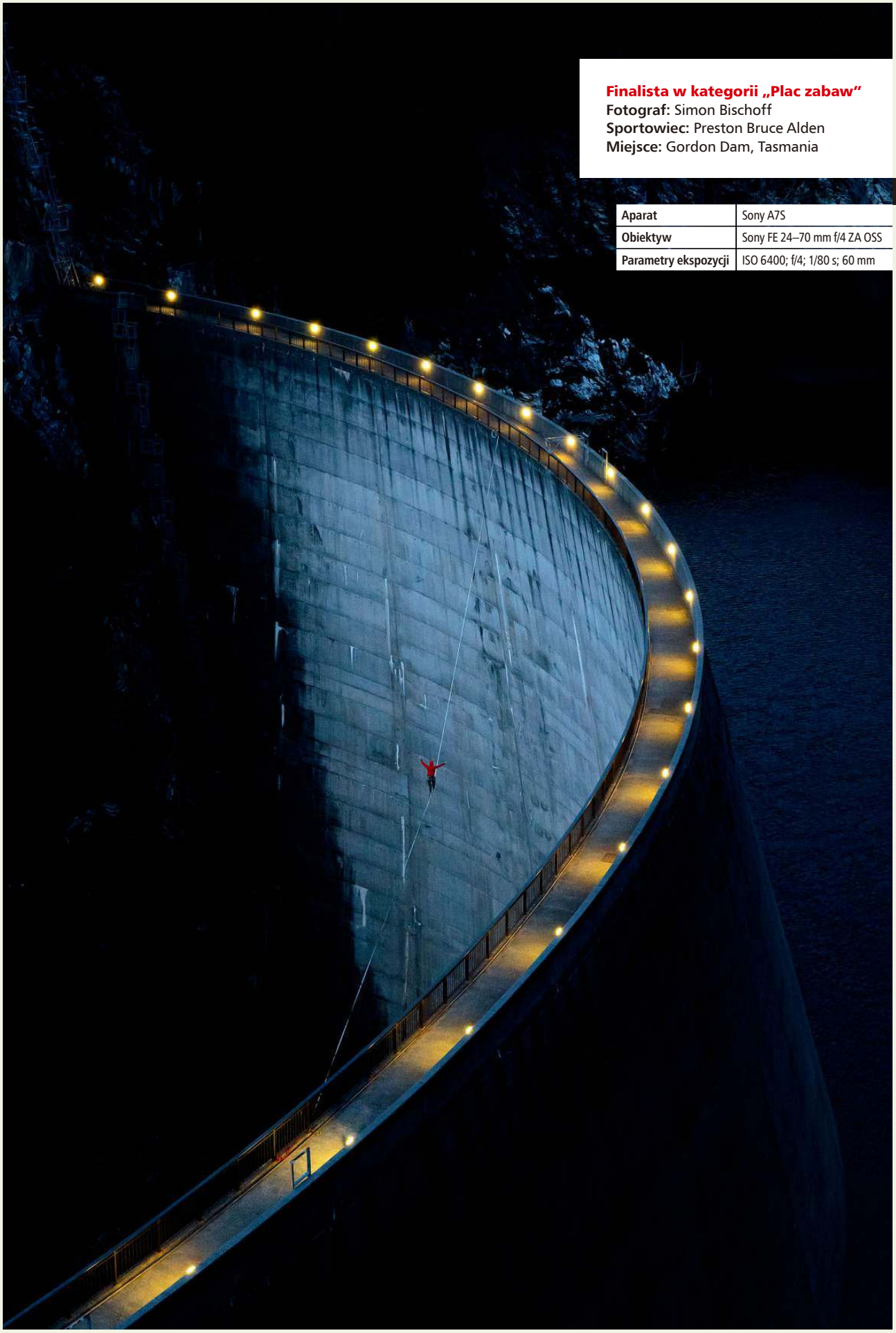

Finalista w kategorii „Plac zabaw"
Fotograf: Simon Bischoff
Sportowiec: Preston Bruce Alden
Miejsce: Gordon Dam, Tasmania

i

Aparat	Sony A7S
Obiektyw	Sony FE 24–70 mm f/4 ZA OSS
Parametry ekspozycji	ISO 6400; f/4; 1/80 s; 60 mm

Finalista w kategorii „Plac zabaw"
Fotograf: Karim Iliya **Sportowcy:** Adrian Mattern i Knox Hammack
Miejsce: Rzeka Little White Salmon, Stan Waszyngton, USA
„To fragment trasy prowadzącej do Spirit Falls. Ekstremalnie trudny odcinek spływu kajakowego po rzece Little White Salmon. Rozmyta, zamglona tafla wody jest wynikiem zastosowania długiego czasu naświetlania, ale jest to pojedyncza ekspozycja. To zdjęcie było jednym z bardziej skomplikowanych logistycznie, jakie kiedykolwiek zrobiłem, próbując uchwycić na jednym obrazie dwie formy czasu. Tydzień wcześniej zrobiłem podobne ujęcie rzeki, ale teraz chciałem włączyć w kadr kajakarzy. Kiedy pokazałem zdjęcie Adrianowi, wskazał on wirowy prąd jako jedyne miejsce, w którym mogliby utrzymać przez dłuższy czas stałą pozycję, by wyjść wyraźnie na fotografii naświetlanej z dłuższym czasem ekspozycji. Bez jakiegokolwiek środka komunikacji zająłem pozycję nad doliną i czekałem. Adrian i Knox zwodowali kajaki w górze rzeki i także czekali, walcząc z prądem aż do zachodu słońca, kiedy to światło staje się najbardziej zrównoważone. W przerwie opadów deszczu wzleciałem dronem w powietrze dając im znak, by popłynęli do wiru. Starali się zachować stałą pozycję tak długo, jak mogli, podczas gdy ja robiłem zdjęcia".

i

Aparat	DJI Inspire 1 z kamerą X5
Obiektyw	Olympus M.Zuiko Digital ED 12 mm f/2
Parametry ekspozycji	ISO 100; f/6,3; ½ s; 12 mm

Finalista w kategorii „Pomysł"
Fotograf: Denis Klero **Sportowiec:** Pavel Alekhin **Miejsce:** Streetfire Club, Moskwa, Rosja
„Zeszłoroczne raporty na temat trendów pokazały, że gdy tylko zaczyna padać pierwszy śnieg, społeczność internetowa nie może wytrzymać z podniecenia i natychmiast udostępnia filmy oraz zdjęcia pierwszych w roku płatków śniegu. Postanowiłem pójść za tą modą. Aby przyciągnąć uwagę świata mediów społecznościowych, musiało być to coś, co sprawi, że zatrzymamy się na chwilę, by dokładnie przyjrzeć się obrazowi. W związku z tym wpadłem na pomysł serii trzech głównych obrazów oraz kilku uzupełniających ujęć detali, które miały być mocne wizualnie i wizerunkowo związane ze światem Red Bulla. To zdjęcie z Pavlem jest jednym z nich".

i

Aparat	Nikon D850
Obiektyw	Nikon AF-S 24–70 mm f/2,8G ED
Parametry ekspozycji	ISO 80; f/10; 1/125 s; 34 mm

Finalista w kategorii „Plac zabaw"
Fotograf: Lorenz Holder **Sportowiec:** Vladic Scholz **Miejsce:** Dolina Ouse
„Znajdujący się w dolinie Ouse wiadukt to stary most kolejowy na południu Anglii. Kiedy znajdziesz się pod jednym z filarów, czujesz, że znajdujesz się w miejscu, które z łatwością mogłoby stanowić plan zdjęciowy do filmu *Incepcja*.

Kiedy pokazałem zdjęcie wiaduktu Vladicowi, zapalił się do pomysłu, aby je wypróbować. Szczerze mówiąc, wyjątkowo trudno było tam jeździć, ale po kilku godzinach Vladic wykonał trik zwany kickflipem, w momencie, kiedy promienie słońca oświetliły scenę pod idealnym kątem".

i

Aparat	Canon EOS 5D Mark IV
Obiektyw	Canon EF 70–200 mm f/2,8L USM
Parametry ekspozycji	ISO 2500; f/8; 1/800 s; 110 mm

Finalista w kategorii „Najlepsze z Instagrama"
Fotograf: Hamish Frost **Sportowiec:** Guy Robertson, Greg Boswell
Miejsce: Bidean nam Bian, Szkocja
„Guy Robertson i Greg Boswell zaprosili mnie, abym zrobił kilka zdjęć podczas próby wyznaczenia nowej zimowej trasy na Bidean nam Bian. Miała być to odmiana letniej trasy *Lost Arrow Direct*, usianej serią pęknięć i niemożliwie stromych ścian prowadzących na szczyt. Dotarliśmy do stóp Church Door Buttress tuż przed pierwszym światłem. Pogoda nie była dobra do zdjęć, ale czekałem na swojej pozycji z nadzieją na przejaśnienia. Gdy Guy robił postępy na trzecim wyciągu, chmury chwilowo pękły i mogłem wykonać zdjęcie, na które czekałem".

i

Aparat	Sony A7R II
Obiektyw	Sony FE 70–200 mm f/4 G OSS
Parametry ekspozycji	ISO 250; f/7,1; 1/250 s; 73 mm

Finalista w kategorii „Najlepsze z Instagrama"
Fotograf: Baptiste Fauchille **Sportowiec:** Alex Bibollet **Miejsce:** Fillinges, Francja
„Byliśmy z zespołem rowerzystów, fotografów i filmowców, którzy udali się na pierwszą objazdową imprezę promocyjną nowej marki odzieży BMX. To zdjęcie zostało zrobione przy betonowej „misce" skateparku w Fillinges. Pamiętam, że panował straszliwy upał, jak rzadko w Alpach. Kiedy przyjechałem na miejsce, pierwszą myślą, jaka pojawiła mi się w głowie, było zrobienie zdjęcia z góry za pomocą drona. Udało mi się uchwycić rowerzystę i jego cień w taki sposób, że całość wygląda doskonale".

i

Aparat	DJI Mavic Pro
Parametry ekspozycji	ISO 100; f/2,2; 1/3700 s; 60 mm

Finalista w kategorii „Plac zabaw"
Fotograf: Robert Garo **Sportowiec:** Milan Hruska
Miejsce: Frankfurt, Niemcy
„Kiedy zorientowałem się, że to miejsce znajduje się w moim rodzinnym mieście, od razu tam poszedłem. Na miejscu już wiedziałem, jak będzie wyglądało gotowe zdjęcie. Mój przyjaciel Milan pracuje tuż za rogiem, więc postanowiliśmy wspólnie zarejestrować ten obraz. Musieliśmy jednak poczekać kilka godzin, aż będziemy tam niemal zupełnie sami".

i

Aparat	Nikon D800
Obiektyw	Nikkor AF-S 14–24 mm f/2,8G ED
Parametry ekspozycji	ISO 2500; f/2,8; 1/800 s; 14 mm

Finalista w kategorii „Dzieło sztuki”
Fotograf: Lorenz Holder **Sportowiec:** Senad Grosic
Miejsce: Aleja The Dark Hedges, Irlandia
„Pierwszy raz zobaczyłem to miejsce oglądając *Grę o Tron*. Kiedy okazało się, że naprawdę istnieje, rok później byłem tam już wraz z Senadem Grosiciem.

Pierwszego dnia udało nam się zrobić całkiem fajne ujęcie, ale czułem, że to miejsce ma w sobie większy potencjał. Postanowiliśmy więc zostać kilka dni dłużej i poczekać na deszcz lub mgłę, abym mógł użyć oświetlającej w kontrze lampy błyskowej i stworzyć białe tło, na którym Senad jeszcze bardziej by się wyróżniał. Wciąż pamiętam gęsią skórkę, którą miałem, gdy zobaczyłem obraz pojawiający się na tylnym wyświetlaczu aparatu”.

i

Aparat	Phase One IQ3 100 MP
Obiektyw	Schneider-Kreuznach 240 mm LS f/4,5 IF
Parametry ekspozycji	ISO 400; f/5,6; 1/800 s; 240 mm

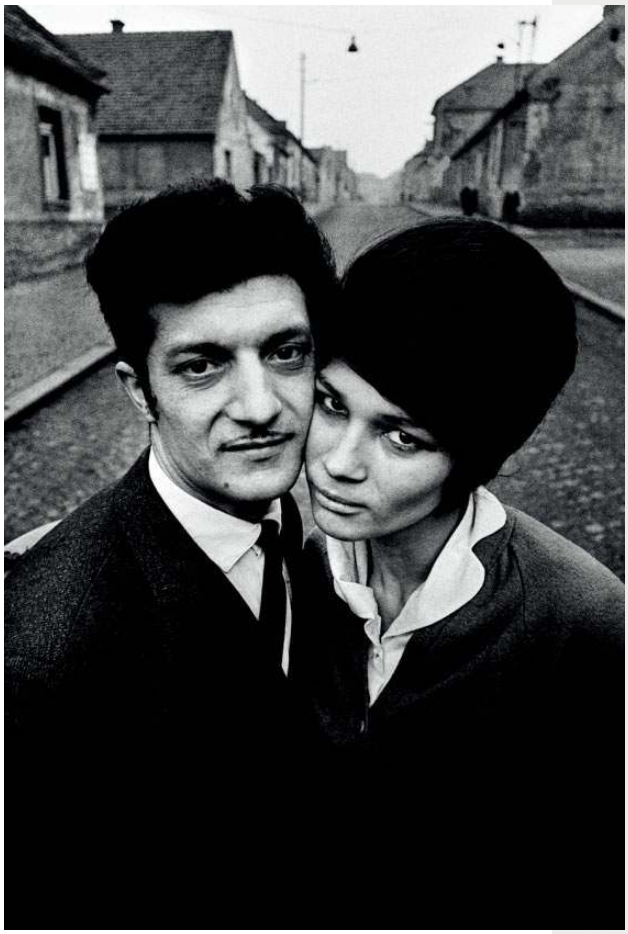

Josef Koudelka: *Gypsies*

Sierpień 1968 roku. Radziecka inwazja na Czechosłowację. Do agencji Magnum wpływają zdjęcia niejakiego P.P., które publikuje Sunday Times. Wkrótce staną się międzynarodowym symbolem inwazji, a autor zostanie nagrodzony Złotym Medalem im. Roberta Capy za zdjęcia wymagające wyjątkowej odwagi. Tym fotografem był Josef Koudelka. Zdjęcia zrobił zaledwie dwa dni po powrocie z wielkiej wędrówki, podczas której fotografował Cyganów. Wkrótce sam został prawdziwym nomadą i musiał uciekać do Anglii przed możliwymi represjami za zdjęcia zaatakowanej Pragi.

Co w tym czasie stało się z jego zdjęciami Cyganów? Koudelka jeszcze w 1968 roku przygotował książkę „Cikáni" (po polsku „Cyganie") wraz z grafikiem Milanem Kopřivą. Zamysł był taki, że album ukaże się w Pradze w 1970 roku. Ale przez to, że Koudelka musiał uciekać na Zachód, album nie ukazał się w takiej formie, jaką artysta sobie założył. Dopiero osiem lat temu Koudelce udało się ukończyć projekt. Ukazał się album złożony w sumie ze 109 zdjęć stworzonych w latach 1962–1971 w Czechosłowacji, Rumunii, Francji, Hiszpanii i na Węgrzech.

Teraz otrzymujemy poprawioną i lekko zmienioną reedycję tej publikacji, m.in. z inną okładką i nowym wstępem napisanym przez brytyjskiego socjologa Willa Guya. W najlepszej z dotychczasowych form możemy obejrzeć jeden z najbardziej przełomowych i przejmujących fotograficznych esejów XX wieku, obraz ludzi potrafiących cieszyć się życiem bez względu na warunki, w jakich żyją.

Koudelka z wielką sympatią i poezją uwieczniał Romów, z którymi sam się identyfikował. Żeby robić im zdjęcia, wyruszył tylko ze śpiworem i plecakiem i sam śpiąc na dworze, zamienił się w wyobcowanego podróżnika. Kiedy 13-letni syn Koudelki został zapytany przez nauczycielkę, czym zajmuje się jego ojciec, odpowiedział: „Jest nomadą". Być może dlatego wyszedł mu tak niezwykły i czuły portret ludzi, wiecznych tułaczy, wędrowców bez końca.

Piotr Kalisz

Stron: 336
Oprawa: twarda
Wydawnictwo: Thames & Hudson
Format: 20,5 x 16,5 cm
Cena: 119 zł

Magnum Streetwise

Wyobraźmy sobie zastygłe w ruchu miasto. Możemy się po nim przechadzać i w tym bezczasie podziwiać i dotykać wszystko, co widzimy. Minione twarze, zdarzenia i my, ich naoczni świadkowie. Takie poczucie daje album *Magnum Streetwise*.

Książka reklamowana jako ostateczne kompendium ulicznej fotografii zawiera ponad 300 zdjęć ponad 60 mistrzów aparatu: od założyciela agencji Magnum Henriego Cartiera-Bressona po Elliotta Erwitta, Martina Parra czy Aleca Sotha. Razem z nimi trafiamy przede wszystkim do czterech wielkich miast – Londynu, Nowego Jorku, Paryża i Tokio – gdzie wpadamy w wir minionych, ale nadal trwających dzięki zdjęciom wydarzeń.

Co widzimy? Przede wszystkim akcję. Czy to w transporcie publicznym, czy na targu – jesteśmy świadkami zastygłego w ruchu życia. „Fotografowie uliczni są instynktownymi czytelnikami języka ciała. Jak taksówkarze, którzy wiedzą, jak działają miasta, wiedzą, gdzie jest ciekawa akcja" – pisze redaktor Stephen McLaren. Ukuty przez niego termin „streetwise" podkreśla właśnie zdolność fotografów ulicznych do wniknięcia w tkankę miasta.

Książka podzielona jest na działy i miejsca. Pokazuje fotografie dotyczące transportu ulicznego, spędzania wolnego czasu, życia na targach ulicznych. Poszczególne rozdziały przybliżają też twórczość konkretnych fotografów. A każdy z nich ma unikalne spojrzenie. Jedne zdjęcia aż tętnią ruchem, a na innych… nic się nie dzieje. „Naprawdę sprawiało mi przyjemność, kiedy odkrywałem nijakość, przyziemność i nudę" – przyznaje Martin Parr.

Czy to będą fotografie dokumentalne Brunona Barbeya z protestów studenckich we Francji w 1968 roku, czy reportaż zdjęciowy Chrisa Steele-Perkinsa z konfliktu w Irlandii Północnej, czy współczesne prace Aleca Sotha albo Olivii Arthur – za każdym razem czuć w nich autora. Są przefiltrowane przez jego spojrzenie na otaczającą ulicę. „Jestem w zdjęciu. Uwierzcie mi. Jestem w zdjęciu. Ale nie jestem zdjęciem" – mówi Bruce Davidson.

Album pokazuje, że tak naprawdę każdy z nas jest ulicznym fotografem, w każdej sekundzie. Wystarczy się zatrzymać i z zaciekawieniem uważnie się przyjrzeć światu. Cartier-Bresson powiedział: „To złudzenie, że zdjęcia są robione aparatem. One są tworzone przez oko, serce i głowę".

Piotr Kalisz

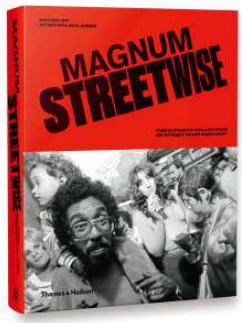

Stron: 384
Oprawa: twarda
Wydawnictwo: Thames & Hudson
Format: 24,9 x 19,7 cm
Cena: 139 zł

Gabrielle Motola

Zdjęcie miesiąca

Bajkowa fotografia z Wysp Owczych wykonana w podczerwieni

Gabrielle Motola
Fotograf

Tytuł: Ævintýr
Aparat: Olympus OM-D E-M5
Obiektyw: Olympus M.Zuiko 12–100 mm f/4
Parametry ekspozycji: 1/400 s, f/4, ISO 400

www.gabriellemotola.com

Ten dom znajduje się na wyspie Vágar, należącej do archipelagu Wysp Owczych. Jednak nigdy nie wygląda tak, jak na tym zdjęciu. Zostało ono bowiem zrobione aparatem Olympus E-M5 przerobionym tak, aby pozwalał on rejestrować światło podczerwone, oraz z wykorzystaniem filtra IR 590 nm, a następnie cyfrowo przetworzone w Photoshopie i Lightroomie. Podobnie jak każda bajka, obraz ten jest fikcją zawierającą elementy prawdy.

Przyjechałam motocyklem na wyspę Vágar, mając za sobą prawie trzytygodniową podróż z Londynu. Zameldowałam się w hotelu naprzeciwko lotniska i zdecydowałam się wybrać na spacer do miasta.

Tego dnia czułam się wyjątkowo zmęczona, co było wynikiem – o czym jeszcze wówczas nie wiedziałam – poważnej infekcji gardła. Czując już gorączkę, natknęłam się na ten mały dom, położony w gąszczu krzewów. Użyłam aparatu do wykonywania zdjęć w podczerwieni, chcąc uchwycić to, jakie wywoływał on wówczas na mnie wrażenie, a nie to, jak wyglądał naprawdę.

Minęły miesiące, nim po powrocie do domu zaczęłam edytować to zdjęcie. Podczerwień daje szeroki zakres możliwości nadania zdjęciu ostatecznego wyglądu, a ja użyłam moich narzędzi do tonowania obrazu w oparciu o to, jak zapamiętałam wrażenie, jakie zrobiła na mnie tamtego dnia ta scena. Użyłam Photoshopa, aby zamienić kanały i przekonwertować obraz do przestrzeni kolorystycznej Lab. Skorzystałam też z kilku paneli w Lightroomie, aby nadać zdjęciu taką kolorystykę, jaką widać na fotografii zamieszczonej powyżej. ●

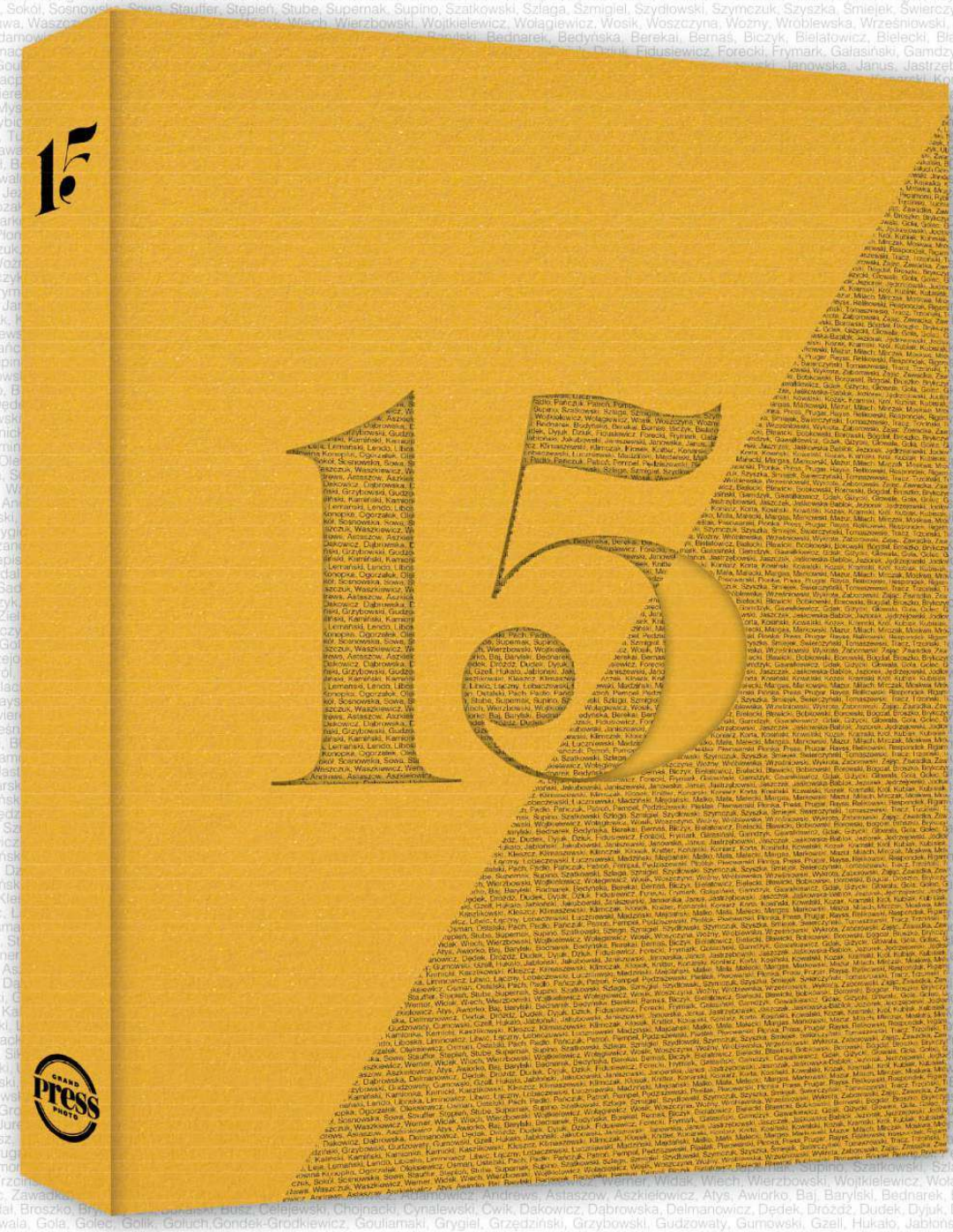

15 lat konkursu Grand Press Photo

661 zdjęć 111 fotografów w jubileuszowym wydaniu książki fotograficznej

W SPRZEDAŻY OD 10 GRUDNIA NA PRESS.PL

Partnerzy albumu

AGORA SA · allegro · POLSKA PRESS GRUPA · Provident · ZAIKS · antalis Just ask Antalis · em · EUROGRAPHIC GROUP · DIGIPRINT · hp Indigo Division

ODWAGA PATRZENIA 2019

KONKURS IMIENIA KRZYSZTOFA MILLERA

Ten konkurs ma nie tylko uczcić pamięć legendy fotoreportażu wojennego, lecz także inspirować, by podążać jego reporterskim śladem. Oto najlepsze zdjęcia tegorocznej edycji.

Druga edycja organizowanego przez *Gazetę Wyborczą* Konkursu im. Krzysztofa Millera rozpoczęła się we wrześniu. Udział w nim mogli wziąć zarówno profesjonaliści, jak i amatorzy fotografii, indywidualni autorzy oraz kolektywy fotografów, członkowie jednej agencji fotograficznej. Tematyka prac była w zasadzie dowolna. Można było nadsyłać materiały o tematyce społecznej, politycznej, ekonomicznej bądź kulturowej.

1 **Anna Kłosek**
Projekt jest podróżą wzdłuż byłej polsko-radzieckiej granicy, istniejącej do ataku ZSSR na Polskę 17 września 1939 roku. Podróż ta zawiodła mnie do małych wiosek i miasteczek dzisiejszej Ukrainy. To Ukraina byłego pogranicza, ziemia losów powikłanych.
Czytaj też na str. 29

2 – 3 **GRAND PRIX**
Alessio Paduano
Każdego roku wiele nigeryjskich kobiet przybywa do Włoch z obietnicą legalnej pracy, ale na miejscu są zmuszane do prostytucji. W ostatnich 3 latach wg Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji liczba potencjalnych ofiar handlu ludźmi we Włoszech w celu wykorzystywania seksualnego wzrosła o 600%. Na zdjęciu powyżej Nigeryjka w ciąży w swojej sypialni w Castel Volturno na południu Włoch.

4 – 5 Piotr Tracz
Zwycięzca w ramach nowej kategorii #PositiveImpact – Nagroda Deutsche Bank
Mariusz Kupczak urodził się z mózgowym porażeniem dziecięcym, zanikiem mięśni oraz prawostronnym niedowładem kończyn. Na co dzień porusza się na wózku inwalidzkim, mimo tego postanowił zostać… zawodowym kulturystą. Prócz intensywnych treningów siłowych, uprawianie tego sportu wiąże się z wielomiesięczną, kosztowną i rygorystyczną dietą. Jak sam mówi, ten trud się opłaca. Jest wielokrotnym Mistrzem Polski, w 2017 roku zdobył Mistrzostwo Europy, a także Mistrzostwo Świata, po czym zakończył karierę. Jednak w 2019 roku powrócił do treningów i startów w zawodach. Jak mówi, uprawianie kulturystyki pomaga mu przezwyciężyć depresję, z którą od lat się zmaga.

6

Łącznie do konkursu zgłoszono w tym roku 4500 zdjęć. Wiele nadesłanych fotoreportaży dokumentuje liczne w ostatnim roku w Polsce marsze i protesty, część przedstawia kameralne historie rodzinne, jeszcze inne podróże w najdalsze zakątki świata.

„Najmocniejsze materiały koncentrowały się wokół bohaterów wykluczonych i zapomnianych oraz mniejszości: uchodźców, społeczności LGBT, ludzi starszych, niepełnosprawnych" – podsumowuje Beata Łyżwa-Sokół, szefowa działu Foto *Gazety Wyborczej* i przewodnicząca jury konkursu. „W stronę pojedynczych, zostawionych samym sobie ludzi kierował swój obiektyw Krzysztof Miller i powtarzał, że na tym polega rola fotoreportera i mediów w ogóle. Cieszę się, że tak wielu uczestników konkursu kontynuuje tę ideę. Otrzymaliśmy wiele materiałów od zagranicznych autorów oraz zrealizowanych przez kobiety. Być może to efekt tego, że laureatką pierwszej edycji konkursu była Anna Liminowicz".

W jury konkursu znaleźli się: Ewa Ewart producentka filmów dokumentalnych i dziennikarka BBC, Anna Bedyńska fotoreporterka i laureatka World Press Photo i Grand Press Photo, Wojciech Nowicki pisarz i kurator, Maciej Zieliński redaktor naczelny serwisu *Fotopolis.pl* i miesięcznika *Digital Camera Polska*, Adam Lach fotoreporter, laureat Grand Press Photo i współzałożyciel agencji Napo Images, Ewa Wieczorek redaktorka naczelna *Wysokich Obcasów Extra*, Tomasz Kowalski prezes Zarządu Deutsche Bank Polska, Jerzy B. Wójcik wydawca *Gazety Wyborczej* oraz Beata Łyżwa-Sokół szefowa działu Foto *Gazety Wyborczej* (przewodnicząca jury).

Do zwycięzców trafiły nagrody pieniężne w wysokości 10 000 i 5 000 zł. Więcej informacji na temat konkursu można znaleźć na stronie: www.wyborcza.pl/zdjęcia. Serwis prezentuje też multimedia, galerie, materiały wideo i teksty archiwalne związane z konkursem i Krzysztofem Millerem.

6 **Jędrzej Nowicki / *Gazeta Wyborcza***
Wyróżnienie jury
Nadrenia, Niemcy, Kopalnia Garzweiler. Kilkuset aktywistów wdarło się na teren kopalni Garzweiler w ramach akcji Ende Gelaende w celu zablokowania maszyn wydobywczych.

„W stronę zostawionych samym sobie ludzi kierował swój obiektyw Krzysztof Miller i powtarzał, że na tym polega rola fotoreportera i mediów w ogóle"

7

8

7 – 8 Dawid Zieliński

Wojny, głód, ubóstwo i zmiany klimatu wypierają ludzi z ich domów w nieznane. Dołączają do milionów będących już w drodze i zajmują miejsca na obrzeżach „pierwszego świata". Ta nowa i nieoczekiwana obecność człowieka przekształca środowisko zamieszkane i zorganizowane dawno temu. Na zdjęciu uchodźcy czekają w kolejce, aby zarejestrować się w obozie Moriana na greckiej wyspie Lesbos. Ponieważ obóz był przepełniony, większość nowo przybyłych czeka przez kilka dni poza jego granicami.

9 – 10 Katarzyna Piechowicz
Zdjęcia powstały w jednym ze śląskich domów dla seniorów, gdzie rzeczywistość osób starszych jest trudna i niezbyt radosna, gdzie ludzie u kresu życia są zostawieni, razem ze swoją samotnością.

11

11 – 12 Anna Kłosek

„Tam była granica" jest podróżą wzdłuż byłej polsko-radzieckiej granicy, istniejącej do ataku ZSSR na Polskę 17 września 1939 roku. To historia o starej polskiej granicy w nowym ukraińskim państwie. Podróż ta zawiodła mnie do małych wiosek i miasteczek dzisiejszej Ukrainy. To Ukraina byłego pogranicza, ziemia losów powikłanych. Najstarsi pamiętają Polskę, pamiętają wiersze i piosenki, których uczyli się w polskich szkołach. Niektóre zniekształcone są przez pamięć i czas, inne recytowane nienaganną przedwojenną polszczyzną. „A o tych po drugiej stronie Zbrucza mówimy Moskale. Jak za Polski, kiedy Moskal stał za rzeką" – tłumaczyli mi mieszkańcy nadzbruczańskich wsi. Pojęcie granicy nie jest jednoznaczne. Granica, która z założenia dzieli, jest tu także symbolicznym łącznikiem, zaproszeniem do rozmowy, a w mikrowymiarze dialogiem polsko-ukraińskim.

12

13

14

15

13 – 15 **Joanna Mrówka**

Wielki Tydzień to dla Sycylijczyków czas szczególny. Począwszy od Niedzieli Palmowej, aż do Wielkiej Soboty w różnych miejscach na wyspie odbywają się wielogodzinne procesje. To czas zadumy, refleksji, smutku i radości. Fotografie wykonane zostały w Trapani, Ennie i Buseto Palizzolo.

16 – 18 **Dominika Rutkowska**

„Glitter Confusion" to ruch artystyczny, do którego należę. Powołany został w odpowiedzi na czasy zdominowane przez agresję, homofobię, wykluczenia społeczne i wzrost nacjonalizmu. Tworzą go ludzie czujący potrzebę dzielenia się swoimi doświadczeniami poprzez sztukę. Motywem przewodnim jest wyrażanie własnej tożsamości i wolność w jej prezentowaniu. Jesteśmy queer, eksperymentujemy i wprowadzamy wizualny zamęt, by odnaleźć siebie. Chcemy zaznaczyć, że różnice mogą nas łączyć. Jestem obserwatorką i dokumentalistką naszych działań, jednocześnie czynnie biorę w nich udział.

16

17

18

Foto projekty

Dziewięć inspirujących i kreatywnych pomysłów do wypróbowania od zaraz!

Dan Mold

1 | ABSTRAKCJA

Spraw, by plastik wyglądał fantastycznie!

Dan Mold pokazuje, jak za pomocą polaryzatora i ekranu komputera tworzyć intrygujące abstrakcje

Jest kilka takich efektów i zjawisk, których po prostu nie można odtworzyć w Photoshopie, a na pewno jest tak w przypadku fotografowania z użyciem kołowego filtra polaryzacyjnego. To ulubione narzędzie każdego fotografa krajobrazu jest niezbędne, aby można było ograniczyć powstawanie odbić w wodzie lub szkle oraz ilość docierających do matrycy rozproszonych promieni światła, dzięki czemu błękitne niebo wygląda bardziej efektownie.

Ale te cudownie niedrogie i przydatne akcesorium można również wykorzystać do zmiany wyglądu spolaryzowanego światła, jakie emitują ekrany komputerów. Jeśli masz laptop, a w kieszeni tablet lub nawet smartfon, istnieje duże prawdopodobieństwo, że świeci on właśnie takim spolaryzowanym światłem.

W tym projekcie wykorzystamy to specjalne światło, aby nadać intensywny, niemal radioaktywny, abstrakcyjny wygląd przezroczystym plastikowym sztućcom widocznym na naszym zdjęciu. Taki obraz z pewnością zwróci uwagę wszystkich Twoich przyjaciół.

Cała sztuka polega na użyciu filtra polaryzacyjnego nakręconego na obiektyw lustrzanki cyfrowej lub aparatu bez lustra i obróceniu go w celu zmiany stopnia polaryzacji. Po przekręceniu go w taki sposób, aby efekt jego oddziaływania był najsilniejszy, ekran Twojego urządzenia elektronicznego stanie się całkowicie czarny, a widoczne pozostaną jedynie plastikowe podświetlone sztućce w najróżniejszych dziwnych kolorach, tworzących cudownie abstrakcyjny wzór.

Wykonywanie tego typu zdjęć zdecydowanie ułatwia użycie obiektywu makro, ponieważ pozwala on fotografować martwą naturę, jak plastikowe noże i widelce, z bardzo niewielkiej odległości. I chociaż można uzyskać równie świetne zdjęcia przy zastosowaniu standardowej optyki sprzedawanej razem z lustrzanką lub kompaktem systemowym zamocowanymi na statywie, to same kadry będą wówczas nieco szersze. UWAGA: Mimo że większość nowoczesnych ekranów jest odporna na zarysowania, to nadal warto zachować ostrożność podczas układania sztućców na wyświetlaczu.

Zaskocz swoich znajomych podobnymi do tego abstrakcyjnymi ujęciami. Aby uzyskać taki charakterystyczny wygląd, wystarczy tani zestaw plastikowych sztućców, ekran smartfona, tabletu lub laptopa i kołowy filtr polaryzacyjny.

1

2

3

1 Ułóż swoje sztućce

Postaw duży tablet, monitor komputera lub laptop na płasko i skonfiguruj go tak, aby cały ekran był jasnobiały. Najłatwiej można to zrobić, tworząc pusty biały dokument w Photoshopie i przechodząc w tryb wyświetlania pełnoekranowego. Pamiętaj, aby ustawić maksymalną jasność świecenia ekranu, a następnie ostrożnie ułóż na nim plastikowe sztućce, tworząc z nich ciekawy wzór.

2 Skomponuj kadr

Teraz nadszedł czas, aby zamocować lustrzankę lub aparat bez lustra na statywie i popatrzeć w dół w kierunku zaaranżowanej martwej natury. W razie potrzeby wydłuż ogniskową obiektywu i ponownie wyreguluj nogi statywu, aż uda Ci się uzyskać kadr całkowicie wypełniony tematem, na którym widać tylko plastikowe sztućce. Teraz zogniskuj obiektyw na sztućcu, który chcesz, by był najostrzejszy, i przełącz aparat w tryb ręcznej regulacji ostrości, aby ją zablokować.

3 Kręć i pstrykaj

Zamocuj filtr polaryzacyjny, uważając, aby nie zmienić ustawienia ostrości, a następnie kręć pierścieniem polaryzatora, aż uda Ci się zablokować spolaryzowane światło. Dzięki temu plastikowe sztućce zostaną oświetlone wspaniałymi kolorami. Ustaw pożądaną głębię ostrości, pracując w trybie preselekcji przysłony, i włącz samowyzwalacz z 2-sekundowym opóźnieniem, aby uniknąć wywoływania drgań aparatu poprzez naciskanie spustu palcem.

Sposób działania filtra polaryzacyjnego

Polaryzator jest niezbędnym akcesorium, które powinno się znajdować w torbie każdego fotografa, ponieważ pozwala on precyzyjnie określać, jaka ilość spolaryzowanego światła przedostanie się przez obiektyw i ostatecznie dotrze do matrycy aparatu.

Światło odbijające się od powierzchni wody i niebieskie od nieba jest spolaryzowane, więc obracanie kołowym filtrem polaryzacyjnym pozwala łatwo je kontrolować. To, emitowane przez ekrany komputerowe, również jest spolaryzowane, dzięki czemu za pomocą plastikowych sztućców możemy uzyskać abstrakcyjny efekt.

Fotografuj z mniejszej odległości przy użyciu obiektywu makro

Do wykonywania tego typu zdjęć najlepiej nadają się obiektywy makro. Pozwalają bowiem bardzo mocno zbliżyć się do fotografowanego obiektu, co umożliwia uzyskanie jeszcze bardziej abstrakcyjnego obrazu. Tego typu optyka dostępna jest w wersjach o ogniskowej o wartości ok. 60 lub 90 mm i często oferuje bardzo duży maksymalny otwór względny. Sprawdza się ona również doskonale przy wykonywaniu portretów, co może stanowić dobre uzasadnienie zakupu takiego obiektywu, jeśli jeszcze go nie masz.

Stylowe zdjęcia żywności

Wykorzystaj naturalne światło i stosuj niedoświetlenie, fotografując jedzenie

Za sprawą popularności Instagrama i powszechności aparatów cyfrowych wbudowanych w smartfony fotografowanie jedzenia jest dziś bardziej popularne niż kiedykolwiek wcześniej. Niemniej osiągnięcie przyzwoitych rezultatów jest trudniejsze, niż mogłoby się wydawać, nawet przy użyciu profesjonalnego aparatu.

W ramach tego projektu wykonamy proste, stylowe zdjęcia ciast, używając jedynie kilku prostych rekwizytów dopasowanych do naszych tematów i subtelnej stylizacji.

Jeśli chodzi o oświetlenie, to podczas fotografowania jedzenia najlepiej trzymać się naturalnego źródła światła. Duże, jasne okno sprawdzi się znakomicie, ponieważ nic nie sprawia, że potrawa wygląda bardziej niesmacznie niż silny błysk sztucznego światła.

W celu wykonania zdjęcia umieściliśmy ciasto na desce, którą położyliśmy na stołku w pobliżu wykuszowego okna późnym popołudniem (dzięki czemu światło było łagodniejsze). Fotografując z ręki, użyliśmy obiektywu 50 mm. Ustawiliśmy dość duży otwór przysłony f/3,5 i upewniliśmy się, że punkt ostrości znajduje się na szczycie ciasta. Podczas robienia zdjęcia z góry głębia ostrości była mniejszym problemem niż w przypadku fotografowania obiektu pod kątem.

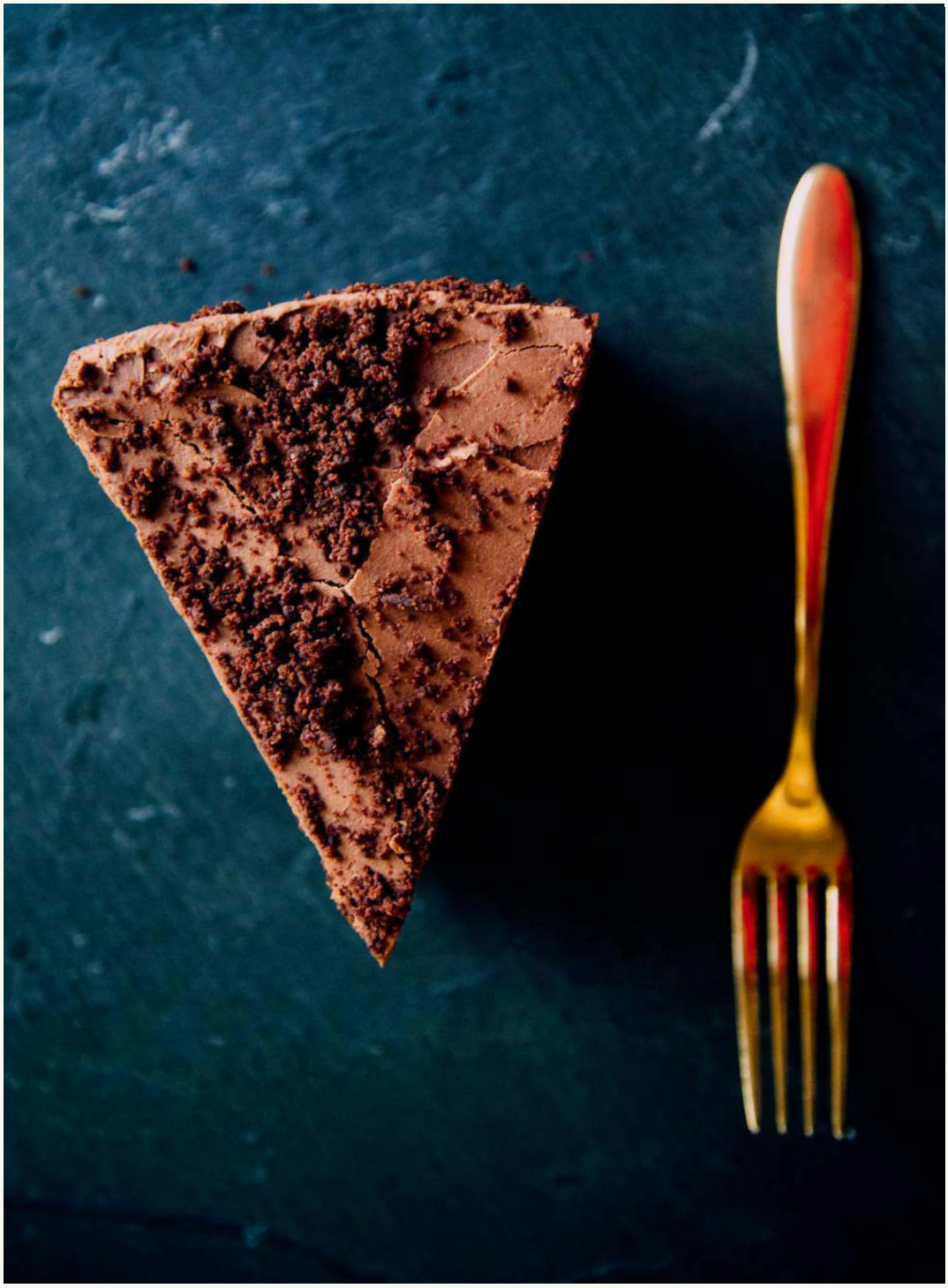

Lauren Scott

Korzystając z trybu preselekcji przysłony, niedoświetliliśmy zdjęcie o 1,5 stopnia przysłony i ustawiliśmy ujemną wartość kompensacji ekspozycji – częściowo, aby zachować szczegóły w refleksach światła, a częściowo, by nadać finalnej postaci obrazu nastrojowy i pełny głębi wygląd. Można również użyć blendy, aby odbić światło w celu doświetlenia nieco bardziej jednej strony ciasta.

Na etapie edycji wzmocniliśmy jeszcze wartości suwaków Kontrast, Cienie, Czarne i Białe, aby nadać zdjęciu większej siły wyrazu.

Jaśniejsza strona

Ważne jest, aby dostosować ekspozycję, rekwizyty i sposób edycji do danego tematu. Podczas gdy widoczne u góry miękkie ciasto czekoladowe z posypką najlepiej prezentowało się na ciemnej desce, to jasne, solone ciasto karmelowe wyglądało bardziej atrakcyjnie na jasnej i drewnianej.

3 | PHOTOSHOP

Pada śnieg!

Umieść śnieżne arcydzieło wewnątrz szklanego klosza, aby stworzyć własną śnieżną kulę

Przed

Po

Claire Gillo

Przed nami okres świąteczny. Czyż może istnieć lepszy sposób ukazania zimowej scenerii niż zamknięcie jej w śnieżnej kuli? Do wykreowania naszego krajobrazu zimowej zamieci użyliśmy szklanego klosza i zdjęcia, które zarejestrowaliśmy w Parku Narodowym Dartmoor, oraz odrobiny Photoshopa. Możesz kupić taką szklaną kopułę podobną do naszej w wielu sklepach. W przypadku krajobrazu mającego znaleźć się w środku zdecydowaliśmy się na przekonwertowanie go do odcieni szarości, ponieważ nadaje to obrazowi bardziej surrealistyczny wygląd i świetnie się prezentuje w połączeniu z płatkami śniegu.

Aby sfotografować szklaną kopułę, po prostu zawiesiliśmy za nią białe tło, by usunąć wszelkie rozpraszające uwagę elementy. Możesz ustawić obok jakieś bibeloty lub zachować prostotę tak jak my. Eksperymentuj i baw się różnymi rekwizytami, aby sprawdzić, co będzie dobrze wyglądać!

Stwórz zimową scenę w Photoshopie

Aby połączyć ze sobą dwa zdjęcia, musisz użyć kombinacji masek warstw i narzędzi zaznaczania. Zaczęliśmy od umieszczenia naszego zimowego krajobrazu w dokumencie ze zdjęciem szklanego klosza. Po zmniejszeniu nieprzezroczystości górnej warstwy łatwiej jest zobaczyć, gdzie powinien zostać umieszczony pejzaż. Gdy krajobraz znajdzie się już na swoim miejscu, ustaw suwak Krycie z powrotem na 100%. Użyj narzędzia Przekształć swobodnie, aby dopasować rozmiar i położenie obrazu. Następnie ukryj górną warstwę, po czym zaznacz dolną i użyj narzędzia Szybkie zaznaczanie, aby dokonać selekcji obrazu klosza. Dodaj maskę warstwy do tego zaznaczenia i przeciągnij maskę na ukrytą warstwę powyżej. Możesz teraz kliknąć ponownie ikonę oka, aby odsłonić obraz.

Następnie użyj pędzla z miękką końcówką oraz czarnej farby i pomaluj krawędź szklanego naczynia, aby ją zmiękczyć. Na koniec dodaj nową warstwę; za pomocą pędzla o małej, twardej końcówce i białej farby namaluj białe plamy przypominające płatki śniegu!

Thomas Kleine

4 | DZIKIE ZWIERZĘTA

Zimowa kraina czarów

Thomas Kleine próbuje zrobić z bliska zdjęcie pary reniferów

Jest coś magicznego w widoku zwierząt na skrzypiącym śniegu, oświetlonych zimowym światłem, ale zdjęcie reniferów zrobione przez Thomasa Kleine'a wyróżnia jeszcze jeden element udanej fotografii dzikich zwierząt: ukazuje ono charakterystyczne dla nich zachowanie. Thomas zrobił to ujęcie kilka kilometrów na wschód od Nellim w fińskiej Laponii, tuż przy granicy z Rosją, ale podkreśla, że nie było zbyt trudno zbliżyć się do tej pary: „Renifery nie są wcale takie nieśmiałe. Wiele z nich jest częściowo udomowionych. Natknęliśmy się na nie podczas wycieczki skuterem śnieżnym. Trzeba wyruszyć w teren przy dość trudnych warunkach pogodowych wraz z lokalnym przewodnikiem, a do tego mieć szczęście i być wystarczająco szybkim".

Thomas pracuje obecnie nad albumem fotograficznym poświęconym pięknu północnej Norwegii. „Jestem zafascynowany pięknem obszarów arktycznych o każdej porze roku" – mówi.

Thomas uważa, że kwadratowy format finalnej wersji fotografii pomaga oglądającym skupić się na zwierzętach. Ten nieco mniej typowy sposób przycięcia zdjęcia sprawia, że ich poroża są centralnym elementem kompozycji. Warto wypróbować taki zabieg, kiedy masz problem z ciekawym wykadrowaniem.

Fotografowanie na śniegu wymusza skorygowanie parametrów ekspozycji proponowanych przez światłomierz aparatu. Thomas poradził sobie z tym, wprowadzając dodatnią wartość kompensacji ekspozycji, w efekcie czego uzyskał doskonale naświetlone zdjęcie. **www.thomaskleine.com**

Kulisy powstania zdjęcia

1 **Wybór optyki**
W celu wypełnienia kadru reniferami niezbędny był teleobiektyw zmiennoogniskowy. Canon EF 70–200 mm f/4L IS USM, którego Thomas użył do wykonania tego zdjęcia, jest bardzo popularnym obiektywem wśród fotografów dzikiej przyrody. Ze względu na duży zakres dostępnych ogniskowych i niewielką wagę Thomasowi łatwo było skomponować kadr, siedząc na skuterze śnieżnym.

2 **Ekspozycja**
Korzystanie z histogramu wyświetlanego na tylnym ekranie aparatu to dobry sposób oceny ekspozycji i uniknięcia utraty szczegółów tonalnych, ale rozkład odcieni na wykresie nie zawsze musi być jednolity. W przypadku tego zdjęcia histogram (powyżej) jest mocno przesunięty w prawo, po prostu dlatego, że scena jest w przeważającej części biała.

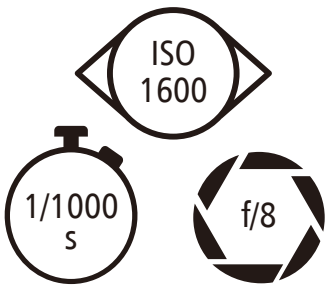

3 **Ustawienia aparatu**
Krótki czas otwarcia migawki jest niezbędny do zamrożenia dynamicznych zachowań zwierząt. W przypadku tego zdjęcia Thomas zastosował czas ekspozycji wynoszący 1/1000 s przy czułości matrycy ustawionej na ISO 1600. Relatywnie mały otwór względny zapewnia większą głębię ostrości. „Ustawiłem w ten sposób aparat na samym początku wycieczki, aby być przygotowanym do szybkiego zrobienia zdjęcia" – mówi.

5 | BĄDŹ KREATYWNY

Wspaniałe spirale dymu

Twórz i fotografuj dym, aby stworzyć surrealistyczny obraz

Ponieważ na dworze jest zbyt zimno na długie spacery z aparatem, świetnym projektem fotograficznym dla majsterkowiczów, który można zrealizować w zaciszu własnego domu, jest tworzenie dzieł sztuki za pomocą dymu. Do tego projektu użyliśmy czarnego tła, kadzidełek, łyżki (w celu nadania chmurze dymu kształtu przypominającego meduzę) i zewnętrznej lampy błyskowej.

Światło flesza pomaga oświetlić strukturę dymu i wyodrębnić go z tła. Jeśli nie masz lampy błyskowej, możesz korzystać z blendy i naturalnego światła, ale przy tego typu projektach uzyskasz lepsze i bardziej powtarzalne rezultaty używając źródła światła sztucznego. Wykorzystanie kadzidełek to najłatwiejszy, najbezpieczniejszy i najskuteczniejszy sposób na wytworzenie dymu. Uważaj jednak, aby nie umieszczać w pobliżu żadnych łatwopalnych materiałów, a samo kadzidełko zamocuj w stabilnym uchwycie.

Jeśli chodzi o sposób przetwarzania, to przy tym projekcie masz do wyboru kilka możliwości. Pierwszą z nich jest po prostu zostawienie ujęć w takiej postaci, w jakiej zarejestrował je aparat. Możesz tylko nieco skorygować tonalność i zwiększyć kontrast, ale poza tym mogą one wyglądać tak, jak zostały zrobione. Inną możliwością jest pokolorowanie Twojego dymu. Łatwo robi się to za pomocą programu Photoshop lub innego oprogramowania do edycji zdjęć, takiego jak np. Affinity Photo. My użyliśmy warstwy dopasowania Barwa/Nasycenie i bawiliśmy się suwakami tak długo, aż udało się nam stworzyć surrealistyczny efekt.

Claire Gillo

1/30
s
f/5,6
ISO
800

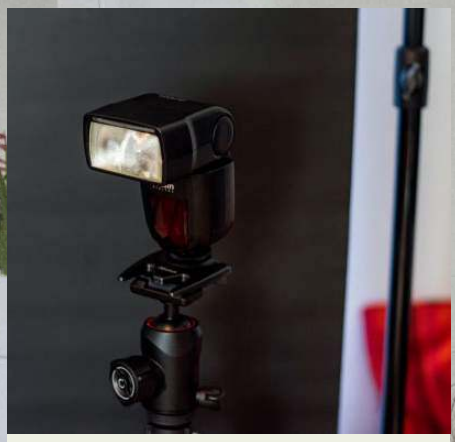

1 Aranżacja

Aby uchwycić możliwie najlepiej wyglądające formacje dymu, rób zdjęcia na czarnym tle. Upewnij się, że zachowujesz pewien dystans pomiędzy tłem a źródłem światłem, a jeśli jest on zbyt mały, przesuń kadzidełko bliżej aparatu. Chodzi o to, aby tło było jak najbardziej czarne, więc nie może padać na nie nawet najsłabsze światło. Naszą lampę ustawiliśmy z tyłu i z boku względem dymu. Zasadniczo powinien być on oświetlony od tyłu!

2 Ładny dym

Najlepszym sposobem na wytworzenie dymu jest zapalenie kadzidełka. Ostrzegam, jeśli nie lubisz ich zapachu: będzie go czuć później w pomieszczeniu jeszcze kilka dni. Robiąc zdjęcia, staraj się nie wytwarzać podmuchów powietrza i nie otwieraj okna. Także każdy Twój ruch będzie miał wpływ na zachowanie się dymu, więc próbuj pozostawać w bezruchu!

3 Ustawienia aparatu i lampy

Jeśli chodzi o konfigurację aparatu, przełącz go w tryb ekspozycji manualnej. Ustawiliśmy czas naświetlania na 1/125 s: oznaczało to, że możemy fotografować z ręki, ale także, że czas otwarcia migawki może być zsynchronizowany z błyskiem lampy. Jeśli chcesz, aby dym był ostry, musisz robić zdjęcia ze średniej wielkości otworem względnym obiektywu (ok. f/8).

Z kolei czułość matrycy ustawiliśmy na ISO 400 i dobraliśmy do niej odpowiednią siłę błysku flesza, który emitował światło w trybie manualnym z 1/16 mocy maksymalnej. Na koniec, by mieć pewność, że zdjęcia będą odpowiednio ostre, włączyliśmy jeszcze tryb ciągłego ustawiania ostrości.

4 Uformuj dym

Możesz nadawać dymowi bardzo różne kształty. Jeśli po prostu pozwolisz kadzidłu się palić, otrzymasz piękną, prostą smugę dymu. Jeśli wolisz więcej zakrętasów i zawijasów, zogniskuj obiektyw w obszarze, w którym jego smuga zaczyna się dzielić. Możesz także zmienić kształt chmury dymu za pomocą jakiegoś przedmiotu.

Nasz pomysł polegał na takim załamywaniu smugi dymu, aby zaczął on przypominać meduzę unoszącą się w morzu. Po prostu umieściliśmy łyżkę w miejscu, w którym smuga dymu zaczynała się rozdzielać nadając jej zakrzywiony kształt.

5 Część dotycząca edycji

Jeśli chodzi o sposób przetworzenia zdjęć, to masz kilka możliwości do wyboru. Najpierw otworzyliśmy ujęcia w Camera Raw i zwiększyliśmy wartości suwaków Kontrast i Przejrzystość. Możesz również przeciągnąć w lewo suwak Czarne, aby przyciemnić tło.

Gdy będziesz zadowolony z rezultatu, otwórz obraz w Photoshopie i dodaj warstwę dopasowania Barwa/Nasycenie. Poprzeciągaj suwak Barwa, aby zmienić kolor dymu. Chcieliśmy stworzyć efekt dwukolorowy, więc odwróciliśmy maskę warstwy Barwa/Nasycenie i, używając białego pędzla o 50-procentowym Kryciu, pomalowaliśmy części chmury, aby dodać nieco koloru w wybranych obszarach.

6 | CODZIENNE WYZWANIE

Moja poranna kawa

Lauren Scott podejmuje wyzwanie fotograficzne sprowokowane zbliżającym się nowym rokiem

Nowy Rok to naturalna okazja do podjęcia postanowień dotyczących różnych dziedzin życia, w tym także w obszarze fotografii. Istnieje wiele rozmaitych projektów, które możesz spróbować zrealizować, na przykład „Wyzwanie 365" (nazywane tak, ponieważ polega na wykonywaniu jednej fotografii każdego dnia). Często mogą się one jednak wydawać nieco sztuczne i ograniczające. Nie każdy chce się czuć zobowiązany do robienia dobrego zdjęcia codziennie.

Za sprawą tego projektu chcemy pokazać, że istnieją inne sposoby fotografowania ważnych codziennych chwil życia. Zdecydowałam się robić zdjęcie wypijanej przeze mnie codziennie filiżanki kawy, ponieważ jest to ważny dla mnie rutuał, odbywający się każdego ranka. Aby nadać obrazom bardziej spójny wygląd, używałam tego samego obiektywu.

Jeśli jest coś, co zwykle codziennie robisz – na przykład wychodzisz z psem, czytasz książkę lub nakrywasz stół do rodzinnego obiadu – to może powstać z takich zdjęć wspaniały cykl. Jeśli na przykład ważna jest dla Ciebie moda, to możesz zrobić zdjęcie swojego codziennego ubioru przed jego założeniem.

Fotografowanie może stanowić sposób uwieczniania krótkich chwil w życiu, które czasami są nie mniej istotne od tych wyjątkowo ważnych momentów i właśnie o to w tym chodzi. Kiedy poczułam, że cykl został ukończony, zamknęłam projekt.

Spróbuj przyjrzeć się zwykłym rzeczom, które Cię otaczają, i poszukać czegoś magicznego w rutynowych czynnościach. Po zgromadzeniu zbioru zdjęć możesz je przetworzyć w taki sposób, aby stworzyć z nich spójną i bardzo osobistą serię.

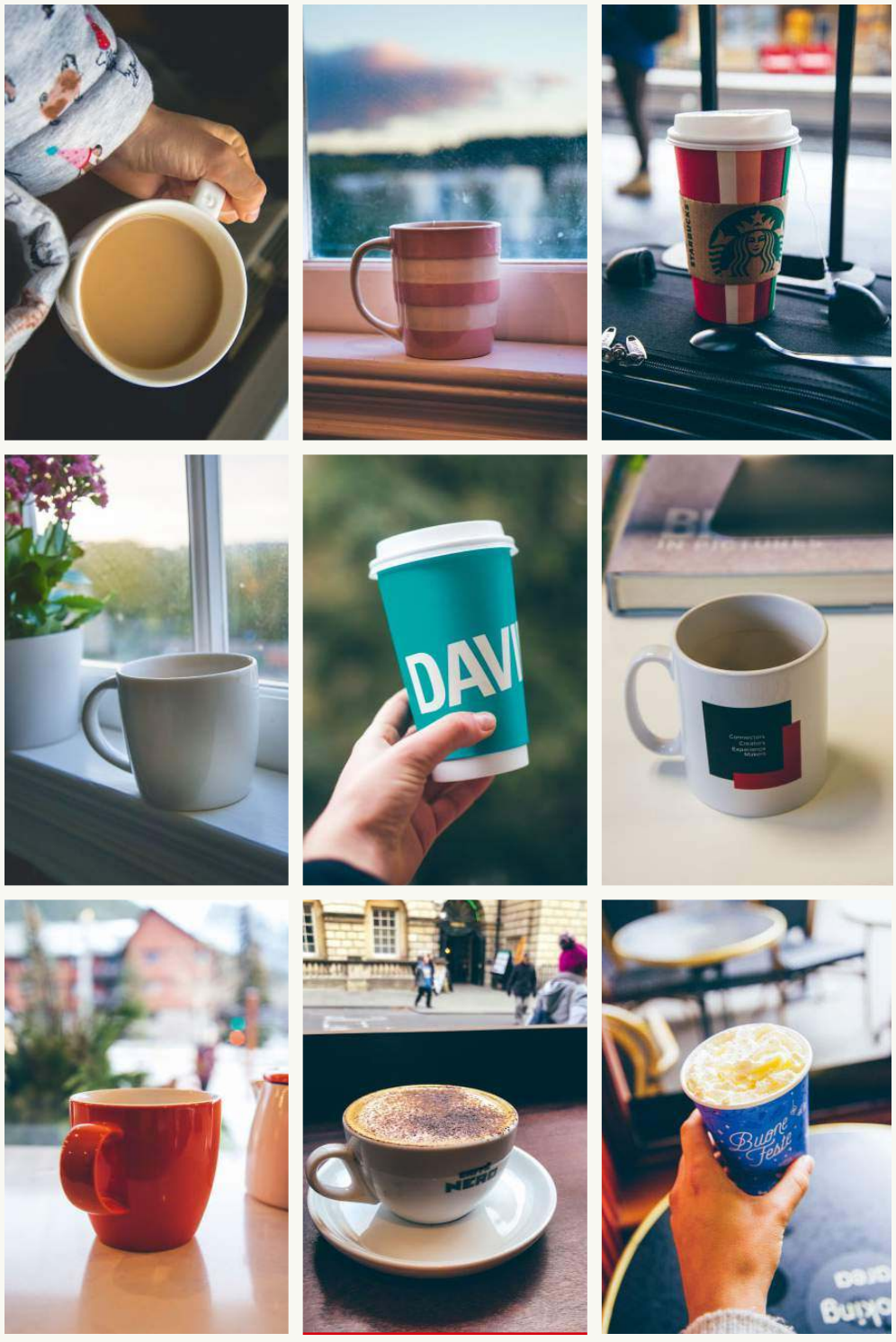

Lauren Scott

Edycja z ustawieniami wstępnymi

Zastosowanie takiego samego sposobu przetworzenia zdjęć sprawi, że będą one wyglądać bardziej spójnie, gdy będą prezentowane jako zestaw. Jeśli edytujesz fotografie w Lightroomie, łatwo jest dokonać edycji obrazów wsadowo przy zastosowaniu tych samych ustawień przetwarzania lub zastosować ustawienia domyślne.

W module Camera Raw możesz z kolei utworzyć i zapisać własny zestaw ustawień wstępnych. Po stworzeniu obrazu, z którego jesteś zadowolony, przejdź do zakładki Ustawienia domyślne, kliknij ikonę Nowe ustawienie domyślne, a następnie zaznacz wszystkie parametry edycji, które zechcesz zastosować. Po otwarciu kolejnego obrazu po prostu kliknij ustawienie domyślne, a zastosowane zostaną te same kroki edycji, które wykonałeś wcześniej – to szybsze niż regulowanie wszystkich suwaków na nowo.

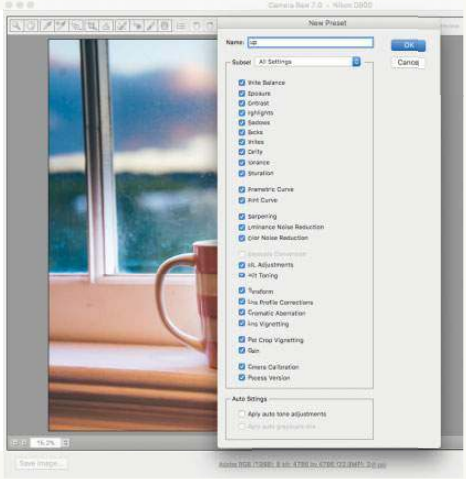

PRENUMERATA

DIGITAL CAMERA POLSKA

ROCZNA PRENUMERATA

199 zł

+ BONUS*

DO KAŻDEJ OPŁACONEJ PRENUMERATY

* Jeden z albumów muzycznych może być Twój!
Wystarczy zamówić roczną prenumeratę
Digital Camera Polska w cenie 199 zł.

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ NA

WWW.AVT.PL

Oferta ważna do ukazania się wydania 1/2020 lub do wyczerpania zapasów.

INFO:

prenumerata@avt.pl
www.avt.pl

Konto bankowe: AVT Korporacja sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa
ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

Szanowny Kliencie, od 25 maja 2018 roku w krajach Unii Europejskiej obowiązuje Ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych (RODO). Zachęcamy do zapoznania się z poniższą klauzulą informacyjną.
Administratorem Twoich danych jest AVT-Korporacja sp. z o.o. z siedzibą ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, e-mail: prenumerata@avt.pl. Chodzi o dane osobowe, które zbieramy, aby móc wysłać Ci nasze czasopisma w formie drukowanej lub elektronicznej oraz inne towary (np. prezenty), a także w innych prawnie usprawiedliwionych celach, w tym marketingu bezpośredniego naszych produktów i usług (tzw. uzasadniony interes administratora). Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do zrealizowania zamówienia na prenumeratę.
Twoje dane osobowe mogą być przekazane Poczcie Polskiej, która będzie dostarczać do Ciebie przesyłki. Bez Twojej zgody nie przekażemy i nie będziemy dokonywać obrotu (nie użyczymy, nie sprzedamy) Twoich danych osobowych innym osobom lub instytucjom. Twoje dane osobowe możemy przekazać jedynie podmiotom uprawnionym do ich uzyskania na podstawie obowiązującego prawa (np. sądy lub organy ścigania) – ale tylko na ich żądanie w oparciu o stosowną podstawę prawną.
Będziemy przetwarzać Twoje dane osobowe przez 5 lat od zakończenia roku obrachunkowego, w którym wystąpiła ostatnia płatność. Dane osobowe do celów marketingowych będziemy przetwarzać do czasu wycofania przez Ciebie zgody na przetwarzanie lub do czasu usunięcia danych.
Informujemy, że masz prawo do żądania od administratora dostępu do Twoich danych, ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania Twoich danych lub ich przenoszenia. W każdej chwili możesz odwołać zgodę na przetwarzanie Twoich danych osobowych oraz możesz zażądać, by Twoje wszystkie dane zostały przez nas usunięte.

7 | KRAJOBRAZ

Zbudowaliśmy miasto

Tom Hegen stawił czoła pustynnym żywiołom, aby uchwycić budowę miasta podczas festiwalu Burning Man w Nevadzie

Fotograf i designer z Unich, Tom Hegen ma oryginalne podejście do fotografii krajobrazu. Zwykle robi zdjęcia z lotu ptaka, dokumentując wpływ ludzi na przyrodę i ukształtowanie terenu. Jednak w przypadku tego projektu Tom dokumentował wydarzenia mające miejsce na festiwalu Burning Man, podczas którego na pustyni Black Rock w stanie Nevada powstaje tymczasowe miasto.

Tysiące ludzi gromadzą się tu co roku w sierpniu w poszukiwaniu duchowego przeżycia. Bardziej jest to wydarzenie o charakterze kulturalnym niż impreza muzyczna i rozrywkowa, w ramach którego uczestnicy festiwalu mieszkają w pozbawionej podziałów przestrzeni oraz wspólnie eksplorują, działają, projektują i budują. Pod koniec festiwalu miasto jest całkowicie niszczone: nie zostaje po nim żaden ślad.

Fotografowanie na pustyni nie jest łatwym zadaniem. Po pierwsze, unoszące się w powietrzu drobne cząsteczki kurzu stanowią prawdziwy problem, jeśli chodzi o kwestie zabezpieczenia sprzętu. „Mój aparat był owinięty w kilka plastikowych worków, które miały za zadanie chronić go przed burzami piaskowymi – mówi Tom „Na szczęście, pomimo ośmiu dni spędzonych na pustyni nic mu się nie stało".

www.tomhegen.de

1 Stonowane kolory

Pustynia jest miejscem bezlitosnym. W przypadku tego zdjęcia piasek zasłonił światło słoneczne, nadając scenerii stonowany odcień sepii. Ponieważ pustynia jest tak ekspansywnym i rozległym obszarem, częstym zjawiskiem są tam burze piaskowe. Tom wykorzystał to zjawisko atmosferyczne na swoją korzyść. Chociaż piasek mógł uszkodzić jego sprzęt, piaskowa zamieć stworzyła świetny efekt wizualny.

2 Sprzęt

Do wykonania tego zdjęcia świątyni Mazu Tom użył Canona 5D Mark II z obiektywem 24–105 mm f/4. Zastosowanie uniwersalnego zoomu w miejscu takim jak pustynia to świetny wybór: możesz potrzebować dłuższej ogniskowej, jeśli fotografowane obiekty znajdują się w dużej odległości. Z pewnością też nie należy zmieniać optyki podczas burzy piaskowej!

Tom Hegen

3 Poczucie skali

Fotografowanie rozległego krajobrazu oznacza, że widzowi może być trudno ocenić rozmiar obiektów. Umieszczenie osób i innych znanych oglądającemu tematów w kadrze pozwala widzowi łatwiej zorientować się, jakiej wielkości są poszczególne elementy sceny. W przypadku tego zdjęcia wskazówkę stanowią rowery, osoby i latarnie.

4 Światło

Pustynne światło świetnie nadaje się do pracy. Na początku i pod koniec dnia słońce jest miękkie i tworzy przyjemne dla oka oświetlenie. Z kolei przez długie godziny w ciągu dnia światło jest ostre i płaskie, a do tego promienie słońca odbijają się od powierzchni ziemi i oświetlają scenę ze wszystkich stron. Jeśli spróbuje się je uchwycić we właściwy sposób, fotografowana scena może wyglądać naprawdę efektownie. Uważaj tylko, by nie prześwietlić świateł, i zapisuj zdjęcia w formacie RAW, abyś mógł zmienić balans bieli i przywrócić widoczność szczegółów na etapie edycji.

5 Opowiedz historię

Ten obraz jest częścią większego cyklu. Chociaż ma dużą siłę oddziaływania jako samodzielne ujęcie, to gdy popatrzysz na nie jako część serii **(www.tomhegen.de/fotodesign/burning-man-2015)**, tak naprawdę będziesz w stanie zobaczyć większy obraz: wyjątkowość i skalę całego wydarzenia, jakim jest festiwal Burning Man.

8 | PEJZAŻ

Fotografuj zimową scenerię

Fotograf krajobrazu Dave Fieldhouse ma dla Was kilka wskazówek dotyczących uwieczniania zimowych pejzaży

1 Uważaj, gdzie stąpasz

Nie spiesz się, kiedy dotrzesz w wybrane miejsce. Jest tylko jedna rzecz bardziej irytująca niż ślady stóp na świeżym śniegu: są nimi odciski butów pozostawione przez samego siebie. Zachowaj dystans i przyjrzyj się scenie z pewnej odległości, a dopiero później wybierz miejsce, z którego będziesz fotografował, i podejdź bliżej.

2 Zapisuj zdjęcia w formacie RAW

Automatyczny balans bieli może zawieść przy uwiecznianiu zimowych scenerii o wysokim kontraście, ale fotografowanie w trybie RAW umożliwia skorygowanie tego na etapie przetwarzania obrazów. Także wbudowany w aparat światłomierz może zostać bardzo łatwo wprowadzony w błąd przez tak dużą ilość jasnego śniegu. Dobierz taką wartość ekspozycji, aby wykres na histogramie był przesunięty lekko w prawo, ale bez prześwietlania świateł – ostatnią rzeczą, jaką chciałbyś zrobić, jest zarejestrowanie na zdjęciu szarego śniegu.

3 Rób zdjęcia o każdej porze dnia

W przeciwieństwie do miesięcy letnich niska pozycja na niebie zimowego słońca umożliwia fotografowanie przez cały dzień. Sceny, które zwykle w południe są „płaskie", w czasie tych krótkich dni nadal mogą przyciągać wzrok. Pamiętaj, aby zabrać ze sobą dużo zapasowych baterii i starać się je trzymać w cieple (na przykład w wewnętrznej kieszeni kurtki), ponieważ ekstremalnie niskie temperatury mogą sprawić, że zgromadzony w nich prąd szybko się wyczerpie.

4 Pusta przestrzeń

Zapomnij o podręcznikowych regułach: trójpodział kadru nie jest tak ważny, kiedy masz przed sobą scenę okrytą pierzyną niczym nieskalanego śniegu. Szukaj kompozycji o charakterze minimalistycznym, zwłaszcza samotnych drzew. Takie warunki mogą przekształcić scenę, która w innym przypadku mogłaby być zbyt przeładowania i nadmiernie skomplikowana, w prosty i piękny obraz.

5 Ubierz się ciepło

Kieruj się zdrowym rozsądkiem i noś ciepłą odzież: najlepiej zakładaj na siebie wiele warstw ubrań. Spacer do wybranej lokalizacji może okazać się trudniejszy niż zwykle i przyjemnie Cię rozgrzeje, ale po dotarciu na miejsce być może będziesz musiał bardzo długo czekać na odpowiednie światło. Załóż wtedy na siebie kolejną warstwę, aby nie dopuścić do wychłodzenia organizmu, wyciągnij termos z gorącą herbatą oraz włóż czapkę i rękawiczki.

Dave Fieldhouse

9 | SZTUCZNE OGNIE

Fantazyjne fajerwerki!

Martin Thomas podpowiada, jak fotografować pokazy sztucznych ogni

Martin Thomas fotografuje w miejscowości Dartmouth w hrabstwie Devon. Prowadzi stronę www.dartmouthphotographs.com i codziennie publikuje na niej zdjęcia zrobione w tym mieście, aby propagować piękno regionu. „Moimi głównymi odbiorcami są użytkownicy Facebooka" – mówi – „ale nie mniej popularny jest profil @dartmouthphotographs na Instagramie".

To zdjęcie zostało zrobione ze wsi Kingswear, znajdującej się po drugiej stronie rzeki naprzeciwko miasta Dartmouth, podczas 175. Królewskich Regat rozgrywanych w porcie Dartmouth. Ale Martin mówi, że pokaz sztucznych ogni odbywał się nie do końca tam, gdzie tego oczekiwał! „Gdy nacisnąłem migawkę po raz pierwszy, ku mojemu przerażeniu stwierdziłem, że fajerwerki są wystrzeliwane nie sprzed budynku uczelni, lecz bardziej z prawej strony. Szybko przestawiłem statyw, abym mógł je uchwycić, i kontynuowałem fotografowanie. Postanowiłem zachować w kadrze oświetlony statek na rzece, wiedząc, że jeśli będę chciał, mogę wyodrębnić same budynki szkoły i fajerwerki, ciaśniej przycinając obraz".

1 Wybór miejsca

Martin mówi: „Najważniejsza jet zawsze właściwa lokalizacja. Większość ludzi robi zdjęcia z poziomu ziemi. Jeśli tak zrobisz, musisz skierować obiektyw w niebo: możesz przy tym zrobić fajne zdjęcia fajerwerków… ale one mogą pojawiać się wszędzie! Spróbuj dostać się w jakieś wyżej położone miejsce (oznacza to, że będziesz w stanie uchwycić na zdjęciu smugę startujących sztucznych ogni) i fotografować z dystansu. Znajdź też jakiś punkt orientacyjny lub znaną budowlę, którą wkomponujesz w kadr".

2 Ustawianie ostrości

„Jeśli na zdjęciu znajduje się jakiś główny obiekt zainteresowania, zogniskuj na nim obiektyw za pomocą wyświetlacza, a następnie włącz tryb ręcznego ustawiania ostrości" – radzi Martin. „W ten sposób wiesz, że wyraźnie zarejestrujesz najważniejszy obiekt, a aparat nie będzie szukał ostrości podczas trwania pokazu".

3 O scenerii

„Uwielbiam Dartmouth" – mówi Martin. „To był pierwszy pokaz sztucznych ogni organizowany na tle Brytyjskiej Królewskiej Akademii Marynarki Wojennej. Światła w budynkach uczelni zostały wyłączone: były one oświetlone jedynie przez wybuchające sztuczne ognie. Po prawej stronie sceny wyraźnie widoczny jest koncert „Proms" odbywający się w Coronation Park. Wszystkie te rzeczy oddają skalę regat w Dartmouth, które przyciągają tak wielu zachwyconych widzów".

4 Ustawienia aparatu

Martin fotografował Nikonem D850 z obiektywem Nikkor AF-S VR 70–300 mm f/4,5–5,6G IF-ED z ogniskową ustawioną na 85 mm. Czas naświetlania wynosił zaś 6 s przy czułości matrycy ISO 160 i przysłonie f/8.

Martin mówi: „Przestaw aparat w tryb samowyzwalacza z dwusekundowym opóźnieniem wyzwolenia migawki. Ustaw maksymalną liczbę ujęć w serii z półsekundowym odstępem pomiędzy wykonywaniem kolejnych fotografii. Zmniejsza to wibracje i spowodowane nimi rozmycie obrazu, a do tego nie musisz ciągle naciskać spustu migawki".

5 Wiatr

„Podczas wszystkich pokazów fajerwerków czynnikiem, który koniecznie należy wziąć pod uwagę, jest wiatr" – mówi Martin. „Nie tylko potrafi on zepsuć widok, ale jeśli wieje w Twoją stronę, może przesłonić fajerwerki dym, w związku z czym uchwycisz tylko wielką kolorową kulę bez wyraźnie widocznych rozbłysków. Podobnie, jeśli nie będzie wiatru, tylko pierwsze zdjęcie będzie przejrzyste; potem dymu zacznie przybywać, aż będzie go tyle, że nic poza nim nie będzie już widać i fotografowanie straci sens. Tym razem warunki były jednak idealne. W rzeczywistości wiatr spychał dym na prawo od budynków akademii, sprawiając, że powietrze było kryształowo przejrzyste. To marzenie każdego fotografa!".

Martin Thomas

Justyna Mielnikiewicz

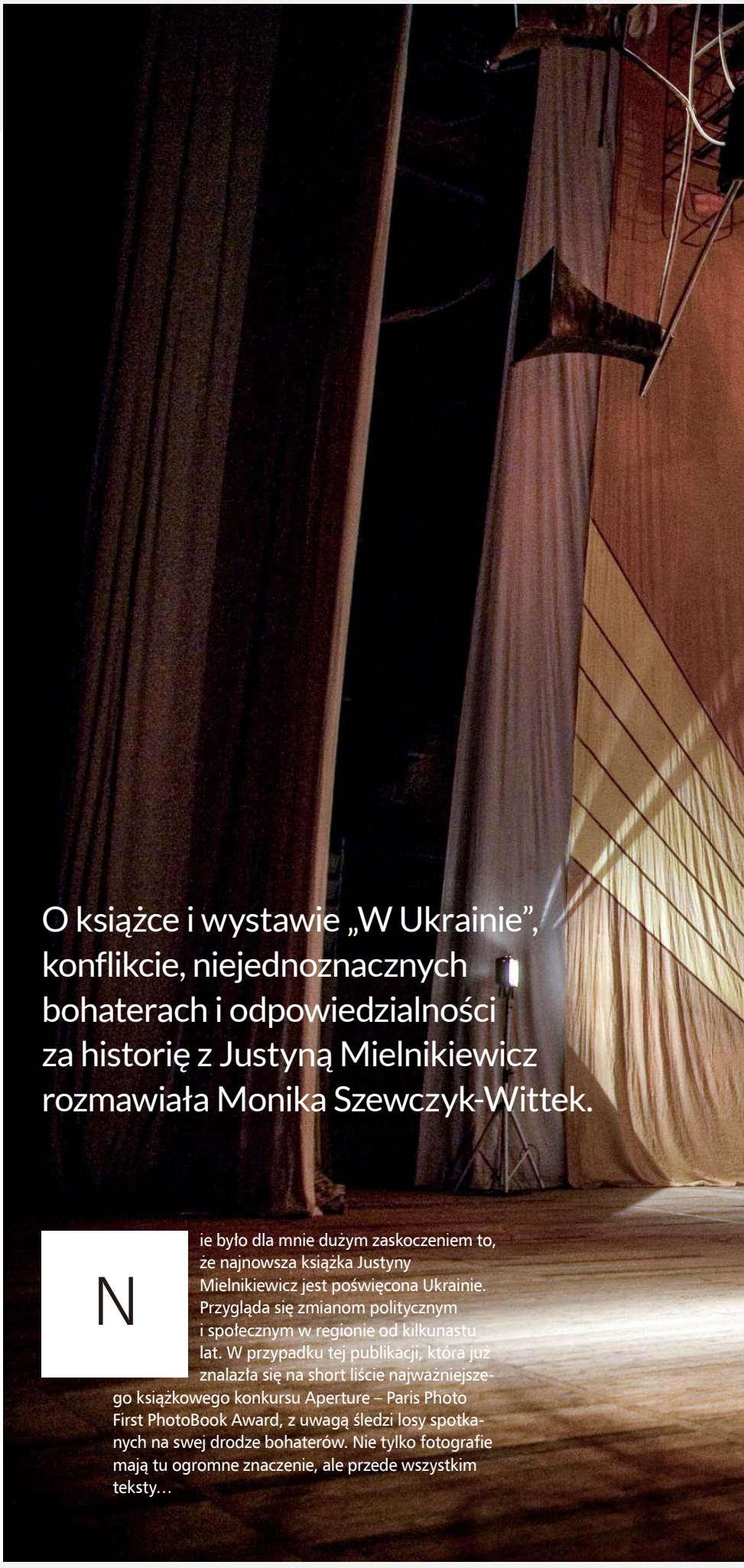

O książce i wystawie „W Ukrainie”, konflikcie, niejednoznacznych bohaterach i odpowiedzialności za historię z Justyną Mielnikiewicz rozmawiała Monika Szewczyk-Wittek.

Nie było dla mnie dużym zaskoczeniem to, że najnowsza książka Justyny Mielnikiewicz jest poświęcona Ukrainie. Przygląda się zmianom politycznym i społecznym w regionie od kilkunastu lat. W przypadku tej publikacji, która już znalazła się na short liście najważniejszego książkowego konkursu Aperture – Paris Photo First PhotoBook Award, z uwagą śledzi losy spotkanych na swej drodze bohaterów. Nie tylko fotografie mają tu ogromne znaczenie, ale przede wszystkim teksty…

Listopad 2008. Symferopol. Varvara Nikolajenko na scenie w roli sowieckiej pionierki podczas premiery przedstawienia „Drogi Stalina" upamiętniającego ofiary Wielkiego głodu w latach 1932–1933.

Justyna Mielnikiewicz

Dokumentalistka

Zaczynała jako reporterka w Krakowskiej „Gazecie Wyborczej". Od 2001 roku pracuje jako wolny strzelec.

Współzałożycielka międzynarodowej Agencji fotograficznej MAPS .Wcześniej jedna z założycielek Sputnika.

Regularnie publikowała w „The New York Times", „Newsweek Polska", „Paris Match", „Monocle", „Stern", czy „Le Monde".

W 2009 roku otrzymała drugą nagrodę w konkursie World Press Photo za zdjęcia dokumentujące wojnę w Osetii Południowej (2008) wykonane na zlecenie „The New York Times".

W 2014 roku wydała swoja pierwsza książkę „Woman With a Monkey – Caucasus in Short Stories and Photographs" będąca efektem prawie dekady pracy nad dokumentacja regionu.

Od 2014 roku pracowała nad projektem poświęconym Ukrainie, „Ukraine Runs Thru It" który w 2019 wydany został w formie książkowej przez Pix. house i Instytut Polski w Tbilisi. Książka znalazła się w selekcji 20 najlepszych książek 2019 roku wytypowanych do nagrody przez Aperture Foundation i Paris Photo.

www.justmiel.com

Ponad 40 zdjęć z projektu „W Ukrainie", który został zamknięty w formie książki, do 2 lutego 2020 roku można oglądać w galerii IFF w Warszawie. Szczegóły na www.instytutfotografiifort.org.pl

Czy po doświadczeniu związanym z wydaniem książki *Kobieta z małpą* także chciałaś zachować równowagę między tekstem a fotografią? Czy w tym wypadku jeden z tych elementów okazał się być ważniejszy?
Bardzo dużo pracy zostało włożone w to, aby nawet na poziomie graficznym tak rozdzielić część tekstową i część fotograficzną, by zdjęcia nie były tylko ilustracją. Zawsze dbam o to, by fotografia i tekst funkcjonowały jako byty niezależne, ale jednocześnie były bardzo ze sobą związane. Książka składa się więc z dwóch części: tekstowo-fotograficznej oraz czysto fotograficznej. Po 20 latach doświadczenia w fotografowaniu mam już pewną łatwość w układaniu fotograficznych opowieści. Rzeczywiście trudniejsza jest dla mnie praca z tekstem. Zajęła mi kilka miesięcy.

Niejednoznaczni bohaterowie o niezwykle ciekawych historiach. Tak bym określiła postaci, do których udało Ci się dotrzeć.
Wojny, konflikty nigdy nie są czarno-białe. Moim zdaniem to, co dzieje się w Donbasie, to nie jest wojna Rosjan z Ukraińcami. Mamy do czynienia z wojną światopoglądową, o to, jak ma wyglądać kraj widziany oczami jednostek. W grę wchodzi też sposób interpretowania historii, tego, jak działa propaganda. To dość skomplikowane, na pewno nie czarno-białe.

Podczas pracy nad projektem o Ukrainie wielokrotnie wracałaś do swoich bohaterów, sprawdzałaś, jak potoczyły się ich losy. Są to osoby o bardzo ciekawych biografiach, na które ogromny wpływ miały przemiany w regionie i wojna na Ukrainie. Spotkałaś m.in. Elenę, która deklaruje się jako proukraińska Rosjanka. To jedna z bohaterek, która początkowo nie chciała dać się sfotografować, nawet tyłem. Czy Twoi bohaterowie, ludzie, z którymi rozmawiałaś, okazywali strach?
To była wyjątkowa sytuacja. Ona pochodzi ze Słowiańska, gdzie zaczęła się wojna na Ukrainie. Jej strach był zrozumiały. Ostatecznie zgodziła się na zdjęcie. Trzeba przyznać, że to była z jej strony jednak odwaga. To, że Słowiańsk został odbity przez armię ukraińską, nie znaczy, że wszyscy zwolennicy Rosji stamtąd odeszli. A ona spozycjonowała się jako patriotka ukraińska. W swojej pracy zawsze zakładam, że moi bohaterowie nie są dziećmi. Wiedzą, do czego zostaną użyte zdjęcia i w jakim kontekście się pojawią. Moim obowiązkiem jest opracowanie ich historii najlepiej, jak to możliwe.

A poczucie odpowiedzialności za bohaterów? To jeden z fundamentów pracy dziennikarskiej i kodeksu etycznego. Jak się do tego odnosisz?

Podczas pracy nad tym projektem dotarłam do kilku bohaterów, których życie się skomplikowało, i nie naciskałam na współpracę. Mimo że ich historie były równie ciekawe, nie zostały opublikowane.

Autoryzujesz wywiady z bohaterami?
Nie, ale mam je nagrane na wideo. Nikt z moich bohaterów nie wyraził chęci autoryzacji. Jeśli ktoś będzie chciał zweryfikować którąś historię, to mam do czego się odnieść.

W części tekstowej książki znajdują się podrozdziały zatytułowane imieniem bohatera lub bohaterki albo hasłem, jak np. religia. Ewidentnie mocnym punktem tej części jest historia Aminy. Jej losy to kwintesencja tego, jak bardzo my w Polsce nie rozumiemy tego, co dzieje się nie tylko na Ukrainie, lecz także w Czeczenii czy Rosji.

Mój poprzedni projekt dotyczył Kaukazu. Do najnowszej książki nie szukałam specjalnie bohaterów z tego regionu, a jednak stali się ważnymi postaciami w mojej historii jak np. Gruzin o imieniu Dawid. O Aminie przeczytałam w magazynie „Newsweek". Wtedy nie wiedziałam, że miała też polskie korzenie. Była przedstawiona jako Ukrainka, Czeczenka i muzułmanka, a jednocześnie mówiła głośno o tym, że prawa kobiet w armii powinny zostać uwzględnione. Zaimponowała mi nowoczesnym podejściem. Umówiłyśmy się na rozmowę. Na pewno była niejednoznaczną bohaterką, bo wyłamywała się z czarno-białego podziału świata. Polubiłam ją jako człowieka. I było to zabawne, jak jej mama mnie sprawdzała, zanim przyjechałam.

Bała się o córkę?
Tak. Amina była wtedy już osobą bardzo publiczną. Pełniła funkcję rzeczniczki prasowej

Powyżej:
Kwiecień 2014. Dniepropetrowsk. (Obecnie Dniepr) Dwie romskie siostry, Rusłana (16 lat) i Milana (19 lat) podczas wieczornego spaceru nad rzeką Dniepr.

Na poprzedniej stronie:
1 Maja 2015. Święto Pracy w Doniecku Przebrane za klaunów dzieci z lokalnej szkoły w Doniecku, czekają na swój występ przed publicznością. Obchody Dnia robotnika podczas niepewnego zawieszenia broni w Doniecku.

Powyżej:
Czerwiec 2015. Czerkasy. Kapitan Nikołaj Kasjanienko obejmuje córkę po powrocie z frontu, gdzie przez rok służył jako ochotnik.

batalionu imienia Dudajewa, składającego się głównie z Czeczeńców na uchodźctwie.

Dlaczego rozdział o niej nazywa się HONEST#4963?
Jej imię znaczy prawdomówna. Po śmierci została wpisana na listę terrorystów jako numer 4963 przez Federację Rosyjską. Jej mąż Adam był lub być może jeszcze jest na liście Interpolu. Został oskarżony o planowanie zamachu na prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina. Został z tych zarzutów oczyszczony po zwycięstwie rewolucji godności w Kijowie i ucieczce prezydenta Wiktora Janukowycza, ale bez pieniędzy i dobrego adwokata nie udało mu się zniknąć z tej listy.

Co czułaś, gdy się dowiedziałaś, że Amina została zamordowana?
Było mi przykro. Lubiłam ją jako człowieka. Tak naprawdę to był drugi zamach na Aminę i jej męża. Za pierwszym razem udało jej się przeżyć. Za drugim razem niestety zamachowiec okazał się skuteczny.

Sięgasz coraz głębiej w sprawy polityczne. Pamiętam Twoje zdjęcia z 2008 roku z konfliktu rosyjsko-gruzińskiego o Osetię Południową, gdzie fotografowałaś wojnę z perspektywy cywilów. Dostałaś za te fotografie ważne nagrody, m.in. World Press Photo. Potem książką o Kaukazie dotykałaś tematu przemian politycznych i społecznych w regionie. Teraz opowieść o Ukrainie, w której wyraźnie widać, kto jest złym bohaterem tej historii.
Dla myślącego czytelnika nie ma wątpliwości, kto w negatywny sposób wpływa na losy ludzi.

Przez swoich bohaterów i ich losy opowiadam tzw. wielką historię. Nawet na poziomie zapisywania nazw geograficznych używam tych tłumaczonych z ukraińskiego, a nie rosyjskiego, co do tej pory było standardem. Przykładem jest Kiev, pisany po rosyjsku, i Kyiv – po ukraiński. Na lotnisku w Brukseli po raz pierwszy użyto tej nazwy, wprowadzając transliterację ukraińską. Podobnie jak z przedrostkiem „the" – używa się go do wysp lub części krajów. A jednak w przypadku Ukrainy stosuję go w pisowni angielskiej. Dlatego długo szukałyśmy z Joanną Kinowską tytułu do wystawy polskiej. Postanowiłyśmy, że zostawiamy angielski tytuł jak w książce, a po polsku zróbmy „W Ukrainie". Historycznie „na Ukrainie" i „w Ukrainie" pojawia się naprzemiennie w polskim języku. I to ma znaczenie, jakiej nazwy się używa. To świadectwo pewnego toku myślenia.

Nie boisz się o siebie? Zgłębiasz ten temat coraz mocniej, pokazujesz nieznane historie i docierasz do międzynarodowej publiczności.

W Gruzji, gdzie mieszkam, mieliśmy prawdziwą wojnę i prawdziwa wojna jest na Ukrainie. Raczej nie odczuwam strachu, pisząc o niej i jej konsekwencjach dla ludzi. Przedstawiane przeze mnie historie są bardzo wyważone. Często w dziennikarstwie zachodnim pisze się do prasy szybkie reportaże według formuły dwóch skrajnych bohaterów i ekspert po środku. Mnie interesuje inny rodzaj dziennikarstwa. Niejednoznaczni bohaterowie, aktywiści, dzięki którym opowiadam o tym, czym jest konflikt. Po książce o Kaukazie miałam nie dotykać tematów politycznych. Nowy projekt miał być bardziej konceptualny. Ale podczas mojego drugiego wyjazdu na Ukrainę zaczęła się wojna.

Powyżej:
Czerwiec 2014. Droga z Mikołajowa do Chersoń. Billboard z wizerunkiem Putina w roli Hitlera i napisem „Wynocha z Ukrainy".

Czerwiec 2015. Dniprówka. Pomalowana na złoto bezgłowa statuła Lenina w centrum Dniprówki, niedaleko miasta Enerhodar, w którym znajduje się największa elektrownia atomowa w Europie.

Kto jest bohaterem książki, do którego historii najczęściej wracasz?
Chyba Elena. W jakimś sensie to ona mnie naprowadziła na to, że rzeczywistość nie jest czarno-biała, że to kwestia wyborów osobistych. Ma też świetną córkę, która mieszka w Kijowie. Jej historia pokazuje, że to, co się wydarzyło w Ukrainie, było dla nich po prostu niesprawiedliwe. Opowiadała mi, że gdy zaostrzyły się działania wojenne w samym Słowiańsku, uciekała do Kijowa. Miała na siedzeniu w samochodzie bawełniany ręcznik. Był przesiąknięty łzami, gdy dojechała na miejsce.

W naszej rozmowie przewija się też temat dokumentowania konfliktu z dwóch stron. Fotoreporterzy wojenni narzekają, że nie są w stanie tak pracować. Mam wrażenie, że wycofując się z linii frontu, masz możliwość pracy z bohaterami reprezentującymi przynajmniej dwie perspektywy konfliktu.
Uważam, że nie ma dwóch stron konfliktu. Jest konflikt. Nie ma tu odzwierciedlenia dobra i zła. Oczywiście w kwestiach politycznych możemy mówić o niewłaściwych czy złych zachowaniach jak w przypadku Rosji, która zaatakowała Ukrainę. Ale zerojedynkowe mówienie o konflikcie nie ma sensu.

Pamiętaj, że ta książka jest o Ukrainie, a wydarzenia na Majdanie i wojna są tylko częścią tej narracji, bo ona też przesiąknęła do życia codziennego. Oczywiście są ludzie, którzy nigdy nie poszli walczyć, chcą być pacyfistami albo polityka ich nie interesuje. Sama się zastanawiałam, co bym zrobiła na miejscu moich bohaterów, gdyby wojna pojawiła się w moim kraju. W rozmowach z ludźmi prowadzi mnie ciekawość.

Pierwsze zdjęcie w fotograficznej części książki jest właśnie z Majdanu. To celowo kieruje tę opowieść w stronę narracji politycznej.
Dokumentuję Ukrainę od 1999 roku. To zdjęcie z 2004 roku, z pomarańczowej rewolucji. Ukraińcy mówią o tej z 2014 roku rewolucja godności albo drugi Majdan rozumiany jako próba naprawy zaprzepaszczonej szansy z 2004 roku właśnie. W pewnym sensie to rozpoczęcie jest symboliczne. Drugi Majdan zmienił Ukrainę także pod względem zaangażowania. Pojawiła się siatka ludzi, którzy bardzo zaangażowali się w proces przemian.

Fotografie w tej części są ułożone na zasadzie szukania drobnych podobieństw lub przeciwieństw także na poziomie emocji, które te zdjęcia niosą. Sama zajmowałaś się edycją fotografii?

„Jak fotografuję demonstrację i ktoś zakrywa twarz, to ja mu nie ufam. Fotografowałam dziesiątki demonstracji i widziałam ludzi, którzy wiele ryzykowali, a jednak pozostawili swoje twarze odsłonięte”

Tak. Pomagała mi Kasia Kubicka, która odpowiada też za projekt graficzny książki. Należy zwrócić uwagę, że jest tu zastosowana dziwna paginacja, której numery odnoszą do części tekstowej, gdzie można przeczytać więcej o tym, czego dotyczy zdjęcie. To nadaje też kontekst.

Lubię zdjęcia bez tekstu, bo wtedy odbiorca ma szansę nie tyle zrozumieć, co widzi, ile to poczuć. To rozwiązanie bardzo mi pasuje.

Na okładce książki znajduje się rzeka Dniepr, płynąca przez Ukrainę.
Okładka jest najważniejsza. Oczywiście na początku była panika. Pamiętałam, że jedna fotoedytorka powiedziała mi, że zmęczyła ją moda na książki, które nie mają zdjęcia na okładce. Mnie w sumie też (*śmiech*). Zdjęcie, które zostało użyte, jest jednym z moich ulubionych. Przejmujące spojrzenie ojca tulącego córkę, który wrócił po rocznym pobycie na linii frontu, jest jakby ciągle nieobecne. Wydrukowałam to zdjęcie na zwykłej drukarce, prostym ruchem na komputerze namalowałam tę rzekę i wysłałam do Kasi Kubickiej, która szybko zaakceptowała mój pomysł i dopracowała go do perfekcji. Kasia zaproponowała fajny pomysł na użycie materiału na okładce. Zanim wysłaliśmy książkę do druku, zapytałam moją przyjaciółka Monikę, która też dobrze zna Ukrainę, o ten projekt okładki. Powiedziała, że Ukraina jest dokładnie taka: emocjonalna i intensywna, przesadzona w pewnym sensie.

Czy wiesz, kim był mężczyzna z tego zdjęcia?
Historia tego zdjęcia jest dość prosta. Byłam z rodziną w Czerkasach. Na stronie urzędu miasta przeczytałam, że ma się tam odbyć uroczyste powitanie bohaterów wojennych, kadry dowódców. Zobaczyłam tę scenę i oczywiście sfotografowałam. Potem udało mi się z nim skontaktować. Był emerytowanym żołnierzem,

Lipiec 2015. Odesa. Amina pozuje do zdjęcia w swoim małym mieszkaniu w Odessie. Została zamordowana w październiku 2017 w pobliżu Kijowa.

ale gdy zaczęła się wojna, wrócił do wojska. Powiedział, że będzie tak długo służył, aż wojna się nie skończy.

Ty chyba ciągle jesteś w pracy?
Nad projektem o Ukrainie zaczęłam pracować z własnej potrzeby. Po roku pracy byłam załamana, że zainteresowanie tym materiałem jest tak znikome. Miałam wrażenie, że moja praca nie jest nikomu potrzebna. Gdy w grudniu 2014 roku wygrałam grant Aftermath Project „War is Only Half the Story", mogłam kontynuować pracę. Na jedną z podróży latem 2015 roku pojechałam z mężem i 5-letnią wtedy córką. Przez cztery godziny dziennie wychodziłam na zdjęcia sama. Pozostały czas spędzaliśmy razem. Aparat miałam zawsze przy sobie. Świetnie nam to wyszło. Moja córka wreszcie chyba zrozumiała, czym się zajmuję. Na początku podróży miała taki okres, że chowała się za mną przed ludźmi. Pod koniec sama wyszukiwała bohaterów do fotografowania i zachęcała do pytania o ich historie.

Zastanawiam się, czy w jakiś sposób weryfikujesz historie, które słyszysz.
Fakty można weryfikować. W przypadku Aminy nie byłam oczywiście świadkiem zamachu na jej życie. Rekonstruowałam wydarzenia z prasy angielskiej, ukraińskiej itd. Ale jeżeli ktoś mówi o swoim życiu, emocjach, to wiadomo, że trudno to zweryfikować.

Rozpoznajesz moment, w którym bohaterowie zaczynają Ci ufać?
Generalnie mam wrażenie, że ludzie mi ufają. Chyba umiem słuchać. Zawsze jestem przygotowana do rozmowy na poziomie historii politycznej, bieżących wydarzeń itd. Jest mi też wtedy łatwiej zweryfikować fakty i mieć pewność, czy bohater chce brnąć w rozmowę, czy nie.

Patrzysz w oczy bohatera i wiesz, że możesz mu zaufać?
Tak. Myślę, że tak. Mam takie przekonanie, że jak fotografuję demonstrację i ktoś zakrywa twarz, to ja mu nie ufam. Fotografowałam dziesiątki demonstracji i widziałam ludzi, którzy wiele ryzykowali, a jednak pozostawili swoje twarze odsłonięte. Jeśli jednak czasem ktoś prosi, by nie publikować zdjęcia, szanuję to. Generalnie ludzie, którzy mają czyste intencje, nie zasłaniają twarzy.

Dziękuję za rozmowę. ●

Kwiecień 2015. Donieck. Prorosyjski rebeliant Siergiej w pobliżu lotniska w Doniecku. Przed wojną Siergiej służył w Gwardii Narodowej Ukrainy, ale zmienił stronę i dołączył do prorosyjskich rebeliantów.

RÓB LEPSZE

ZDJĘCIA CZARNO-BIAŁE

Wprowadź do swojej fotografii nieco monochromatycznej magii. Oto najlepsze wskazówki, porady i samouczki autorstwa naszych ekspertów

Ponadczasowe, pełne charakteru, prawdziwe i klasyczne – to przymiotniki, jakimi najczęściej opisywane są zdjęcia w odcieniach szarości. Pojawienie się masowo produkowanych kolorowych klisz miało sprawić, że czarno-białe obrazy przestaną być modne – tymczasem nawet po prawie 200 latach, odkąd Joseph Nicéphore Niépce wykonał pierwszą czarno-białą fotografię, ujęcia monochromatyczne pozostają wciąż tak samo popularne jak wcześniej.

Jedną z wielkich zalet fotografii cyfrowej jest możliwość rejestrowania zarówno kolorowych, jak i czarno-białych zdjęć w zależności od kaprysu – przełączanie aparatu z jednego trybu w drugi jest wyjątkowo proste, wystarczy zmiana ustawień w menu. To zdecydowanie łatwiejsze niż wymiana rolki filmu.

Na kolejnych 12 stronach przedstawiamy wskazówki, porady i sprytne sztuczki pozwalające robić lepsze czarno-białe zdjęcia oraz pomagające zamienić codzienne chwile w monumentalne monochromatyczne obrazy.

Getty

W CZERNI I BIELI CZEGO SIĘ NAUCZYSZ

62

CZĘŚĆ 1
Wytrenuj oczy, aby móc widzieć świat w odcieniach szarości

64

CZĘŚĆ 2
Odmiany tonalne, jakie można nadać zdjęciom monochromatycznym

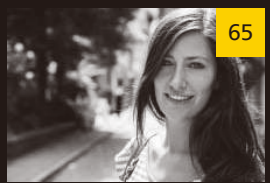
65

CZĘŚĆ 3
Ustawienia aparatu pozwalające wykonywać zdjęcia w czerni i i bieli

67

CZĘŚĆ 4
Konwertowanie kolorowych obrazów do odcieni szarości

70

CZĘŚĆ 5
Wypróbuj technikę tworzenia obrazów HDR w podczerwieni

1 Jak nauczyć się widzieć w czerni i bieli

Zwróć uwagę na te elementy podczas kadrowania zdjęć

Będziesz w stanie robić lepsze fotografie monochromatyczne, jeśli zaczniesz dostrzegać tematy, które najlepiej wychodzą na zdjęciach w odcieniach szarości. Przejrzyj dorobek dowolnego znanego fotografa rejestrującego zdjęcia w odcieniach szarości, a szybko zauważysz, że pewne elementy na ich fotografiach stale się powtarzają. Po usunięciu rozpraszającego koloru kształty, formy, wzory i faktury nabierają na czarno-białych obrazach dodatkowego znaczenia.

1 Kształt

Kształt opisuje wygląd obiektu w dwóch wymiarach. Zidentyfikowanie kształtu fotografowanych tematów i wiedza na temat tego, jak najlepiej ukazać go na zdjęciach, może znacząco poprawić jakość Twoich fotografii.

RZECZY, NA KTÓRE NALEŻY ZWRACAĆ UWAGĘ...

1. Krawędzie wiodące
2. Kontrastujące odcienie

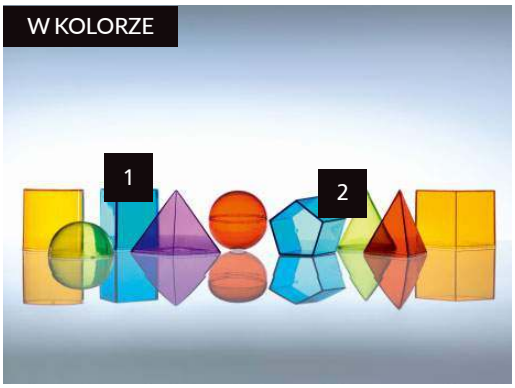

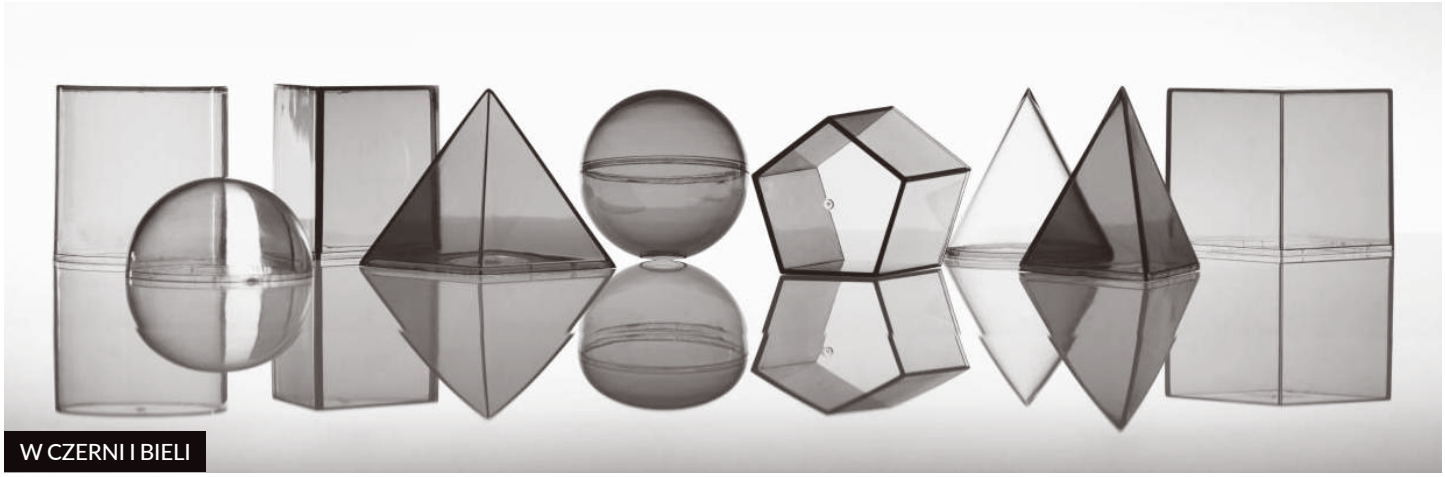

2 Forma

Opisuje trójwymiarowy wygląd obiektu i sposób wzajemnego ułożenia jego różnych części. Sposób, w jaki temat jest oświetlony oraz miejsca przenikania się światła i cienia, dają wskazówki dotyczące jego głębi. W przypadku tego zdjęcia płatki róży kierują wzrok do środka obrazu.

ZWRÓĆ UWAGĘ NA…

1. Wrażenie głębi
2. Tonalność

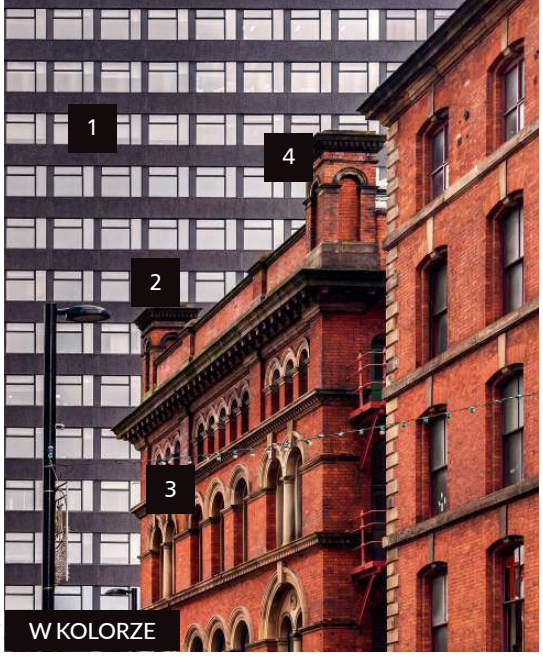

3 Wzór

Rozkład i sposób, w jaki kształty powtarzają się, tworząc wzory – zarówno w środowisku naturalnym, jak i zurbanizowanym – pomagają nadać sens codziennie spotykanym elementom. Na tym przykładowym zdjęciu wzorów wykonanych przez człowieka dwa kontrastujące ze sobą budynki łączą się ze sobą, tworząc ciekawe zestawienie.

Już w kolorze jest to bardzo charakterystycznie wyglądająca stara budowla, ale po usunięciu barwy z czerwonej cegły i przyjemnej dla oka dekoracji w kolorze piasku, otaczającej okna wiktoriańskiego budynku, stanie się ona tonalnie zbliżona do biurowca Brutalist z lat 60., a zderzenie stylów architektonicznych wygląda wówczas jeszcze bardziej kontrastowo i wyraziście niż na barwnej fotografii.

RZECZY, NA KTÓRE NALEŻY ZWRACAĆ UWAGĘ...

1. Jednorodność kształtów
2. Sekwencyjne powtarzanie się kształtów
3. Różne rodzaje kształtów
4. Tonalność

4 Faktura

Ta cecha określa dotykowe wrażenia, wynikające z bezpośredniego badania obiektu oraz zachęca nas do wyciągnięcia ręki i dotknięcia go. Te starożytne rzymskie kolumny noszą na sobie kolorowe ślady erozji, które łatwo jest zauważyć, ale wersja czarno-biała wydaje się być lepiej dopasowana do tematu.

ZWRÓĆ UWAGĘ NA…

1. Gładkość lub szorstkość powierzchni
2. Różnice w fakturze
3. Rozkład odcieni

2 Analiza zakresu tonalnego

Zerwij z przeciętnością i wykorzystaj odcienie, aby nadać swoim czarno-białym obrazom większą siłę wyrazu, inspirując się poniższymi przykładami

Typowa scena sfotografowana w typowych warunkach oświetleniowych będzie zawierać szereg różnych tonów, od cieni i półcieni po światła. Taka średnioszara scena będzie odbijała 18% procent światła – jest to również wartość, na jaką skalibrowany jest światłomierz każdego aparatu, dzięki czemu możliwe jest uzyskiwanie spójnie naświetlonych ujęć.

Niektóre sceny mogą być bardzo zróżnicowane tonalnie, zatem odcienie są czymś, co można wziąć pod uwagę w celu uzyskania na finalnym zdjęciu określonego efektu artystycznego.

Pomyśl o wartości tonalnej, biorąc przy tym pod uwagę kształt, formę, wzór oraz fakturę i połącz je ze sobą, aby określić, jaka będzie Twoja kreatywna wizja czarno-białego obrazu. Poniżej przedstawiamy typowe odmiany tonalne zdjęć, spotykane w fotografii czarno-białej. Potraktuj je jako inspirację.

Obraz o wysokim kontraście

Ponieważ na tym zdjęciu oprócz bardzo jasnych świateł i bardzo głębokich cieni nie widać półcieni, nadaje się on idealnie do uwydatnienia skrajnych wartości tonalnych.

Obraz o niskim kontraście

W tym mglistym krajobrazie dominują półcienie. Brak skrajnych wartości tonalnych sprawia, że jest to obraz o niskim kontraście i daje poczucie spokoju.

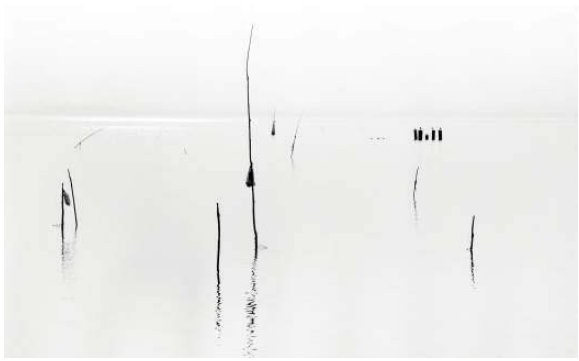

Zdjęcie w jasnej tonacji

Obraz złożony głównie ze świateł, jasnych tonów i bieli bywa też określany jako fotografia w „wysokim kluczu". To technika wykorzystywana także przy portretach.

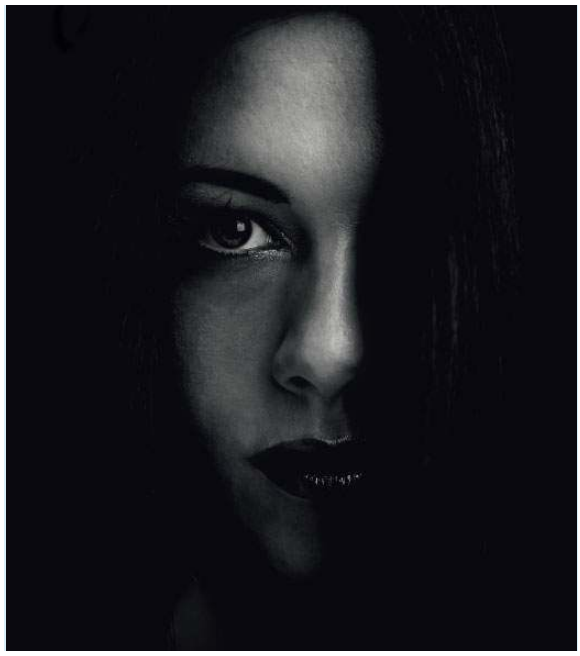

Getty

Zdjęcie w ciemnej tonacji

I odwrotnie, obraz składający się głównie z głębokich ciemnych tonów i czerni bywa też określany jako fotografia wykonana w „niskim kluczu".

Ta konwersja kolorowego obrazu do odcieni szarości dowodzi, jak dobry może dać to efekt końcowy.

Getty

3 Jak skonfigurować aparat do zdjęć w czerni i bieli

Odkryj ustawienia i ich gotowe zestawy wyjściowe

Mimo że aparatem cyfrowym można oczywiście od razu robić zdjęcia w czerni i bieli, zalecamy stosować inną metodę: rejestrować obrazy w kolorze i dopiero później konwertować je do odcieni szarości. Zapewni Ci to większą swobodę: jeżeli finalny czarno-biały obraz nie będzie wyglądał tak, jak sobie tego życzysz, wciąż będziesz mieć kolorową wersję zdjęcia. Zawsze też zapisuj zdjęcia w plikach RAW, aby zarejestrować jak najwięcej szczegółów (patrz poniżej).

FORMATY PLIKÓW

Zapisuj zdjęcia jednocześnie w dwóch formatach – RAW i JPEG – aby zapewnić sobie maksymalną swobodę podczas edycji. Oto formaty jakich używają producenci aparatów:

.CR2	Canon
.RAF	Fujifilm
.NEF	Nikon
.ORF	Olympus
.RW2	Panasonic
.PEF	Pentax (lub .DNG)
.ARW	Sony

1 Czułość Wybierz wartość ISO zapewniającą jak najwyższą jakość obrazu. Da Ci to większą swobodę podczas przetwarzania zdjęć.

2 Tryby Ustaw tryb odpowiedni do sytuacji zdjęciowej, ale jeśli masz czas, aby zastanowić się nad tym, co robisz, fotografuj w trybie manualnym.

3 Balans bieli Zamiast trybu automatycznego balansu bieli wybierz któreś z gotowych ustawień wstępnych lub użyj innego ustawienia predefiniowanego.

4 Live View Upewnij się, że scena będzie dobrze wyglądać w czerni i bieli, wybierając monochromatyczny styl przetwarzania obrazu.

SZKLANE FILTRY FOTOGRAFICZNE

Zmodyfikuj wygląd swoich zdjęć od razu podczas ich wykonywania za pomocą filtrów, które już masz. Okrągłe nakręcane są prawdopodobnie najłatwiejsze w użyciu, ponieważ ważą mniej niż filtry mocowane w specjalnym uchwycie, chociaż to drugie rozwiązanie pozwala szybciej zmieniać poszczególne płytki.

FILTR POLARYZACYJNY
Polaryzator sprawi, że błękit nieba stanie się bardziej intensywny i spotęguje spektakularny wygląd krajobrazu.

FILTR CZERWONY
Po nakręceniu takiego filtra niebieskie niebo będzie wydawało się ciemniejsze, a liście będą jaśniejsze.

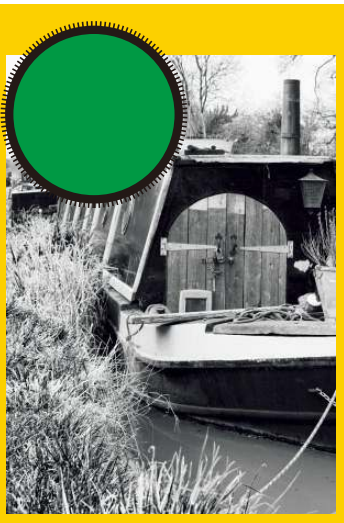

FILTR ZIELONY
Trawa, liście i roślinność będą bardziej żywe niż zwykle. Odcienie skóry i czerwień ust będą bardziej stonowane.

STYLE PRZETWARZANIA OBRAZU

Jeśli chcesz przełączyć aparat w tryb rejestrowania zdjęć czarno-białych, wybierz któryś z kreatywnych trybów przetwarzania zdjęć. Wybierz styl Monochromatyczny, a wszystkie zdjęcia będą rejestrowane w czerni i bieli.

1 PRZEJDŹ DO MENU
Przejdź do menu Stylów obrazu lub użyj przycisku Tryb kreatywny (jeśli Twój aparat taki ma) dającego bezpośredni dostęp do wspomnianego menu.

2 WYBIERZ STYL
Wybierz ustawienie Monochromatyczny. Widoczna w wizjerze informacja stanowi potwierdzenie, że fotografujesz w czerni i bieli.

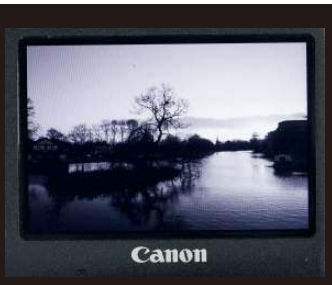

3 OBEJRZYJ PODGLĄD SCENY
Zaletą jest to, że można skorzystać z trybu podglądu obrazu na żywo, aby zobaczyć, jak będzie się prezentowała scena zarejestrowana w odcieniach szarości.

FILTRY CYFROWE

Oprócz kontroli ostrości i kontrastu Monochromatyczny styl przetwarzania obrazów daje możliwość nałożenia jednego z czterech efektów użycia klasycznych kolorowych filtrów od razu podczas fotografowania. Wiele aparatów oferuje również efekt tonowania.

1 WYBÓR FILTRA
Wywołaj menu Stylów obrazu Monochromatyczne i w sekcji „Efekt filtra" wybierz ustawienie Żółty, Pomarańczowy, Czerwony lub Zielony.

2 WYBIERZ FILTR
Możesz także ustawić poziom wyostrzania i kontrast.
Aby wzmocnić siłę oddziaływania filtra, zwiększ wartość Kontrastu.

3 EFEKT TONOWANIA
Canon EOS 5D Mark III pozwala stonować wykonywane nim zdjęcia od razu do odcieni sepii, koloru niebieskiego, fioletowego lub zielonego.

4 Popraw wygląd zdjęć na etapie postprodukcji

Dwa sposoby konwersji zdjęć do odcieni szarości

Przygotowaliśmy dwa samouczki pokazujące metody przetwarzania surowych plików w dwóch najpopularniejszych pakietach do edycji obrazu. Oczywiście istnieje więcej niż jeden sposób konwersji do odcieni szarości, ale te dwie metody są łatwe do nauczenia się, dzięki czemu można je szybko opanować.

Jeśli chcesz zyskać jeszcze większą kontrolę nad końcowym wyglądem swoich czarno-białych zdjęć, sprawdź, co uda Ci się uzyskać za pomocą programu Silver Efex Pro, będącego częścią pakietu Nik DxO. Silver Efex Pro jest wtyczką do programów Photoshop i Lightroom, pozwalającą symulować charakter różnego rodzaju czarno-białych błon i efekty ciemniowe. Silver Efex Pro umożliwia utworzenie „zadziwiających" efektów: od bardzo subtelnych po pełne dramatyzmu i intensywne. **www.dxo.com**

Edytuj w Photoshopie

Twórz pełne wyrazu czarno-białe efekty

Istnieje kilka sposobów konwersji kolorowych obrazów do odcieni szarości w Photoshopie, ale jednym z tych, który pozwala uzyskać fantastyczne rezultaty w jak najkrótszym czasie, jest użycie warstwy dopasowania Mapa gradientu. Narzędzie to być może nie zapewnia największej kontroli ze wszystkich, ale na pewno nie będziesz rozczarowany jego działaniem.

WARSTWY DOPASOWANIA

Świetne rezultaty w jak najkrótszym czasie

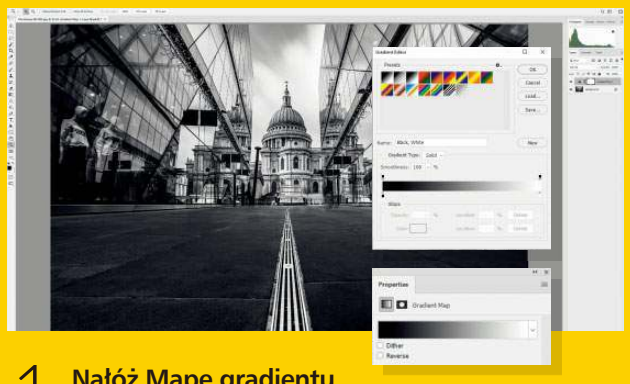

1 Nałóż Mapę gradientu

Kliknij ikonę Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną – to na wpół białe, a na wpół czarne kółko u dołu panelu Warstwy – i z rozwijanego menu wybierz pozycję Mapa gradientu. Po otwarciu okna dialogowego kliknij dwukrotnie podgląd gradientu, zaś po otwarciu Edytora gradientów wybierz próbkę „Czarny, biały" i kliknij przycisk OK.

2 Użyj Poziomów, aby zwiększyć kontrast

Jeśli chcesz jeszcze bardziej zwiększyć kontrast obrazu, utwórz warstwę dopasowania Poziomy; w oknie dialogowym ustaw punkt bieli na 10, punkt czerni na 245, a półcienie/jasność na 1,15, aby rozjaśnić obraz po podniesieniu kontrastu, po czym kliknij przycisk OK.

3 Użyj Poziomów, aby zmniejszyć kontrast

Technika konwersji za pomocą Mapy gradientu w naturalny sposób tworzy obraz o wysokim kontraście. Jeśli chcesz go nieco zmniejszyć, możesz ponownie użyć Poziomów. Zresetuj wszystkie zmiany i ustaw wartość poziomu wyjścia czerni na 25, aby rozjaśnić czernie.

Edytuj w Lightroomie

Przejmij pełną kontrolę nad konwersją monochromatyczną

Jeśli zapisujesz zdjęcia w trybie RAW, możesz uzyskać najlepsze możliwe efekty, konwertując je do czerni i bieli w Lightroomie lub Adobe Camera Raw (oba te programy oferują zasadniczo te same narzędzia). Praca z „surowymi" plikami daje większą swobodę na etapie edycji, a do tego umożliwia korzystanie z ośmiu kanałów kolorów, które pozwalają dokładnie kontrolować to, w jaki sposób poszczególne barwy zostaną przekonwertowane do odcieni szarości.

UŻYJ DOSTĘPNEJ W LIGHTROOMIE OPCJI BLACK & WHITE TREATMENT

Lightroom oferuje wyrafinowany sposób doboru odcieni szarości na podstawie oryginalnych barw kolorowego zdjęcia

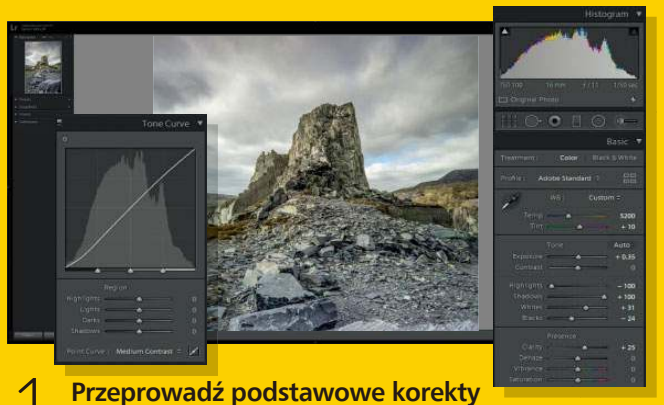

1 Przeprowadź podstawowe korekty

Przed skonwertowaniem obrazu do odcieni szarości w Lightroomie dobrze jest poprawić balans bieli i przetworzyć obraz tak, aby najpierw wyglądał jak najlepiej w kolorze. Jest to bardzo ważne, ponieważ daje lepszy punkt wyjścia do pracy nad obrazem po jego przekonwertowaniu do postaci monochromatycznej...

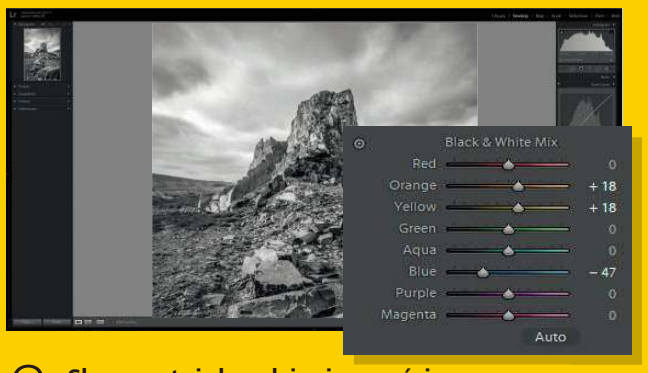

2 Skonwertuj do odcieni szarości

W górnej części panelu Basic kliknij znajdującą się po prawej stronie w sekcji Treatment zakładkę Black & White, aby przekonwertować zdjęcie do czerni i bieli, a następnie przejdź w dół i otwórz panel B & W. Przeciągnięcie któregokolwiek suwaka w lewo przyciemnia kanał, zaś zrobienie tego samego w przeciwną stronę go rozjaśnia.

3 Zwiększ kontrast

Obrazy monochromatyczne mogą być znacznie bardziej kontrastowe niż ich oryginalne wersje kolorowe, więc na tym etapie możesz nieznacznie zwiększyć kontrast, aby uwydatnić na zdjęciu faktury i kształty. Wystarczy wybrać predefiniowane ustawienie krzywej tonalnej o nazwie Strong Contrast.

OSTATNI SZLIF

Dodanie efektu rozdzielonego tonowania to świetny sposób na subtelne zabarwienie obszarów cieni i świateł czarno-białych zdjęć. Jest to klasyczna technika ciemniowa, którą można zastosować przy użyciu suwaków z dostępnego w Lightroomie panelu Split Tonning lub za pomocą warstwy dopasowania Mapy gradientu z Photoshopa z wybranym pożądanym kolorem.

Miejscowe rozjaśnianie i przyciemnianie

Skorzystaj z klasycznych technik ciemniowych, aby poprawić wygląd zdjęć monochromatycznych

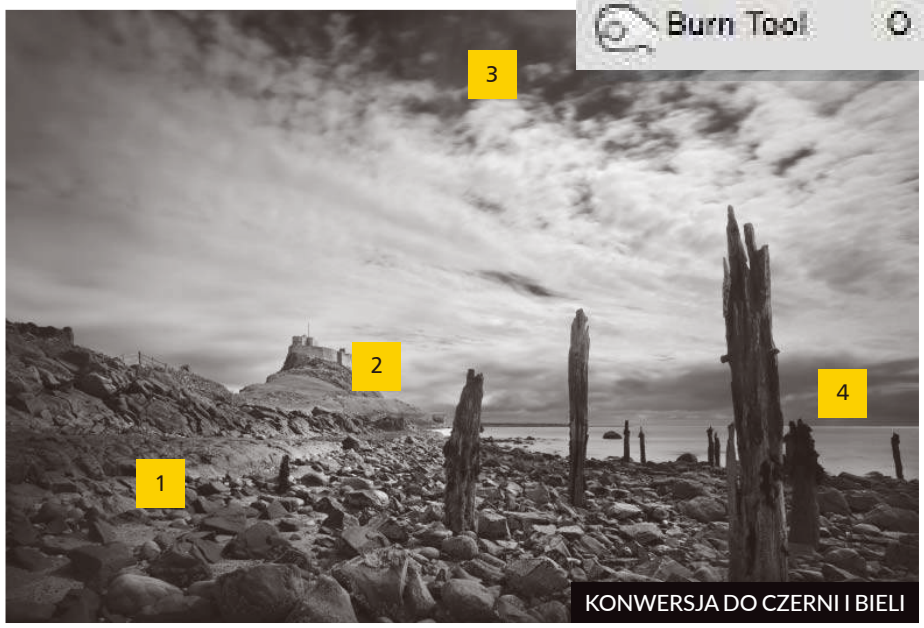

Podstawowa metoda stosowana przy naświetlaniu odbitek w ciemni, rozjaśnianie i przyciemnianie, polega na wybiórczym rozjaśnianiu (niedoświetlaniu) i przyciemnianiu (prześwietlaniu) różnych obszarów obrazu w celu zwrócenia uwagi oglądających na określone elementy zdjęcia. Proces ten przeprowadziliśmy na kolorowym zdjęciu przed jego konwersją do czerni i bieli.

ROZJAŚNIANIE

Otwórz obraz w Photoshopie i wybierz z palety narzędzi Rozjaśnianie (oznaczone przez ikonę rakiety do gry w badmintona). Rozjaśnianie polega na malowaniu pędzlem po wybranych fragmentach obrazu, dlatego najpierw ustaw potrzebny Rozmiar pędzla (pasek właściwości narzędzia znajduje się w lewym górnym rogu ekranu, tuż pod głównym menu programu). Następnie wybierz Tryb Cienie, Półcienie lub Światła i określ intensywność Światła wyrażoną w procentach. Teraz po prostu pomaluj pędzlem te miejsca, które wymagają Twoim zdaniem rozjaśnienia. Aby ochronić odcienie przed prześwietleniem, zaznacz pole wyboru Zachowaj tony. Na powyższym zdjęciu wydobyliśmy z cienia skały na pierwszym planie [1] i rozjaśniliśmy zamek i wzgórze [2].

PRZYCIEMNIANIE

Przyciemnianie jest efektem odwrotnym do rozjaśniania, ale do dyspozycji masz takie same parametry określające właściwości narzędzia (jego ikona to symbol ręki używanej w prawdziwej ciemni). Tak jak poprzednio, wybierz część obrazu, którą chcesz przyciemnić, i pomaluj, wprowadzając określone modyfikacje. Zwiększyliśmy w ten sposób kontrast w obszarze nieba [3] i sprawiliśmy, że chmury znajdujące się nad horyzontem po prawej stronie obrazu są ciemniejsze [4].

TRZY EFEKTY MONO

Spraw, aby Twoje czarno-białe obrazy naprawdę się wyróżniały

1 CYJANOTYPIA

Dodaj warstwę dopasowania Mapa gradientu i wybierz próbkę koloru z zestawu Tonowanie fotograficzne. Dostosuj wartość Krycia zgodnie ze swoim gustem; zaś w celu zwiększenia kontrastu, nadaj krzywej w panelu warstwy dopasowania Krzywe kształt litery S.

2 LITOGRAFIA

Aby uzyskać ten efekt, użyj warstw i warstw dopasowania. Chodzi o uzyskanie jak najsilniejszego kontrastu między głębokimi cieniami i subtelnymi światłami. Dodaj trochę szumu w cieniach oraz stonuj nieco półcienie i światła.

3 JASNA TONACJA

Dlaczegóż by nie rozjaśnić jasnego obrazu jeszcze bardziej, by uzyskać całkowicie skrajny efekt? Dodaj warstwę dopasowania Krzywe i przeciągnij krzywą w górę, by rozjaśnić wszystkie odcienie, nie tracąc szczegółów w światłach.

5 Stwórz obraz HDR w podczerwieni

Oto sprzęt i techniki fotografowania, które pozwalają tworzyć zupełnie nieziemskie obrazy

Umożliwienie matrycy rejestrowania promieniowania podczerwonego podczas fotografowania doprowadziłoby do powstania zdjęć mających dziwne kolory, w związku z czym producenci aparatów odfiltrowują fale o tych długościach, umieszczając przed sensorem filtr pochłaniający promieniowanie IR. Można jednak usunąć ten filtr, ale jest to rozwiązanie dość kosztowne i czyni aparat bezużytecznym do normalnego fotografowania.

Do wykonywania zdjęć w podczerwieni można jednak użyć również konwencjonalnego nieprzerobionego aparatu poprzez nakręcenie na obiektyw filtra przepuszczającego jedynie promieniowanie podczerwone. Filtr taki całkowicie odfiltruje całe światło widzialne (i UV), przepuszczając tylko podczerwień. Ponieważ aparat taki nadal ma umieszczony przed matrycą filtr odcinający promieniowanie IR, niezbędne będzie stosowanie długich czasów ekspozycji: z przedziału od 5 do 10 s lub jeszcze dłuższych. Rezultaty mogą nie być tak dobre, jak przy korzystaniu z aparatu przerobionego do wykonywania zdjęć w podczerwieni, ale z pewnością będą wystarczające, by można było w ten sposób uzyskać ciekawe zdjęcia!

Fotografowanie w podczerwieni

Potrzebny będzie filtr IR 720 nm (wartość 720 wskazuje, że filtr przepuszcza promieniowanie podczerwone o długości fali wynoszącej 720 nanometrów). W sprzedaży dostępne są różne filtry IR, takie jak Hoya R72 lub kwadratowy filtr Cokin Infrared 720 (89B) A007, a rozmaite inne ich typy i rodzaje można znaleźć w internetowych serwisach aukcyjnych. Na przykład firma Neewer oferuje zestaw czterech filtrów o średnicy 58 mm do wykonywania zdjęć w podczerwieni za mniej niż 150 zł. Będziesz potrzebował tylko wersji 720 nm, chyba że zdecydujesz się przerobić aparat. Musisz jedynie uważać, by stosunkowo gruby filtr do wykonywania zdjęć w podczerwieni nakręcony na obiektyw szerokokątny nie wprowadził zbyt silnej winiety – jak widać to na zdjęciu poniżej.

Filtr IR jest praktycznie nieprzezroczysty, więc po założeniu go na obiektyw nie będziesz mógł już korzystać z wizjera. W przypadku większości aparatów można zobaczyć uwiecznianą scenę w trybie podglądu obrazu na żywo, choć obraz nie będzie zbyt dobrze widoczny. Dlatego najlepiej skomponuj kadr i ustaw ostrość, a dopiero potem nakręć filtr na obiektyw i zrób zdjęcie.

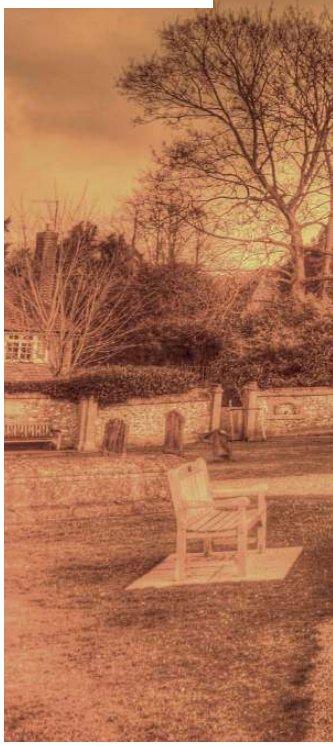

1 Zrób fotografię z użyciem filtra IR

Ta sceneria została sfotografowana przy użyciu obiektywu z nakręconym filtrem IR 720 nm, zaś zdjęcie obok przedstawia obraz, jaki zarejestrował aparat. Parametry ekspozycji były następujące: 5 s, f/5,6, ISO 400. Zwróć uwagę na widoczną na zdjęciu mocną winietę, która powstała z powodu nakręcenia na szkło szerokokątne grubego filtra do fotografowania w podczerwieni.

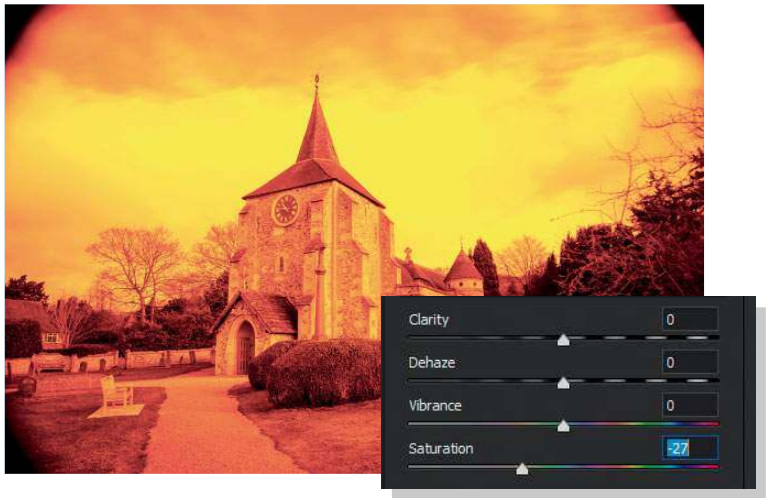

2 Zmniejsz nasycenie kolorów w ACR

Zmniejszenie nasycenia kolorów w module Camera Raw daje przyjemny dla oka efekt. Jedną z technik często używanych przez fotografów uwieczniających krajobrazy w podczerwieni jest „zamiana kanałów", polegająca na zastąpieniu w photoshopowym panelu Mieszanie kanałów kanału czerwonego niebieskim i odwrotnie, aby zachować niebieskawe niebo, ale pozostawić roślinność zarejestrowaną w fałszywych kolorach.

PO

3 Edycja w PhotoMatix

Zrobiliśmy trzy zdjęcia różniące się od siebie ekspozycją o 2 EV: jedno niedoświetlone, drugie normalnie naświetlone, a trzecie prześwietlone. Wszystkie trzy zostały następnie zaimportowane do programu HDR PhotoMatix, który udostępnia szereg różnych opcji. Ta finalna fotografia została przetworzona za pomocą funkcji Creative.

Sprawdź swój obiektyw!

Podczas gdy wszystkie obiektywy przepuszczają światło podczerwone, niektóre dają obrazy z wyraźną jaśniejszą plamą w centrum kadru, jak pokazano to w powiększeniu powyżej. Nie da się łatwo stwierdzić, które modele mają taką przypadłość, a które nie, i będziesz musiał przetestować swoje szkła, aby sprawdzić, czy ten problem ich dotyczy. Niemniej istnieją internetowe bazy danych pokazujące, jak zachowują się różne modele obiektywów przy fotografowaniu w podczerwieni, np. www.lifepixel.com

Akademia Digital Camera

Kompletny przewodnik po nowoczesnej fotografii

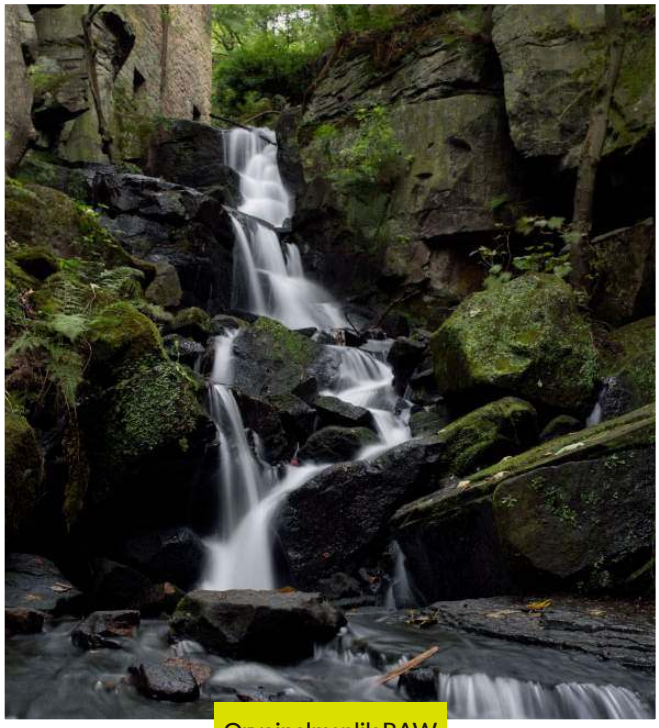

Oryginalny plik RAW

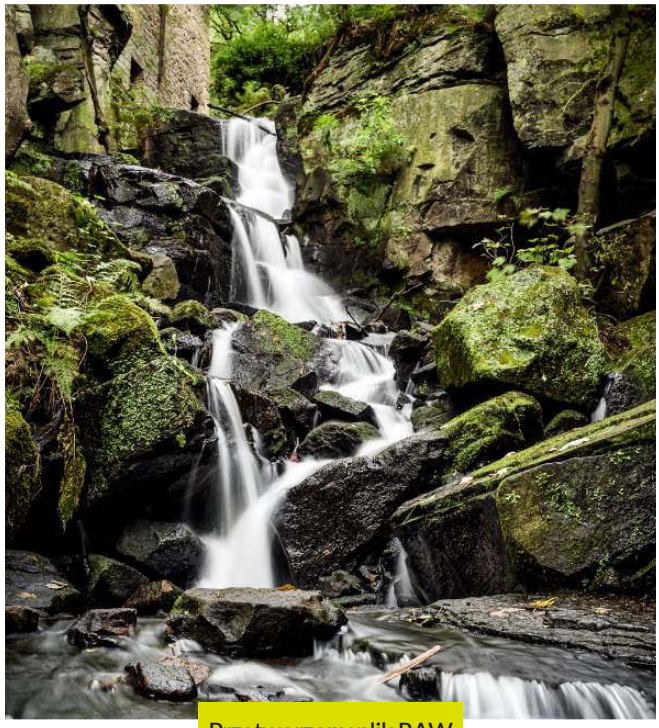

Przetworzony plik RAW

Zalety formatu RAW

Zapisywanie zdjęć w plikach RAW pozwala rejestrować fotografie o najwyższej jakości i umożliwia podejmowanie kluczowych decyzji dotyczących ustawień aparatu *po* wykonaniu ujęcia

Lustrzanki i aparaty bez lustra zwykle umożliwiają zapisywanie ujęć w dwóch formatach: JPEG lub RAW. Format JPEG został opracowany specjalnie na potrzeby fotografii cyfrowej i jest obecnie najpopularniejszym formatem graficznym, w jakim zapisuje się zdjęcia. Pliki JPEG można nie tylko łatwo udostępniać i przeglądać, lecz także mają one stosunkowo niewielką objętość, dzięki czemu można zmieścić ich więcej na kartach pamięci i dyskach twardych. Aby osiągnąć tak mały rozmiar, pliki JPEG muszą zostać skompresowane, a niektóre informacje o obrazie odrzucone, aby można było poddać je temu procesowi. Im bardziej skompresowany jest plik, tym gorsza jakość obrazu. Twój aparat pozwoli Ci wybrać stosowny poziom kompresji, ale zawsze najlepiej jest ustawić najwyższą jakość przy najniższej kompresji, chyba że naprawdę zależy Ci na zaoszczędzeniu miejsca na karcie pamięci.

Oprócz możliwości ustawienia jakości rejestrowanego w plikach JPEG obrazu, możesz również określić jego rozmiar, czyli jaką ma mieć liczbę pikseli. Ustawienie największej ich liczby pozwala wykorzystać pełną rozdzielczość matrycy, co oznacza, że uchwyconych zostanie więcej szczegółów i możliwe będzie wykonanie z takich plików większych wydruków. Możesz również zapisywać zdjęcia w wielu mniejszych rozmiarach, które mają mniejszą liczbę pikseli.

Pliki RAW mogą być zazwyczaj rejestrowane tylko w jednym rozmiarze: w pełnej rozdzielczości. Jednakże w przeciwieństwie do plików JPEG „surowe" pliki są nieskompresowane, co oznacza, że mają sporą objętość. Karty pamięci zapełniają się nimi szybciej, a same zdjęcia są dłużej przetwarzane przez aparat. To jeden z powodów, dla których profesjonalni fotografowie dynamicznych dyscyplin sportowych często →

Formaty plików

Co należy wziąć pod uwagę podczas konfiguracji

Określ format pliku i jakość obrazu w menu głównym aparatu lub za pomocą ekranu szybkich nastaw.

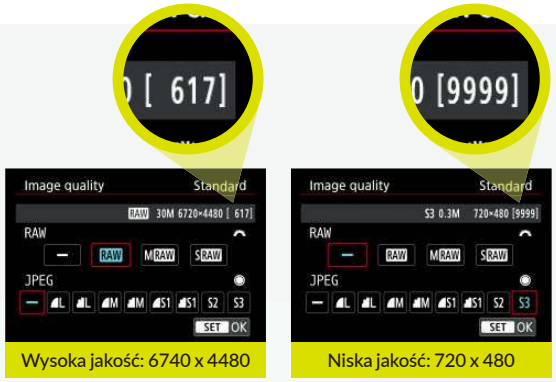

Wysoka jakość: 6740 x 4480 | Niska jakość: 720 x 480

Jakość obrazu
Możesz ustawić pożądaną liczbę pikseli (rozdzielczość) i jakość (poziom stosowanej kompresji). Prostsze aparaty pozwalają to zrobić w przypadku plików JPEG, ale bardziej zaawansowane modele oferują podobny zestaw opcji także w przypadku rejestrowania zdjęć w formacie RAW.

Miejsce na karcie pamięci
Wraz ze wzrostem jakości obrazu pliki ze zdjęciami szybciej zapełniają nośnik pamięci. Zmniejszenie rozmiaru i jakości zdjęć pozwala zmieścić ich na karcie więcej, ale obrazy nie będą wówczas tak szczegółowe.

Typy plików
Większość aparatów daje możliwość wyboru spośród dwóch formatów: RAW lub JPEG. Niektóre modele pozwalają również zapisywać zdjęcia w plikach TIFF, ale format RAW jest jedynym, który pozwala w oprogramowaniu do edycji obrazu „cofnąć" niektóre z ustawień wprowadzonych w aparacie podczas fotografowania.

Głębia bitowa
Pliki JPEG są 8-bitowe, a pliki RAW 12- lub 14-bitowe. Im więcej „bitów" informacji, tym większy zakres możliwych do zarejestrowania kolorów i tym większa swoboda edycji obrazu na etapie postprodukcji (w przypadku plików 8-bitowych istnieje większe ryzyko powstania efektu posteryzacji lub „pasmowania" niż gdy korekcie poddaje się obrazy 12-bitowe). Ostatecznie jednak większość zdjęć zapisywana jako 8-bitowe pliki JPEG.

Co oznaczają te nazwy?

Być może słyszałeś o tych popularnych formatach plików... Ale czy wiesz, co one oznaczają?

RAW oznacza…

...to nie jest akronim, więc nie trzeba go zapisywać dużymi literami jako „RAW". Jest to po prostu format pliku, w którym przechowywane są nieprzetworzone dane przechwycone przez czujnik aparatu.

„Surowe" pliki są specyficzne dla różnych producentów i aparatów, dlatego mają też różne sufiksy: na przykład Canon używa rozszerzeń .CR2/3, a Nikon – .NEF.

JPEG oznacza…

…Joint Photographic Experts Group, skrót nazwy organizacji, która opracowała ten standard zapisu plików graficznych. Format ten został zaprojektowany w celu ułatwienia przesyłania obrazów poprzez zmniejszenie ich rozmiarów, co osiąga się w wyniku stratnej kompresji informacji. Zdjęcia zapisywane w formacie JPEG to na początku tak naprawdę pliki RAW, ale są one od razu konwertowane na pliki JPEG przez aparat.

TIFF oznacza…

…Tagged Image File Format. Tylko kilka aparatów pozwala rejestrować obrazy w formacie TIFF. Takie pliki są podobne do plików JPEG, ponieważ jest to format skompresowanego pliku graficznego, ale w przeciwieństwie do plików JPEG są one kompresowane bezstratnie. Zachowują wszystkie informacje o obrazie, więc objętość takich plików jest ogromna, przez co szybko zapełniają karty pamięci.

DNG oznacza…

…Digital Negative. Większość producentów stosuje własne formaty plików RAW i ciągle je rozwija, więc nie ma jednego wspólnego standardu. Adobe DNG stanowi próbę stworzenia „uniwersalnego" formatu plików RAW, który można otworzyć w dowolnym programie do wywoływania „cyfrowych negatywów". Kilka modeli aparatów rejestruje obecnie swoje nieprzetworzone pliki właśnie w DNG.

Rozmiar obrazu a jakość obrazu

Format RAW z założenia pozwala uzyskać największe i najlepsze pod względem jakości obrazu zdjęcia, ale w przypadku plików JPEG masz więcej ustawień do wyboru

ROZMIAR OBRAZU

DUŻE

Ustawienie Duże (L) pozwala wykorzystać pełną rozdzielczość matrycy. Z kolei RAW-y są zawsze rejestrowane w maksymalnym formacie z proporcją boków 3:2 w przypadku aparatów pełnoklatkowych oraz APS-C.

ŚREDNIE

Po ustawieniu wielkości zdjęcia na Średnie (M) na karcie pamięci zmieści się więcej zdjęć, ale będą one mniej szczegółowe. Nie wszystkie aparaty pozwalają zmniejszyć rozmiar plików RAW, ale można to zrobić w przypadku plików JPEG.

MAŁE

Możesz zmieścić na karcie pamięci znaczną liczbę małych (S) zdjęć, ale mają one naprawdę bardzo niewielki rozmiar i najlepiej korzystać z tego ustawienia jedynie w sytuacji awaryjnej.

JAKOŚĆ OBRAZU

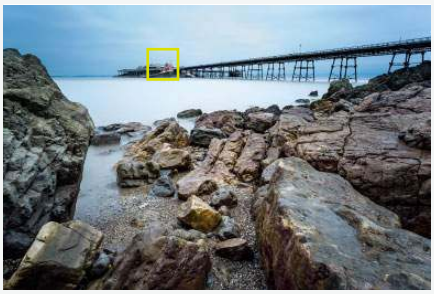

Po zmianie jakości rozmiar obrazu pozostaje taki sam, ale zwiększa się stopień kompresji w celu zmniejszenia objętości pliku. Obniża to również szczegółowość obrazu, dlatego ustawienia tego należy zawsze używać z rozwagą (jeśli w ogóle). Pliki RAW są zwykle zapisywane w najwyższej dostępnej jakości obrazu, ale niektóre aparaty dają możliwość zmiany stopnia kompresji lub „głębi bitowej".

Dobra

Przy rejestrowaniu zdjęć w formacie JPEG zazwyczaj dostępne są trzy ustawienia jakości obrazu: Fine, Normal i Basic. Po wybraniu opcji Fine (Dobra) kompresja jest najsłabsza, ale pliki są stosunkowo duże.

Normalna

Silniejsza kompresja zmniejsza widoczność drobnych szczegółów – chociaż aby wyraźnie to zobaczyć, może być konieczne powiększenie podglądu obrazu – jednak oszczędność miejsca na karcie pamięci może być znacząca.

Słaba

Przy ustawieniu najsilniejszej kompresji drobne szczegóły są wyraźnie rozmazane, a wokół konturów i pasm w obszarach o jednolitym kolorze, takich jak niebo, zaczynają pojawiać się „duchy".

wolą zapisywać zdjęcia w plikach JPEG. Skompresowany format umożliwia rejestrowanie dłuższych sekwencji ujęć – większe pliki Raw szybciej zapełniają będący wąskim gardłem przetwarzania obrazu bufor pamięci aparatu, a wówczas częstotliwość wykonywania zdjęć spada.

W pliku RAW zapisywane są surowe dane z matrycy i przechowywane w stanie częściowo przetworzonym (jest to trochę taki cyfrowy negatyw). Aby utworzyć z niego obraz, który można udostępnić lub wydrukować, na przykład w formacie JPEG lub TIFF, plik RAW musi zostać przetworzony. Można to zrobić na kilka sposobów: albo za pomocą aparatu, w przypadku modeli oferujących taką funkcję, albo w specjalnym oprogramowaniu do konwersji danych. To drugie rozwiązanie jest lepsze, ponieważ ma się wówczas do dyspozycji zestaw wszechstronnych i bardziej wydajnych narzędzi do przetwarzania obrazu. Producenci aparatów zwykle dostarczają wraz ze swoimi lustrzankami cyfrowymi odpowiednie oprogramowanie do „wywoływania" plików RAW, chociaż aplikacje innych firm takie jak Lightroom, Affinity Photo i Adobe Camera RAW (moduł dostępny w Photoshopie i Photoshopie Elements) pozwalają uzyskiwać naprawdę imponujące wyniki. Ale najistotniejszą →

> Ustawienie największej liczby pikseli oznacza, że uchwyconych zostanie więcej szczegółów i możliwe będzie wykonanie z takich plików większych wydruków

Konwertowanie pliku RAW

Aby móc udostępnić swoje zdjęcia innym, musisz je „wywołać"

Plik RAW musi zostać przetworzony, aby można go było przekształcić w obraz, który zobaczymy, opublikujemy w Internecie lub wydrukujemy. Niektóre aparaty pozwalają to zrobić za pomocą narzędzi dostępnych w menu, ale ich możliwości są ograniczone, a gotowe fotografie nie wyglądają tak dobrze jak te, które można uzyskać, edytując „surowe" obrazy na komputerze za pomocą oprogramowania do konwersji plików RAW.

Podczas przetwarzania „surowego" pliku oryginalne zdjęcie nie jest w żaden sposób zmieniane. Wszelkie wykonywane korekty są „niedestrukcyjne", co oznacza, że nie są stosowane na stałe. Wszystkie wprowadzane poprawki są zapisywane wraz z plikiem RAW jako zestaw instrukcji, które następnie są realizowane przez aplikację w celu utworzenia kopii gotowego obrazu zapisywanego w formacie JPEG lub TIFF.

Histogram
Aby uniknąć prześwietlania lub niedoświetlania zdjęć, korzystaj z tego wykresu podczas zmian w ustawieniach ekspozycji, krzywych i balansu bieli.

Podgląd
Skorzystaj z trybu podglądu przed/po, aby móc ocenić wprowadzane przez siebie zmiany. Podczas dokonywania regulacji uważaj na ostrzeżenia o utracie szczegółów.

Korekta lokalna
Oprócz „globalnych" zmian, które wpływają na wygląd całego obrazu, możesz wprowadzać również korekty miejscowo, używając w tym celu pędzla lub nakładając filtr.

Warsztat pracy
Narzędzia są ułożone w sposób, który odpowiada zwyczajowej kolejności działań: zaczynasz od góry, dostosowując balans bieli i ekspozycję, po czym przechodzisz do kolejnych funkcji poniżej.

Umiejętna obsługa aparatu Precyzyjny podgląd

Uzyskaj wierniejszą prezentację ostatecznego wyglądu obrazu i usprawnij proces edycji

Mimo że w oprogramowaniu do przetwarzania plików RAW można wprowadzić wiele modyfikacji, warto upewnić się, że aparat jest prawidłowo skonfigurowany, jeśli chodzi o wyświetlanie wiernego podglądu fotografowanej sceny na tylnym ekranie lub w wizjerze elektronicznym. Czasami potrzebne jest bowiem zachowanie spójności w wyglądzie między kolejnymi zdjęciami, na przykład podczas robienia ujęć, które zostaną później połączone w celu zrobienia z nich fotografii panoramicznej. W takim przypadku lepiej jest ustawić wszystkie parametry ręcznie niż polegać na trybach automatycznych.

Balans bieli
Aby ułatwić sobie konwersję sekwencji ujęć, unikaj korzystania z funkcji Auto WB i wybierz w zamian jedno z gotowych ustawień wyjściowych.

Ekspozycja
Jeśli spróbujesz odzyskać szczegóły w cieniach przetwarzając plik RAW, zwiększysz poziom zaszumienia obrazu, więc najlepiej ustaw poprawną wartość ekspozycji od razu w aparacie.

Kolor
Pliki RAW zachowują wszystkie informacje o kolorach fotografowanej sceny, ale w każdej chwili można uzyskać czarno-białe zdjęcia, zmieniając styl przetwarzania obrazu.

Oryginalny obraz z pliku RAW

Większy zakres tonalny

W przypadku zdjęć zapisanych w formacie RAW, w przeciwieństwie do plików JPEG, można odzyskać „utracone" szczegóły obrazu

Zdjęcia zapisywane w formacie JPEG są tak naprawdę na początku plikami RAW, ale są one od razu konwertowane i kompresowane przez aparat, a następnie zapisywane jako pliki JPEG. Ponieważ „surowe" obrazy są zapisywane bez przetwarzania, zawierają więcej informacji o obrazie niż JPEG-i. Zachowane w nich fotografie mają także szerszy zakres tonalny – to znaczy, że zawierają więcej szczegółów w cieniach i światłach – niż sugeruje to histogram prezentowany na wyświetlaczu aparatu. Wynika to z faktu, że wykres ów odnosi się do zdjęcia, którego podgląd widoczny jest na tylnym ekranie (który stanowi odzwierciedlenie pliku Raw zapisanego w formacie JPEG). Może on sugerować, że światła zostały zarejestrowane jako zbyt jasne i są prześwietlone lub cienie są zbyt ciemne, ale po konwersji pliku Raw w obszarach tych może być nadal widać wiele szczegółów.

Aby uzyskać histogram bardziej reprezentatywny dla „prawdziwej" ekspozycji, włącz w aparacie Neutralny lub Płaski styl przetwarzania obrazu. Niski kontrast i słabe nasycenie kolorów takich zdjęć są najbliższe wyglądowi oryginalnego pliku RAW.

RAW

Pomimo dużego kontrastu detale w cieniach i światłach nadal można odzyskać, przetwarzając „surowy" obraz. Jeszcze silniejsze zmniejszenie ekspozycji pozwala ukazać nawet jeszcze więcej szczegółów w najjaśniejsze obszarach najjaśniejszej chmury (patrz lupka).

JPEG

Histogram w aparacie pokazuje, że „odcięty" zostało więcej informacji w cieniach i światłach. Próba odzyskania utraconych szczegółów w obszarach prześwietlonych świateł za pomocą oprogramowania do edycji jest niemożliwa w przypadku zdjęć zapisanych w formacie JPEG (patrz lupka).

różnicą jest to, że będziesz spędzać więcej czasu przed komputerem.

Nasi Czytelnicy wiedzą, że w wielu różnych sytuacjach zalecamy zapisywanie wykonywanych zdjęć w formacie RAW. Uzyskanie z takich plików gotowych fotografii wymaga przejścia przez dodatkowy etap przetwarzania, ale jest to zaletą, ponieważ możesz wprowadzać zmiany w wielu ustawieniach aparatu nawet po zrobieniu zdjęcia. Na przykład możesz dostosować wartość ekspozycji, balans bieli, kolorystykę, kontrast i poziom wyostrzenia obrazu. Istnieją jednak pewne ustawienia aparatu, których nie można później zmienić takie jak wielkość otworu przysłony, czas otwarcia migawki i czułość matrycy, które są wybierane podczas wykonywania zdjęcia i pozostają stałe. Podobnie nie można zmienić miejsca, w którym zogniskowany został obiektyw.

Format RAW daje fotografowi więcej twórczych możliwość, a także działa jak siatka bezpieczeństwa, jeśli popełnisz jakiś błąd podczas rejestrowania obrazu. Świadomość, że możesz odzyskać nieco szczegółów w światłach, jeśli nieznacznie prześwietlisz zdjęcie, albo ocieplić lub ochłodzić kolorystykę zdjęcia poprzez wybór innego ustawienia balansu bieli, zapewnia większy spokój. Jest to szczególnie ważne, jeśli fotografujesz jakieś wyjątkowe wydarzenie, takie jak ślub.

W programach do edycji możesz oczywiście poprawiać również wygląd zdjęć zapisanych w formacie JPEG, ale z powodu stratnej kompresji, za każdym razem, gdy wprowadzisz jakieś korekty i zapiszesz fotografię w pliku JPEG, nastąpi dalsza degradacja jakości obrazu. ●

> W pliku RAW zapisywane są surowe dane z matrycy i przechowywane w stanie częściowo przetworzonym. To coś jak cyfrowy negatyw

Obsługa aparatu Na światła

Staraj się naświetlać na światła, aby wykres był wyraźnie przesunięty w prawo

Matryce rejestrują światło w sposób liniowy, a najwięcej informacji o obrazie są w stanie zapisać o odcieniach znajdujących się po prawej stronie histogramu. Naświetlaj zatem zdjęcia tak, aby histogram był wyraźnie przesunięty w prawo. Fotografia może się wówczas okazać zbyt jasna, ale na etapie przetwarzania „surowego" pliku można obniżyć wartość ekspozycji.

Zdjęcie zarejestrowane w aparacie

Zdjęcie skonwertowane w aplikacji

Obsługa aparatu Konwersja

Konwertuj RAW-y w aparacie, by szybko udostępniać zdjęcia w Internecie

Niektóre aparaty oferują możliwość edycji plików RAW i zapisywania ich jako nowych plików JPEG, ale nie udostępniają tak bogatego zestawu narzędzi jak programy do przetwarzania plików RAW. Niemniej daje to możliwość tworzenia zdjęć, które można od razu po ich wykonaniu udostępnić innym. Jeśli korzystasz z aparatu wyposażonego w moduł Wi-Fi, możesz od razu opublikować je również w mediach społecznościowych.

Edycja w aparacie W zależności od modelu aparatu możesz edytować pliki RAW i zapisywać je jako pliki JPEG w celu ich szybkiego udostępnienia.

Karty pamięci

Gdy zdecydujesz się zapisywać swoje zdjęcia w formacie RAW, może się okazać, że musisz powiększyć swoją kolekcję kart

Pliki RAW są kompresowane bezstratnie lub są nieskompresowane. Oznacza to, że możesz zmieścić tych dużych plików na nośniku pamięci znacznie mniej niż mających mniejszą objętość zdjęć JPEG. Ale naprawdę nie warto rezygnować z jakości, aby zaoszczędzić trochę miejsca na karcie; fotografując w trybie RAW po prostu należy się zaopatrzyć w nośniki o większej pojemności.

Weźmy na przykład Nikona D850. Po włożeniu do niego karty XQD 64 GB można zapisać na niej 589 14-bitowych plików RAW (51,6 MB każdy) lub 1900 dużych plików JPEG o doskonałej jakości (22 MB każdy). To ponad trzykrotnie więcej plików JPEG, które mają dokładnie taką samą rozdzielczość jak „surowe" zdjęcia, a nadal będą oferować doskonałą jakość obrazu!

Pojemność nie jest jednak jedynym czynnikiem, który należy wziąć pod uwagę przy wyborze karty. W przypadku współczesnych aparatów umożliwiających rejestrowanie obrazów o dużej rozdzielczości ze znaczną częstotliwością w trybie zdjęć seryjnych ważne jest, aby karta była w stanie szybko zapisać duże ilości danych. Szybkość przesyłania informacji okaże się z pewnością równie ważna, jeśli za pomocą aparatu zamierzasz nagrywać filmy 4K. Instrukcja obsługi urządzenia szczegółowo opisuje zalecaną stałą prędkość zapisu, jaką musi oferować nośnik, aby filmowanie mogło odbywać się płynnie.

Bardziej zaawansowane aparaty mają dwa gniazda na karty pamięci, a sposób zapisu na nich można skonfigurować na wiele sposobów. Możesz ustawić drugą kartę, aby zapisywane były na niej zdjęcia, tylko wtedy, gdy zapełni się pierwsza, ale można też jej używać do natychmiastowego tworzenia kopii zapasowej nośnika głównego. Lub, jeśli aparat umożliwia jednoczesne rejestrowanie plików RAW i JPEG, możesz zapisać pliki RAW na jednej karcie, a JPEG na drugiej.

Odpowiadamy na Wasze pytania

Andrew James

Andrew jest niezwykle doświadczonym redaktorem i fotografem, więc jeżeli masz jakiś problem, to z pewnością uda mu się Tobie pomóc.

Nie wiesz, jak sobie poradzić ze zniekształceniem beczkowatym? Pojęcie balansu bieli jest dla Ciebie niejasne? Wyślij opis swojego problemu na adres **redakcja@digitalcamerapolska.pl**

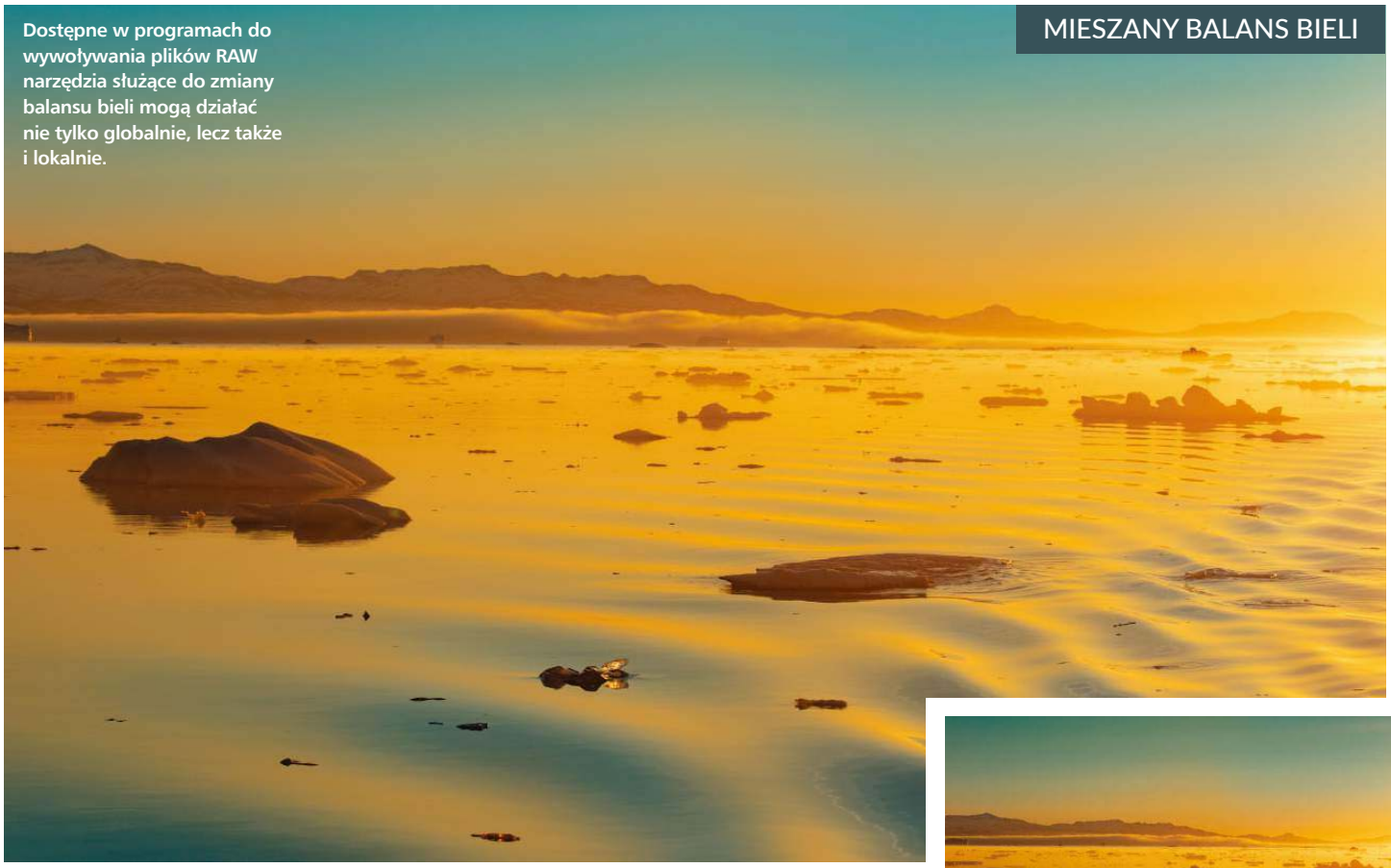

MIESZANY BALANS BIELI

Dostępne w programach do wywoływania plików RAW narzędzia służące do zmiany balansu bieli mogą działać nie tylko globalnie, lecz także i lokalnie.

Mieszany balans bieli

? Czy kiedy edytuję pliki RAW, mogę łączyć ze sobą na jednym obrazie różne ustawienia balansu bieli?

J ak najbardziej, a do tego czasami pozwala to naprawdę bardzo poprawić wygląd zdjęcia. Jak wiesz, ustawiając podczas fotografowania balans bieli w aparacie, określasz temperaturę barwową dla całego obrazu. W większości przypadków nie ma w tym zupełnie nic złego i pozwala to uzyskać pożądany rezultat. Ale czasami zabawa z temperaturą barwową w różnych częściach sceny daje lepszy efekt końcowy. Możesz to zrobić w Lightroomie lub ACR za pomocą jednego z narzędzi takich jak Pędzel korekty, Stopniowy filtr lub Filtr promieniowy.

Najlepszym sposobem wyjaśnienia jest przyjrzenie się powyższej przykładowej fotografii, na której z powodzeniem zastosowałem tę technikę. Przedstawione tutaj zdjęcie zostało zrobione bardzo wcześnie rano na Grenlandii. Wschodzące słońce okryło piękną ciepłą poświatą znaczną część tafli wody, ale błękitne niebo miało bardzo intensywny i kontrastowy kolor. Ustawienie w aparacie balansu bieli Pochmurno ociepliło kolorystykę, ale także osłabiło błękit nieba

OBRAZ ORYGINALNY

i sposób, w jaki odbijało się ono w falującej tafli wody na pierwszym planie.

W trakcie przetwarzania nałożyłem Stopniowy filtr na obszar nieba, a następnie ochłodziłem jego kolorystykę, aby wzmocnić błękit. Pomalowałem również fale Pędzlem korekty i tak zmieniłem temperaturę barwową, aby były bardziej niebieskie. Teraz kontrast między chłodnym błękitem a ciepłymi żółciami jest znacznie bliższy temu, co widziałem.

Sześć sposobów na... Pełne koloru zdjęcia roślin

1

Siła polaryzacji
Spróbuj użyć kołowego filtra polaryzacyjnego, aby zwiększyć nasycenie kolorów, a barwy na zdjęciu staną się naprawdę intensywne.

2

Wyraziste tła
Naturalne tło może wyglądać naprawdę dobrze, ale jeśli potrzebujesz zmienić jego barwę, możesz wyodrębnić kwiat z otoczenia, umieszczając za rośliną arkusz kolorowej tektury w jakimś kolorze.

3

Dodaj blasku
Spryskaj kwiat rozpyloną wodą, aby utworzyć na płatkach kropelki, które dodadzą obrazowi świeżości i przykują do niego uwagę. Małe atomizery wody można kupić w większości sklepów ogrodniczych.

4

Wypełnij kadr
Nie bój się wypełnić kadru samą główką kwiatu, zamiast próbować uchwycić każdy jego płatek. Ciasny kadr pełen mocnych kolorów i naturalnych wzorów ma zwykle bardzo dużą siłę oddziaływania.

5

Dodaj nieco światła
Możesz odbić nieco dodatkowego światła w stronę kwiatu, używając małej białej lub srebrnej blendy. Jeśli nie masz takiej kupionej w sklepie, możesz łatwo zrobić ją sobie sam, wykorzystując kawałek folii aluminiowej lub białego kartonu.

6

Uchwyć owada
Zarejestrowanie siedzącego na roślinie owada, takiego jak pszczoła lub motyl, zwiększy siłę wyrazu Twojego zdjęcia. Ustaw ostrość na samym owadzie, ale upewnij się, że w kadrze mieści się także znaczna część odwiedzanej przez niego rośliny.

Oko w oko z ptakiem

? Przekonałem się, że trudniej jest mi uzyskać ostre ujęcia ptaków lecących wprost w moją stronę, niż kiedy przemieszczają się one w poprzek kadru. Dlaczego tak się dzieje?

K ierunek ruchu ptaka lecącego na wprost obiektywu jest trudniejszy do wykrycia przez system autofokusa, co oznacza, że łatwo może się on pomylić. Tak długo, jak będziesz fotografował w trybie ciągłego ustawiania ostrości (AI Servo/AF-C) i będziesz w stanie utrzymać aktywną grupę punktów AF na samym ptaku, ćwicząc i dochodząc do wprawy, będziesz w stanie znacznie zwiększyć liczbę ostrych obrazów. Musisz także upewnić się, że masz włączony tryb wykonywania zdjęć seryjnych, aby po jednokrotnym naciśnięciu spustu migawki móc zarejestrować całą sekwencję ujęć, oraz że czas otwarcia migawki jest wystarczająco krótki, by zamrozić ruch. Sugeruję, by w przypadku szybko poruszającego się ptaka jego wartość wynosiła 1/1000 s lub by czas był jeszcze krótszy!

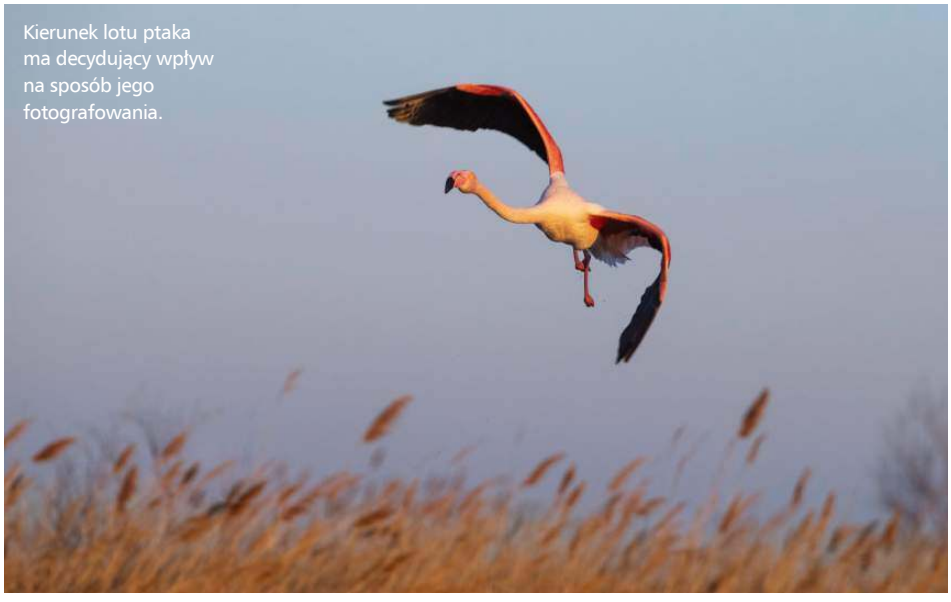
Kierunek lotu ptaka ma decydujący wpływ na sposób jego fotografowania.

Zauważyłem, że niektórzy fotografowie, gdy kierunek lotu ptaka jest nieprzewidywalny, próbują śledzić za nim obiektywem naciskając co chwilę spust migawki: powoduje to, że w ogóle nie są w stanie ustawić na ptaku aktywnych punktów AF. Wymaga to dyscypliny, ale musisz się też przy tym poruszać bardzo płynnie, mieć stabilną pozycję i być cierpliwy.

Lubię robić zdjęcia ptaków w locie, fotografując z ręki, ale statyw z głowicą kardanową, która umożliwia płynne obracanie obiektywu i śledzenie ptaka, również może się okazać bardzo pomocny.

Zarejestrowanie idealnie czarnej sylwetki wymaga dokładnego zmierzenia natężenia światła.

? Czerń to podstawa

Jak dokonać pomiaru światła, aby móc uchwycić temat w formie sylwetki?

Zasadniczo, o ile tylko temat znajduje się na jasnym tle, bez względu na to, jakie ono jest, i jeśli dokonasz na nie pomiaru światła, to fotografowany obiekt wyjdzie na zdjęciu w części lub w całości jako kontur.

Aby poprawnie naświetlić tło, przełącz aparat w tryb punktowego lub częściowego pomiaru światła, by światłomierz analizował jasność we względnie małej części kadru. Dokonaj pomiaru w jasnym obszarze sceny, ale nie najjaśniejszym, jeżeli chcesz uzyskać jak najlepszy rezultat.

Warto zauważyć, że nawet gdy tak zrobisz, czasami i tak nie uda Ci się uchwycić całkowicie czarnej sylwetki. Jeśli Ci na tym zależy, musisz ponownie zrobić zdjęcie, ustawiając ujemną wartość kompensacji ekspozycji. Może nawet się okazać, że będziesz musiał nieco wzmocnić czerń na końcowym etapie przetwarzania obrazu, aby usunąć niepotrzebne szczegóły, które, pomimo silnego niedoświetlenia, i tak zostaną uchwycone przez nowoczesne matryce aparatów cyfrowych o coraz większej dynamice tonalnej.

Niezależnie od tego, czy Twój sylwetkowy obiekt zajmuje dużo, czy też mało miejsca w kadrze, jak moja postać idąca grzbietem wydmy, ważne jest, aby miał on wyraźny kształt, który widz będzie mógł łatwo i bez wysiłku rozpoznać. Jeśli sfotografujesz wiele zachodzących na siebie sylwetek, ich kontury staną się nieczytelne i nieuporządkowane, co pozbawi zdjęcie silnej kompozycji.

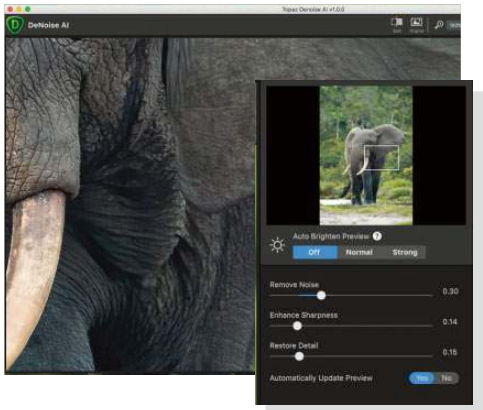

Usuwanie szumu

? Kiedy fotografuję z ustawioną wysoką wartością ISO, na moich zdjęciach pojawia się kolorowe ziarno. Czy można coś na to poradzić?

Zarówno Lightroom, jak i Adobe Camera Raw mają narzędzia służące do redukcji szumu, ale najlepszą aplikacją, jaką znalazłem i która pozwala naprawdę znacznie ulepszyć wygląd takich zdjęć, jest wtyczka o nazwie DeNoise AI (www.topazlabs.com). Odkryłem, że może ona istotnie ograniczyć widoczność kolorowego ziarna na bardzo zaszumionych fotografiach.

Jednak jak w przypadku każdego oprogramowania do usuwania szumu, istnieje niebezpieczeństwo, że eliminując ziarno, można również utracić trochę szczegółów; więc aby uzyskać pożądane wyniki, należy nieco poeksperymentować. Dlatego najchętniej używam DeNoise w połączeniu z warstwami Photoshopa, aby móc samemu decydować, w jakim stopniu filtry DeNoise mają oddziaływać na poszczególne obszary zdjęcia.

Zastosowanie narzędzi redukcji szumu w połączeniu z techniką maskowania pozwoliło ocalić fakturę skóry zwierzęcia.

Aby to zrobić, otwieram oryginalną zaszumioną fotografię w Photoshopie, po czym powielam ją, by dysponować dwiema identycznymi kopiami obrazu. Następnie używam algorytmów DeNoise w celu usunięcia szumu ze skopiowanej warstwy. Kiedy już to zrobię, dodaję do tej warstwy maskę. Następnie, korzystając z narzędzia Pędzel i zmieniając wartość jego parametru Krycie, mogę precyzyjnie dostosowywać siłę efektu redukcji szumu.

Poprawianie zdjęć

Pośpieszne rejestrowanie tego zdjęcia sprawiło, że obraz wymaga kilku korekt

Światłomierz aparatu został wprowadzony w błąd, co zaowocowało niedoświetleniem tego ujęcia. Po otwarciu w ACR najpierw rozjaśniam obraz, ustawiając Ekspozycję na +25, a następnie zwiększam widoczność detali ubrania, przeciągając suwak Cienie do +40 1. Za pomocą Pędzla korekty zamalowuję parę na pierwszym planie i w tle, aby ją rozjaśnić 2. Używam także suwaka Tekstura, by uwydatnić jeszcze nieco więcej szczegółów na kombinezonie maszynisty 3. Chcąc nadać zdjęciu nieco staromodny wygląd, obniżam nasycenie kolorów całego obrazu do -30 za pomocą suwaka Nasycenie. Na koniec otwieram zdjęcie w Photoshopie i, używając narzędzia Stempel, zamalowuję ciemniejszą część pociągu widoczną w lewym dolnym rogu kadru, aby nie przyciągała ona uwagi oglądających 4.

Przyciemnianie kolorów

? Czy istnieje sposób obniżenia ekspozycji jednego koloru w Lightroomie?

Ł atwo to zrobić, korzystając z panelu HSL / Color. Kliknij zakładkę Luminance i wybierz kolor, którego chcesz użyć. Jeśli nie masz pewności, możesz kliknąć małą ikonę celownika i wskazać nim barwę, aby ją zidentyfikować. Teraz po prostu przesuń odpowiedni suwak koloru w lewo, aby przyciemnić, lub w prawo, aby rozjaśnić barwę, którą chcesz zmienić. Możesz użyć tej metody, aby wzmocnić kolory na zdjęciu lub zmienić kontrast tonalny.

Mega zoom

? Do mojej niepełnoklatkowej lustrzanki Nikon szukam obiektywu, którego będę używał w podróży. Masz jakieś sugestie?

M yślę, że powinieneś rzucić okiem na obiektyw Tamrona 16–300 mm f/3,5–6,3 Di II VC, ponieważ zapewnia on niesamowity zakres ogniskowych – to ni mniej, ni więcej tylko 18,8-kroty zoom! Do tego pozwala on ustawiać ostrość z naprawdę niewielkiej odległości, ponieważ minimalny dystans ogniskowania wynosi zaledwie 39 cm. Dzięki możliwości ustawiania ogniskowych o tak zróżnicowanej długości możesz fotografować niemal wszystko: od rozległych krajobrazów po portrety dzikich zwierząt, a ponieważ tubus ten waży tylko 540 g, spełnia również Twoje kryteria dotyczące niewielkiego ciężaru własnego.

Więcej informacji i specyfikację techniczną znajdziesz na stronie www.tamron.eu/pl. Jeśli dobrze poszukasz, powinieneś być w stanie kupić model 16–300 mm f/3,5–6,3 Di II VC za mniej niż 2350 zł.

Zastrzyk mocy

? Wyjeżdżam na zimowy trekking w góry. Zabieram sporo sprzętu, w tym aparat i laptopa. Jak poradzić sobie z dodatkowym zasilaniem w terenie?

M yślę, że najrozsądniej zabrać ze sobą pojemny power bank, który pozwoli naładować akumulator w aparacie lub zasili dedykowaną ładowarkę, czy laptopa. Nowością na rynku jest np. RAVPower RP-PB105 o bardzo dużej pojemności 20100 mAh. Został wyposażony w dwa wyjścia USB oraz jedno USB-C, pozwalające naładować aparat lub telefon i dodatkowe wyjście AC 220 V do podłączenia laptopa, lub innego urządzenia ze standardową płaską wtyczką sieciową. Nie musisz przy tym martwić się o przeładowanie, zwarcie, czy wysokie napięcie zarówno na wejściu, jak i na wyjściu urządzenia. Technologia iSmart automatycznie dostosowuje optymalne parametry ładowania do danego urządzenia.

OPAL
FOTOCERAMIKA

1000 wzorów

7x10 kolor: 49 zł netto

7x10 czb: 19 zł netto

Jedyna firma w Polsce wykonująca zdjęcia nagrobkowe w oparciu o certyfikowany **System Zarządzania Jakością ISO 9001:2015**

Do każdego zdjęcia kolorowego **silikon montażowy GRATIS**

Firma europejska Nr 1 w Polsce

Fotocermika interaktywna

OPAL FOTOCERAMIKA

OPAL Fotoceramika
ul. Lema 12
20 - 446 Lublin
(+48) 81 744 99 00
www.opal.lublin.pl

Strefa sprzętu

Nowości sprzętowe / testy i recenzje / porady dla kupujących

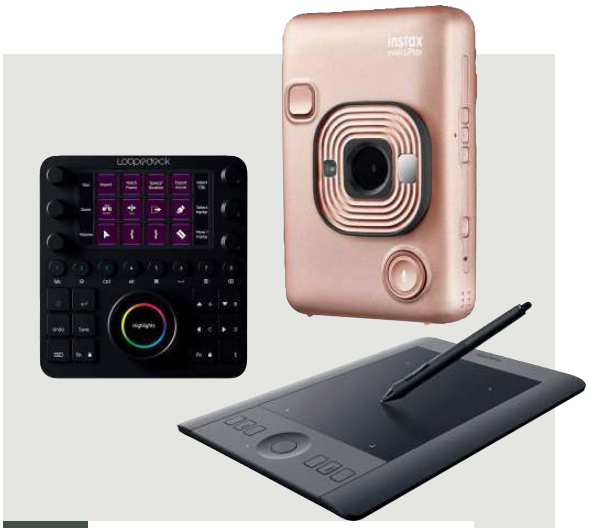

86 **Prezentownik** _ Dla siebie lub dla bliskich – wybierz z nami fotograficzny prezent pod choinkę

94 **Nikon Nikkor Z 58 mm f/0,95 Noct** _ Sprawdzamy, jakie możliwości skrywa najjaśniejszy obiektyw systemu Nikon Z

96 **Fujifilm X-Pro3** _ Pierwsze wrażenia z użytkowania najnowszej wersji bezlusterkowca Fujifilm

104 **Obiektywy portretowe** _ Test ośmiu jasnych i niedrogich stałek, w sam raz do wykonywania portretów

Testy publikowane przez *Digital Camera Polska* są wykonywane przez jednych z najbardziej doświadczonych redaktorów i fotografów. To oznacza, że opiniom tym możesz bezsprzecznie ufać.

Wyznajemy zasadę, że najlepszym sposobem, aby dobrze przetestować produkt, jest wykorzystanie go zgodnie z przeznaczeniem. W praktyce polega to na tym, że testowany sprzęt – w plenerze lub w studiu – sprawdzany jest głównie pod kątem tego, czy poradzi sobie w sytuacjach, do których został przeznaczony. Pomiary laboratoryjne nie powiedzą wszystkiego o aparacie czy obiektywie. Jednak to świetny sposób, aby dokonać miarodajnego porównania i przeanalizować wnioski z testu praktycznego. Bardziej obszerne opisy prezentowanego sprzętu, wykresy oraz zdjęcia tablic testowych i przykładowe fotografie można obejrzeć w pełnej rozdzielczości na stronie **www.fotopolis.pl**.

Plus

92 Monopody
98 Skanery fotograficzne

Nasze nagrody

Digital Camera NAJLEPSZY W TEŚCIE	Dla najlepszego modelu w teście grupowym
Digital Camera JAKOŚĆ/CENA	Dla produktu o dobrym stosunku jakości do ceny
Digital Camera ZŁOTA NAGRODA	Dla produktu, który uzyskał ocenę 5 gwiazdek
Digital Camera INNOWACYJNY PRODUKT	Dla innowacyjnego urządzenia lub funkcji
Digital Camera WYBÓR REDAKCJI	Dla produktu zasługującego na duże uznanie

S-klasa wśród aparatów

Uniwersalny Lumix S1, wysokorozdzielczy S1R i stworzony do pracy z ruchomym obrazem S1H. Który z nich jest dla Ciebie?

Panasonic zelektryzował rynek, odważnie wkraczając w segment pełnoklatkowych bezlusterkowców z dwoma modelami S1 i S1R. System „domknął" zaprezentowany niedawno najbardziej zaawansowany filmujący aparat, czyli model S1H. Nowoczesne sensory, najlepszy wizjer OLED w historii, stabilizacja 6 EV i rosnąca wciąż oferta optyki opartej na współdzielonym mocowaniu S sprawiają, że zmianę systemu przynajmniej rozważyć powinien każdy profesjonalny fotograf.

Korpus nie do zdarcia

Magnezowy szkielet wspólnej konstrukcji wzmocniono w newralgicznych punktach, a całość dodatkowo uszczelniono, zabezpieczając wrażliwe układy przed kurzem i wilgocią. Wykonanie ma też gwarantować pełną sprawność w niskich temperaturach do -10°C, a zupełną nowością w tej klasie sprzętu jest wytrzymałość migawki obliczona na 400 tys. cykli oraz najkrótszy czas jej synchronizacji z błyskiem na poziomie 1/320 s. Podobnie w modelu S1H zastosowano aktywny system chłodzenia z wentylatorem, który w tego typu konstrukcji, jako wyposażenie standardowe, pojawia się po raz pierwszy. Może pracować w czterech różnych trybach, w tym dwóch automatycznych skupionych na maksymalnym chłodzeniu lub możliwie cichej pracy.

Ważnym atutem i ostatecznym argumentem dla „lustrzankowców" powinien być też najbardziej szczegółowy wizjer OLED o rekordowej rozdzielczości 5,76 Mp (kontrast 10 000:1, odświeżanie 120 kl./s), z regulowanym powiększeniem w zakresie 0,7–0,78 x.

Kolejnym udogodnieniem jest odchylany w trzech kierunkach 3,2-calowy ekran dotykowy (2,1 Mp), który dzięki trybowi nocnemu i funkcji Live View Boost ułatwi pracę nocą. Unikalnym rozwiązaniem jest też podświetlenie przycisków oraz duży i wygodny ekran pomocniczy na górnym panelu. Profesjonaliści docenią także dwa gniazda na karty pamięci (SD oraz XQD).

Czuły barbarzyńca

Trzy różne modele i trzy różne sensory. Uniwersalny i szybki S1 wyposażono w matrycę 24 Mp czułą aż do ISO 51 200. Skupiony na rozdzielczości i szczegółowości obrazu S1R to już dwukrotnie więcej pikseli, czyli ponad 47 Mp (górna granica ISO 25 600). Z kolei król ekranu S1H zapisuje nagrania 6K, sczytując dane z 24-milionowego czujnika z funkcją Dual Native ISO. Dwuzakresowe ISO to remedium na zakłócenia powstające podczas korzystania z bardzo wysokich czułości. W połączeniu

NA PLANIE Z LUMIX S1H

S1H to idealne narzędzie do mniejszych produkcji o profesjonalnym charakterze. Aparat pozwala na rejestrację wideo w maksymalnej rozdzielczości 6K z prędkością 24 kl./s. W przypadku rozdzielczości 5,9K i proporcji obrazu 16:9 maksymalny dostępny klatkaż wzrośnie już do 30 kl./s. Jeśli natomiast skorzystamy z trybu crop (format Super 35), otrzymamy możliwość wewnętrznej rejestracji 10-bitowych materiałów 4K/Cinema 4K z prędkością 60 kl./s i próbkowaniem 4:2:2, w kodeku HEVC (H.265). Decydując się na starszy standard H.264, skorzystamy z 10-bitowego zapisu 4:2:2 w rozdzielczości 4K z prędkością 30 kl./s, wykorzystując już cały obszar matrycy. 10-bitowe materiały 4:2:2 wypuścimy też oczywiście przez HDMI na zewnętrzne rekordery. S1H oferuje też szereg trybów anamorficznych, wsparcie standardu HLG, możliwość zapisu z prędkością 180 kl./s w rozdzielczości Full HD ze wsparciem AF i rejestracją dźwięku oraz profile V-Log i V-Gamut, które mają oferować identyczne możliwości jak ich odpowiedniki w profesjonalnych kamerach Varicam. W tym wypadku możemy liczyć nawet na 14-stopniowy zakres dynamiczny, a w rejestracji materiałów wysokiej jakości pomoże także technologia podwójnej natywnej czułości ISO Dual Native. Do tego mamy szereg funkcji znanych z profesjonalnych kamer, jak obsługa kodów czasowych czy monitor przebiegów falowych. Taka specyfikacja robi wrażenie.

z najnowszej generacji procesorem Venus Engine pozwala na piękne oddanie czerni i tonów ciemnych podczas pracy w warunkach bardzo słabego oświetlenia. Ponadto dzięki rezygnacji z filtra dolnoprzepustowego i nowemu układowi mikrosoczewek zdjęcia i nagrania wyróżnia wysoka szczegółowość oraz świetne odwzorowanie kolorów. Korpusy oferują również tryb wysokich rozdzielczości. Dzięki mikroprzesunięciom sensora możliwe jest rejestrowanie obrazów 96 Mp (Lumix S1) lub nawet 187 Mp (Lumix S1R)! Oczywiście w formacie RAW.

Sensory są też stabilizowane i oferują skuteczność rzędu 5,5 EV. W przypadku pracy z obiektywami O.I.S. system Dual I.S. skorzysta także z optycznej stabilizacji szkieł i zwiększy skuteczność do 6 EV, a z pełnych zalet tego rozwiązania skorzystamy również podczas filmowania.

Szybko, jeszcze szybciej

Jednym z atutów aparatu jest jego szybkość. Wzorem wcześniejszych konstrukcji otrzymujemy wyjątkowo udany system DFD (Depth From Defocus). Dzięki zastosowaniu tej technologii aparat zna dokładnie charakterystykę nieostrości danego szkła dla wszystkich odległości ostrzenia, przysłon i ogniskowych. Dzięki temu wystarczą dwa pomiary kontrastu przy minimalnym przesunięciu soczewek, by na podstawie zmian w wyglądzie rozmycia fotografowanego obiektu wstępnie wyliczyć kierunek i odległość, na jaką powinny przemieścić się soczewki odpowiedzialne za ustawienie ostrości. System AF działa więc z prędkością 480 kl./s i pozwala na ostrzenie już w czasie 0,08 s, a do tego będzie czuły aż do -6 EV. W śledzeniu pomogą nam także systemy wykrywania twarzy, oczu i źrenic.

Aparaty nie zawiodą również podczas fotografowania dynamicznej akcji. Przy pełnym wsparciu AF szybkość serii wyniesie standardowe 6 kl./s (9 kl./s w przypadku pomiaru pojedynczego), ale tryby 6K Photo i 4K Photo, które bazują na możliwościach trybu filmowego, pozwolą nam na wykonywanie 18- lub 8-megapikselowych zdjęć z prędkością aż 30 i 60 kl./s.

Co jeszcze?

Oczywiście otrzymujemy też moduły Wi-Fi i Bluetooth, które pozwolą na zdalne sterowanie aparatami oraz ciągłe połączenie aparatu ze smartfonem lub tabletem i przesyłanie materiału na żywo za pośrednictwem nowej aplikacji Lumix Sync. Z kolei program Lumix Tether ma umożliwić nam wygodny i szybki tethering za pomocą kabla USB.

Czas prezentów!

NAJLEPSZE POMYSŁY NA ŚWIĄTECZNE UPOMINKI

DJI Mavic Mini

1800 zł

Mały, ale wariat

DJI Mavic Mini to idealna konstrukcją dla początkującego „latacza", ale jednocześnie na tyle zaawansowana, by zaspokoić wymagania także bardziej wymagających użytkowników. A wszystko to oferuje w kompaktowej (140 x 82 x 57 mm po złożeniu) i wyjątkowo lekkiej konstrukcji (249 g), dzięki której nie będziemy musieli martwić się pozwoleniami na pilotowanie. Mavic Mini wyposażony został w 3-osiowy gimbal, z 12-megapikselową kamerą (matryca 1/2,3 cala, zakres ISO 100–3200) z obiektywem 24 mm f/2,8, która pozwoli na nagranie filmów QHD (2720 x 1530 px) z prędkością 30 kl./s lub Full HD przy 60 kl./s. Zapis realizowany jest wyłącznie w formacie MP4 (H.264) z maksymalną przepływnością 40 Mb/s. Dobre wrażenie robią też ogólne możliwości drona. Mavic Mini poleci z maksymalną prędkością 46,8 km/h na odległość 4 km i wzniesie się na wysokość 3000 m. Do tego otrzymujemy tryb Smooth Motion, w którym ruchy drona będziemy mogli kontrolować z większą precyzją, i który ułatwić ma pilotowanie w zamkniętych pomieszczeniach. Na dokładkę Mavic Mini oferuje łatwe tworzenie spektakularnych ujęć, dzięki zaprogramowanym trybom lotu. Będziemy więc mogli wygodnie tworzyć najazdy, odjazdy czy sprawić, że dron będzie orbitować wokół danego obiektu.

Fujifilm Instax Mini LiPlay

570 zł

Wspomnienia natychmiastowe

Instax Mini LiPlay to najmniejszy i najlżejszy aparat natychmiastowy, jaki zaprojektowało Fujifilm. Jednak niech nikogo nie zwiodą minimalistyczny design i wyjątkowo kompaktowe wymiary. Ten maluch zapewnia bowiem całkiem sporo funkcjonalnych rozwiązań. Zdjęcia rejestrowane są przez matrycę CMOS i obiektyw 28 mm f/2, a do kadrowania służy 2,7-calowy ekran LCD umieszczony na tylnej ściance. Umożliwia też regulację jasności jeszcze przed wydrukowaniem zdjęcia (–2 / +2 EV) oraz wybór jednego z sześciu filtrów przetwarzania zdjęć, np. do tonacji sepii czy też monochromatycznej, by tworzyć różne odmiany tych samych scen. Jednak największą nowością jest funkcja nagrywania dźwięku. LiPlay może zarejestrować do 10 sekund audio, które zostanie przekonwertowane w kod QR i następnie wydrukowane na zdjęciu. Do odtworzenia dźwięku wystarczy użyć smartfonu. Poza tym, aparat daje także możliwość natychmiastowego wywołania wybranych fotografii z urządzenia mobilnego (wystarczy połączyć się poprzez Bluetooth). Co więcej, smartfonem możemy również zdalnie wyzwolić aparat, co pomoże m.in. w utrwaleniu zdjęć grupowych czy selfie ze znajomymi. W aparacie zainstalowano też projekty dziesięciu ramek, które można wybierać podczas robienia zdjęcia lub już po jego wykonaniu.

Nikon Z50

Idealny kompan każdej przygody

Pierwszy amatorski bezlusterkowiec APS-C marki Nikon to konstrukcja zaskakująca. W kompaktowym, ergonomicznym i przede wszystkim bardzo wytrzymałym body (magnezowy szkielet z uszczelnieniami) udało się zmieścić wiele zaawansowanych rozwiązań. Za obrazowanie odpowiada 21-milionowy sensor BSI CMOS w formacie DX, który pozwoli na pracę w zakresie czułości ISO 100-51 200 (rozszerzane do ISO 204 800!) i fotografowanie z prędkością aż do 11 kl./s oraz rejestrację filmów w rozdzielczości 4K z prędkością 30 kl./s (nawet 120 kl./s w rozdzielczości Full HD), co z pewnością docenią początkujący filmowcy. Kadrowanie, również w trybie selfie, ułatwia odchylany o 180 stopni do dołu, 3,2-calowy ekran dotykowy (rozdzielczość 1,04 mln punktów) i wbudowany wizjer elektroniczny o powiększeniu 0,68x i rozdzielczości 2,36 Mp. Atutem aparatu jest też superszybki, hybrydowy, 209-punktowy system AF, który pokrywa ok. 85% kadru w pionie w poziomie i współpracuje z systemem śledzenia oka. Oczywiście nie mogło też zabraknąć łączności Wi-Fi, dzięki której zdjęcia i nagrania wyślemy szybko do naszego smartfona!

Polaroid Lab

Wybierasz zdjęcie ze smartfonu za pomocą aplikacji Polaroid Originals. Po naciśnięciu czerwonego przycisku obraz przy użyciu kombinacji luster, światła i unikalnej chemii Polaroid ze smartfonu jest przekształcany w zdjęcie Polaroid Originals, które wysuwa się z Polaroid Lab. Po krótkim czasie obraz cyfrowy staje się pełnoprawną fotografią. Aplikacja Polaroid Originals pozwala eksperymentować z kolażami zdjęć i funkcjami rozszerzonej rzeczywistości. Aplikacja obsługuje modele iPhone 6S i nowsze z oprogramowaniem iOS 11 i nowszym oraz Android 7 i nowsze z obsługą aktualnych modeli Samsung, Huawei, Google Pixel i One Plus. Kompatybilne typy filmów to Polaroid Originals i-Type i 600-film.

Magnum Streetwise

Na taki prezent pod choinką czekają wszyscy miłośnicy fotografii ulicznej. Ponad 350-stronicowy album „Magnum Streetwise" zawiera aż 400 fotografii. Są to zarówno najsłynniejsze zdjęcia, jak i te nieznane szerszej publiczności. Publikacja nie ogranicza się jedynie do prezentacji zdjęć, ale stanowi przede wszystkim prawdziwe kompendium fotografii ulicznej: zawiera teoretyczne teksty, anegdoty artystów, pokazuje, czym fotografia uliczna jest i odpowiada na pytanie, czym może być. Za publikację odpowiada Stephen McLaren, współtwórca takich albumów, jak „Street Photography Now" i „Photographers' Sketchbooks", a wśród artystów, których prace są prezentowane, znajdziemy m.in. założyciel agencji Henri Cartier-Bresson, to także Elliott Erwitt, Martin Parr, Bruce Gilden czy, Richard Kalvar. o niezrównana szansa, żeby pójść śladami największych fotografów ulicznych. Album dostępny jest już na www.bookoff.pl

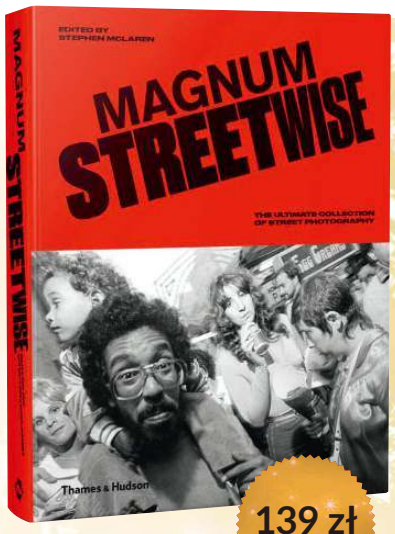

Nikon D850

Wszystko czego potrzebujesz

To prawdopodobnie najlepsza kompaktowa, pełnoklatkowa lustrzanka na rynku. Imponuje wykonaniem i możliwościami, adresowana jest bowiem do najbardziej wymagających użytkowników – zaawansowanych pasjonatów i zawodowych fotografów komercyjnych. Otrzymujemy 45-milionową pełnoklatkową matrycę BSI CMOS bez filtra dolnoprzepustowego, która wspierana procesorem obrazu EXPEED 5 pozwala na fotografowanie w zakresie czułości ISO 64–25 600 (możliwość rozszerzenia do ISO 32 – 102 400). W trybie seryjnym wykonamy 7 kl./s (a nawet 30 kl./s w trybie bezgłośnym 8 Mp) a w szybkim fotografowaniu pomoże także 153-punktowy system AF z centralnym punktem czułym do -4 EV. D850 nie rozczaruje też filmowców. Nagrania 4K (24/25/30p) zarejestrujemy przy wsparciu takich funkcji jak zebra czy focus peaking. Poza tym do D850 będziemy mogli podpiąć słuchawki i mikrofon oraz wypuścić nieskompresowany materiał 4K 8-bit 4:2:2 przez gniazdo HDMI. Do kadrowania służy odchylany i dotykowy 3,2-calowy ekran LCD o rozdzielczości 2,36 Mp a samo body zostało solidnie uszczelnione!

11 999 zł (body)

Panasonic Lumix TZ200

To niewielki i elegancki, wykonany z aluminium aparat, który waży zaledwie 340 g. We wnętrzu umieszczono 20-milionową matrycę MOS o wielkości 1 cala, wspomaganą procesorem Venus Engine. Taki duet zapewnia fotografowanie z najwyższą czułością ISO 25 600 i prędkością 10 kl./s (AF-S) lub 6 kl./s (AF-C). Z kolei 15-krotny zoom Leica DC Vario-Elmar zapewnia ekwiwalent 24–360 mm i zmienne światło f/3,3–6,4, dzięki czemu uchwycimy nim zarówno szeroki kadr, jak i obiekty znajdujące się w znacznie większej odległości. Poza tym za jego pomocą w trybie makro można z powodzeniem fotografować obiekty już od 3 cm. Wisienką na torcie jest 5-osiowy system optycznej stabilizacji i tryb filmowy 4K w rozdzielczości 3840 x 2160 pikseli przy szybkości 30p/25p (50 Hz) w formacie MP4.

2600 zł

Hadley Pro 2020

Cudowna klasyka połączona z wytrzymałością i funkcjonalnością. Do wnętrza zmieścimy lustrzankę z gripem lub większość bezlusterkowców oraz do 2–3 obiektywów, w tym nawet reporterski zoom 70–200 mm f/2,8. Dodatkowo otrzymujemy dwie pojemne przednie kieszenie, do których schowamy najpotrzebniejsze akcesoria. Znalazła się także jedna zamykana na odporny zamek błyskawiczny przegroda na ważne dokumenty lub tablet. Insert jest w pełni modyfikowalny i wyciągany, dzięki czemu Hadley Pro 2020 możemy szybko przekształcić w torbę miejską, odznaczającą się stylowym i nieco vintage'owym designem. Całość oczywiście została wykonana z odpornego na zachlapania i pył materiału oraz detali opracowanych z naturalnej skóry.

1000 zł

Sony RX0 II

Ultrakompaktowa kamerka Sony RX0 II to jedna z najciekawszych tego typu konstrukcji na rynku. Jest odporna na pył i zanurzenia do głębokości 10 m, upadki z wysokości 2 m czy zmiażdżenia (wskutek oddziaływania sił do 200 kg / 2000 N). We wnętrzu znajdziemy 1-calowy sensor CMOS Exmor RS o rozdzielczości 15,3 megapikseli. Wpiera go zaawansowany procesor BIONZ. Do tego otrzymujemy obiektyw Zeiss Tessar T* o ogniskowej 24 mm (dla pełnej klatki), przysłonie f/4 i minimalną odległość ostrzenia 20 cm. Fotografować będziemy mogli w zakresie ISO 80–12 800, z minimalnym czasem otwarcia migawki 1/32 000 s, która została opracowana w taki sposób, by niwelować wszelkie zniekształcenie obrazu powstałe podczas pracy. Oferuje także wydajny tryb zdjęć seryjnych o prędkości do 16 kl./s.

3600 zł

1700 zł

LaCie Rugged BOSS SSD

Charakterystyczna linia pomarańczowych, odpornych dysków Lacie wzbogaciła się niedawno o nowe, oparte o technologię NVMe nośniki SSD. Najciekawszym kąskiem na fotografów będzie bez wątpienia model LaCie Rugged BOSS SSD, który choć nie może pochwalić się oszałamiającymi transferami (430 MB/s), to wyposażony został w kilka wyjątkowo przydatnych w terenie funkcji. Otrzymujemy więc czytnik kart SD i ekran informujący nas o postępie w przesyłaniu materiału, ilości wolnego miejsca czy stanie naładowania baterii, co pozwoli nam dokonywać szybkiego backupu materiału bez komputera. Pomoże w tym także aplikacja mobilna, która umożliwi zarządzanie materiałem na dysku. Na dokładkę otrzymujemy możliwość ładowania urządzeń mobilnych. Dostępna jest jedna pojemność 1 TB.

Canon EOS Ra

Specjalista w jednej dziedzinie

Czy można bardziej uszczęśliwić fotografa zapatrzonego w gwiaździste niebo? Chyba nie! Podobnie jak w przypadku większości modeli przystosowanych do astrofotografii, główną różnicą między standardową wersją aparatu (Canon EOS R) jest zmodyfikowany filtr podczerwieni, oferujący czterokrotnie wyższą czułość w zakresie linii emisyjnej wodoru H-alfa (656 nm), co pozwoli m.in. uchwycić więcej czerwonego światła emitowanego przez mgławice. Z tego też względu aparat nie jest polecany do fotografowania w zwykłych warunkach, bowiem uzyskanie odpowiedniej kolorystyki zdjęć może okazać się niemożliwe.

Oprócz tego aparat oferuje możliwość 30-krotnego powiększenia podglądu kadru (zarówno w wizjerze, jak i na ekranie LCD), dzięki czemu użytkownicy będą mogli precyzyjniej ustawić manualnie ostrość podczas fotografowania gwiazd. EOS Ra jest też pierwszym na rynku aparatem do astrofotografii z funkcją nagrywania wideo 4K oraz filmów poklatkowych w 4K. W przypadku pozostałej części specyfikacji aparat skrywa dokładnie to samo, co podstawowy model R. Mamy więc 30-megapikselową matrycę, magnezowe i uszczelnione body oraz identyczną ergonomię.

9500 zł

Tetenal Magic-Box

Każdy fotograf powinien spróbować tego chociaż raz. Tetenal Magic-Box to jednorazowe komplety chemii, odmierzone dokładnie na potrzeby wywołania jednego filmu, slajdu lub paczki papieru. Zestawy dostępne są w trzech wariantach: dwóch przystosowanych do wywołania w procesach E6 i C41, a także w wersji przeznaczonej do wywołania ok. 23 arkuszy papieru fotograficznego w formacie 8 x 10". Podobne zestawy, także w formie rozpuszczalnych tabletek, Tetenal oferował w latach 80. i 90. XX wieku fotoreporterom, którzy chcieli mieć możliwość szybkiego wywołania filmu, pozostając w miejscu wydarzeń. Zestawy w cenach od 13 do 16 euro zamówimy przez stronę producenta.

13–16 Euro

49 zł

Kruche Medium 2

Zamiast pokazywać zdjęcia, Maciej Frąckowiak pyta o ich rolę samych twórców, starając się dowiedzieć, jak fotografia wpływa na nasze życie. Po ciepłym przyjęciu pierwszego wydania autor postanowił kontynuować swoje poszukiwania. W sprzedaży dostępna jest już druga część książki, zawierającej niemal 300 stron wywiadów, których bohaterami zostali artyści, fotoreporterzy, fotografowie studyjni, animatorzy i teoretycy: Tomasz Rakowski, Iwona Kurz, Agnieszka Chlebowska i Robert Ogurkis, Agnieszka Czerwińska, Zbigniew Libera, Maciej Herman, Witold Krassowski, Jerzy Kośnik, Paweł Kula oraz Marek Grygiel. Więcej informacji znajdziecie pod adresem wydawcy www.pix.house.

Nikon D750

Spełnienie marzeń amatora

D750 to nadal jedna z najciekawszych i najbardziej uniwersalnych lustrzanek na rynku. To też świetny wstęp do świata pełnej klatki dla każdego ambitnego amatora. Wykonaniem nie ustępuje modelom profesjonalnym, a dzięki innowacyjnej konstrukcji korpus aparatu jest wyjątkowo smukły. Patrząc na parametry, zauważymy też, że znacznie bliżej mu do profesjonalnej linii D800 niż budżetowej D600. Uszczelniony korpus skrywa pełnoklatkową matrycę CMOS o rozdzielczości 24 Mp, która jest obsługiwana przez procesor EXPEED 4. Aparat może fotografować z czułością z zakresu ISO 100 - ISO 12 800 (rozszerzalną do ISO 51 200). Nagrywa też filmy w rozdzielczości Full HD z prędkością 60 kl./s z dźwiękiem stereo, a w trybie zdjęć seryjnych zarejestrujemy do 6,5 kl./s. Za ustawianie ostrości odpowiada 51-polowy autofokus (15 pól krzyżowych). Wizjer kryje 100% kadru, a do komponowania ujęć można też wykorzystać 3,2-calowy ekran LCD o rozdzielczości 1,2 Mp. Aparat jest też wyposażony w dwa sloty kart SD a wbudowana bezprzewodowa łączność Wi-Fi, umożliwia komunikację aparatu ze smartfonami i tabletami.

4399 zł (body)

Wacom Intuos Pro S

Najlepszy przyjaciel fotografa

790 zł

Wersja Pro w rozmiarze S wydaje się być idealnym kompromisem ceny i możliwości. I najlepszym rozwiązaniem dla każdego fotografa, który sam edytuje swoje zdjęcia. Model Pro S oferuje te same funkcje, co większe tablety z serii Intuos Pro. Otrzymujemy więc rozdzielczość 5080 lpi, obsługę dotykową, wielofunkcyjny pierścień Touch Ring (możliwość przypisania 4 funkcji) oraz przyciski funkcyjne ExpressKeys (tym razem 6 zamiast standardowych 8). Do tego piórko Pro Pen 2 z 8192 poziomami nacisku, gumką, podstawką i schowkiem na zapasowe wkłady. Intuos Pro w rozmiarze S oferuje obszar roboczy o rozmiarze 160 x 100 mm. Nie jest to dużo, ale w przypadku edycji zdjęć powinno w zupełności wystarczyć. Oprócz tego tablet komunikuje się z komputerem za pośrednictwem łączności Bluetooth, dzięki czemu nie będziemy musieli martwić się o długość kabla, wygodnie rozsiadając się w fotelu przed ekranem. Sam tablet jest też stosunkowo mały i lekki (269 x 170 x 8 mm, 450 g), problemem nie będzie więc zabranie go w podróż.

Loupedeck CT

Tym razem konstruktorzy wzięli przykład z najciekawszych muzycznych kontrolerów MIDI. W pełni adaptowalny interfejs oparto w dużej mierze na dotykowych wyświetlaczach oraz edytowalnych „przestrzeni roboczych", do których możemy przypisać dowolne ustawienia programu. Co ważne, w ramach jednej przestrzeni konsola może obsługiwać wiele stron ustawień, z których każda może wyświetlać inny zestaw narzędzi i odpowiadać za inny rodzaj pracy głównego pokrętła funkcyjnego. Owo pokrętło jest dodatkowo zaopatrzone także w dotykowy wyświetlacz obsługujący gesty, co dodatkowo ułatwić ma nawigację po funkcjach. Co ważne, Loupedeck nareszcie staje się naprawdę mobilny i oferuje łączność Bluetooth, możliwość zasilania z zewnętrznego battery packa (standardowo zasilanie przez USB-C) oraz 5 GB wbudowanej pamięci.

2145 zł

Sebastião Salgado „Gold"

249 zł

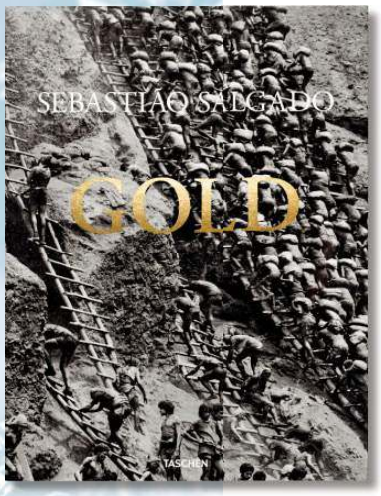

Dwadzieścia lat temu magazyn „Time" wybrał najważniejsze fotografie XX wieku. Wśród nich znalazły się dwa zdjęcia Sebastião Salgado stworzone podczas gorączki złota w Brazylii. W 1979 roku farmer Genesio Ferreira da Silva odkrywa na swojej farmie grudkę złota. Wkrótce okazuje się, że w Serra Pelada tego kruszcu jest dużo więcej. Wieść obiega okoliczne wioski i rozprzestrzenia się po kraju. Do Serra Pelada zjeżdża tłum poszukiwaczy złota. Po kilku tygodniach w wiosce jest już prawie 100 tysięcy osób, przeradza się ona w przerażające miasteczko bezprawia. Dziś na zalanej powodzią kopalni złota w Serra Pelada jest jezioro. Jedną z nielicznych pamiątek pozostają zdjęcia Salgado. Dlatego „Gold" to tak ważna publikacja.

www.bookoff.pl

Monopody

Zrezygnuj z trzech nóg na rzecz jednej

Benro Adventure MAD38C

425 zł

www.benro-statywy.pl

Wykonany z lekkiego włókna węglowego Benro Adventure MAD38C został wyposażony w gumową stopkę o średnicy 50 mm, która zapewnia wyjątkowo dobrą przyczepność na płaskich powierzchniach.

Szybko otwierane blokady dla czterech sekcji nóg sprawiają, że monopod bardzo szybko się rozkłada. Maksymalny udźwig tego monopodu wynosi aż 16 kg, co sprawia, że Adventure MAD38C jest doskonałym akcesorium przeznaczonym do użytku z ciężkimi lustrzankami cyfrowymi i długoogniskowymi obiektywami. Jest to szczególnie imponujący wynik, biorąc pod uwagę jego niewielką masę wynoszącą 500 g.

Chociaż po złożeniu jego sięgająca 52,5 cm długość nie jest tak mała jak innych prezentowanych tutaj monopodów, to samo akcesorium nie jest wcale nieporęczne, gdy musisz z nim podróżować. Po rozłożeniu wysokość robocza wynosi 158,5 cm i również jest godna uznania, a można ją jeszcze nieco zwiększyć, montując własną głowicę kulową.

Choć MAD38C ma wiele zalet, nie należy pomijać przy wyborze aluminiowej wersji tego monopodu – MAD38A. Jest cięższa (o 630 g), ale można ją kupić w znacznie niższej cenie.

ZALETY Solidna, lekka i stabilna konstrukcja z wyjątkowo dużą stopą

WADY Wersja karbonowa jest dużo droższa od aluminiowej; długi po złożeniu

Werdykt ★★★★½

Gitzo Series 2 Traveler GM2562T

850 zł

www.6x7.com.pl

Model Series 2 Traveler GM2562T to najlżejszy oraz najbardziej kompaktowy monopod Gitzo i choć jest to dość prosta konstrukcja, to jakość jej wykonania stoi na najwyższym poziomie. Rurki karbonowe eXact są sztywne, dotyczy to nawet dolnej sekcji o średnicy 11,2 mm, co pozwala na podparcie sprzętu o ciężarze sięgającym do 12 kg.

Jednakże Gitzo Traveler ma skręcane zaciski G-lock, które choć są ergonomiczne i pozwalają na precyzyjną regulację wysokości monopodu, to po zablokowaniu wyginają się na boki bardziej, niż w przypadku innych prezentowanych tu modeli, co zmniejsza ogólną sztywność całej konstrukcji. Jego zaletą jest za to niewielka długość po złożeniu – dopóki nie napotkasz tłumu, kiedy stosunkowo krótka wysokość robocza wynosząca 142 cm może stać się problemem.

W postaci złożonej Series 2 Traveler GM2562T ma zaledwie 36 cm długości, co oznacza, że z łatwością zmieści się nawet w bagażu podręcznym. W połączeniu z wyjątkowo niewielkim ciężarem własnym wynoszącym 405 g czyni to z niego idealny monopod podróżniczy i to zarówno dla zawodowca, jaki i fotoamatora.

ZALETY Lekki jak piórko, ale przy tym solidny; kompaktowy po złożeniu

WADY Mała maksymalna wysokość robocza; wysoka cena

Werdykt ★★★★☆

Kenro Monopod Kit

225 zł

www.kenro.co.uk

Model Kenro jest dość niezwykłą propozycją na rynku monopodów, ponieważ oferowany jest w zestawie z głowicą kulową. To godne podziwu tym bardziej, że Monopod Kit jest najtańszym akcesorium w tym zestawieniu. Jednak głowica odzwierciedla niewysoką cenę kompletu. Jest tak prosta, jak tylko to możliwe: ma tylko jeden zacisk blokujący kulę i ruch obrotowy, co czyni ją niemal bezużyteczną. Głowica nie pracuje zbyt płynnie i słabo trzyma się monopodu, ponieważ śruba o średnicy 3/4 cala jest za krótka.

Tego samego nie można jednak zarzucić samemu monopodowi, ponieważ jego wysokość robocza po rozłożeniu wynosi 172 cm. Przekłada się to na 61 cm długości akcesorium po jego złożeniu, co wydaje się wartością dość znaczną, ale trzeba pamiętać, że uwzględnia ona również wysokość głowicy. Jeżeli ją odkręcisz, uzyskasz długość wynoszą 52 cm.

Z kolei jakość wykonania jest całkowicie adekwatna do ceny. Górna sekcja nogi otoczona jest szeroką piankową opaską i chociaż zaciski z klapką są kiepskiej jakości i nie najsilniejsze, zapewniają całej konstrukcji odpowiednią sztywność nawet przy maksymalnym dopuszczalnym obciążeniu wynoszącym 6 kg. Miłym dodatkiem jest wysuwana gumowa stopa z kolcem w środku.

ZALETY Przystępna cena; głowica kulowa w zestawie; dość niewielka waga

WADY Jakość wykonania nie jest zachwycająca; bardzo prosta głowica

Werdykt ★★★★☆

PIĘĆ RZECZY, NA KTÓRE WARTO ZWRÓCIĆ UWAGĘ...

1. Warto sprawdzić, czy monopod można rozłożyć na wysokość umożliwiającą przyjęcie wygodnej pozycji do fotografowania.
2. Zamiana gumowej stopy na kolec może być przydatna, gdy chcesz używać monopodu do pracy na miękkim podłożu.
3. Konstrukcje z zaciskami z klapkami rozkłada się zwykle szybciej, ale są bardziej masywne niż blokady skręcane.
4. Niektórzy producenci wyposażają swoje monopody w dodatkowe rozkładane nóżki, które zwiększają stabilność.
5. Większość monopodów nie jest dostarczana wraz z głowicą, ale istnieje możliwość zamocowania na nich własnej.

Digital Camera NAJLEPSZY W TEŚCIE

Digital Camera ZŁOTA NAGRODA

Manfrotto XPro Photo

425 zł

www.manfrotto.com.pl

Najbardziej wyróżniającym się elementem modelu Manfrotto są niezwykle wygodne w użyciu wydłużone zaciski Quick Power Lock. Dźwignie znajdują się po obu stronach zawiasu, tworząc konstrukcję pchnij-ciągnij, która jest szybsza i bardziej ergonomiczna niż zwykłe zaciski.

Długość monopodu po złożeniu wynosząca 41 cm czyni go dość kompaktowym, ale skutkuje to stosunkowo małą maksymalną wysokością roboczą o wartości 141 cm – o centymetr mniejszą niż monopodu Gitzo Traveler, który z kolei po złożeniu ma zaledwie 36 cm długości. Ogólna sztywność modelu XPro jest jednak dobra i na pewno wystarczająca do pewnego zamocowania na nim zestawu o wadze do 6 kg, a jak na monopod wykonany z aluminium ogólna konstrukcja i jakość wykonania są doskonałe. Podobnie, uznanie należy się producentowi za zachowanie stosunkowo niewielkiej wagi: 700 g to niezbyt duża masa własna monopodu niewykonanego z włókna węglowego.

Ta wersja monopodu XPro MPMXPROA5 ma nogę złożoną z pięciu sekcji, aby łatwiej było go spakować, ale jeśli potrzebujesz większej wysokości roboczej, wybierz czterosegmentowy model MPMXPROC4. Oferuje on większą wysokość roboczą 164,5 cm, ale po złożeniu jest on znacznie dłuższy – mierzy 52 cm.

ZALETY Świetna jakość wykonania; kompaktowy po złożeniu

WADY Nie największa wysokość robocza; mógłby być lżejszy

Werdykt ★★★★★

Vanguard Veo 2 AM-264TR

270 zł

www.vanguardworld.pl

Veo 2 AM-264TR wyróżnia się na tle konkurentów za sprawą trójnożnego stabilizatora. Jest on szczególnie przydatny podczas filmowania, bowiem pomaga w płynnym panoramowaniu, a także zapewnia lepsze podparcia na różnego rodzaju powierzchniach, co jest trudne do przecenienia.

Ogumowane skręcane zaciski, blokujące poszczególne sekcje nogi, pracują bardzo płynnie i w razie potrzeby można je łatwo poluzować i dokręcić, zaś gumowy uchwyt u góry zapewnia pewny i wygodny chwyt niezależnie od panujących warunków pogodowych.

AM-264TR ma imponującą wysokość roboczą wynoszącą 163 cm, zaś po złożeniu jego długość wynosi 56 cm. Można zamocować na nim zestaw fotograficzny o ciężarze nieprzekraczającym 6 kg, co jest wartością wystarczającą, aby można było korzystać z tego monopodu, fotografując większością lustrzanek cyfrowych i bezlusterkowców. Z uwagi na dodatkowy stabilizator trudno się dziwić, że ten mający 890 g masy własnej monopod waży więcej niż inne porównywalne modele. W rezultacie nie jest tak mały jak niektóre konstrukcje konkurencji, ale nadal jest świetną propozycją, jeśli bardziej niż na mobilności zależy Ci na większej stabilności.

ZALETY Niezwykle stabilny dzięki składanym nóżkom; atrakcyjna cena

WADY Cięższy od niektórych konstrukcji, a także dłuższy po złożeniu

Werdykt ★★★★½

Velbon Ultra Stick Super 8 Monopod

270 zł

www.velbon-statywy.pl

Velbon Ultra Stick Super 8 Monopod zawdzięcza swoją nazwę nodze złożonej z ośmiu sekcji, podczas gdy wśród tego typu akcesoriów ich maksymalna liczba nie przekracza zwykle sześciu. Po ich wysunięciu pozwalają one uzyskać zaskakująco dużą wysokość roboczą wynoszącą 156 cm, zaś po całkowitym ich zsunięciu Ultra Stick kompresuje się do zaledwie 26 cm długości. Jest to również niezwykle lekki monopod, bowiem jego ciężar wynosi tylko 340 g.

Blokady na nodze są dość sztywne i trzeba trochę wprawy, aby można było z nich szybko skorzystać. Podczas naszego testu stwierdziliśmy też, że jedna z dolnych blokad sprawia wiele problemów, ponieważ bardzo trudno było ją poluzować.

Maksymalny 3-kilogramowy udźwig oznacza, że monopodu tego można używać, fotografując tylko lekkimi aparatami. Są to jednak rozważania czysto teoretyczne, bo ogólna sztywność monopodu jest zaskakująco dobra, biorąc pod uwagę liczbę sekcji nóg, które, jak można by się spodziewać, będą powodować, że konstrukcja po rozsunięciu na pełną wysokość będzie chybotliwa.

ZALETY Niezwykle kompaktowy, ale wysoki po rozłożeniu

WADY Zaciski blokujące mogą być trudne w obsłudze

Werdykt ★★★★☆

Nikon Nikkor Z 58 mm f/0,95 S Noct

39 999 zł

www.nikon.pl

Czy pierwsza tak jasna stałka w systemie Nikon to narzędzie profesjonalistów, czy zabawka dla zamożnych hobbystów?

Czytaj więcej na **www.fotopolis.pl**

Specyfikacja

Konstrukcja optyczna: 17 elementów w 10 grupach
Kąt widzenia: 40 stopni
Ostrość od: 50 cm
Powiększenie: 0,19x
Przysłona: 11 listków
Średnica filtra: 82 mm
Wymiary: 102 x 153 mm
Waga: 2 kg

Nikkor Noct jest wcieleniem klasycznej konstrukcji z lat 70., czyli najjaśniejszej do tej pory stałki producenta Nikona Noct-NIKKOR 58 mm f/1,2. Co ciekawe, obiektyw wcale nie był projektowany z myślą o portrecie i pięknie rozmytym tle, a zdjęciach nocnych (stąd nazwa nawiązująca do słowa „nokturn", czyli określenia formy muzycznej inspirowanej nocą) z możliwie najlepiej korygowaną aberracją komatyczną. Teraz jednak producent wskrzesił tę niezwykłą konstrukcję, by udowodnić, że nowe mocowanie Z o rekordowo dużej średnicy to szeroko otwarta brama do ultrajasnych obiektywów, których w ofercie Nikona do tej pory brakowało. Jak spisuje się w praktyce? Oto nasze pierwsze wnioski.

Budowa

Nikkor 58 mm to ponad dwa kilogramy metalu i szkła. Prawdziwy olbrzym, który w ręce klienta trafia w dedykowanej walizce CT-101 z tłoczonym wnętrzem (dostępna osobno w cenie bagatela 2999 zł). Przewidziano w niej również miejsce na body Nikon Z, ładowarkę czy osłonę przeciwsłoneczną.

Nowy Noct jest nie tylko 4 razy cięższy od protoplasty (waży aż 2 kg!), lecz także zdecydowanie od niego większy, i to pomimo braku systemu automatycznego ustawiania ostrości. Rozmiary obiektywu nie powinny specjalnie dziwić. Kontrolowanie wad optycznych przy tak ekstremalnej jasności to nie lada wyzwanie: układ optyczny obiektywu składa się aż z 17 elementów ustawionych w 10 grupach (w pierwszej wersji było ich zaledwie 7). Wśród nich znajdziemy oczywiście

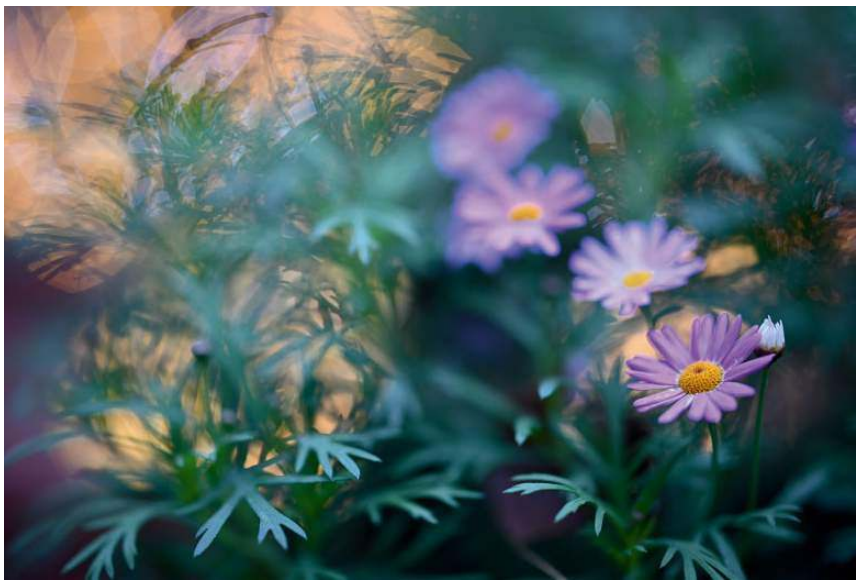

Powyżej
Połączenie ogniskowej 58 mm i jasności f/0,95 czynią z tego obiektywu niezwykłą „portretówkę".

Po lewej
Przy tak dużej jasności, w nieostrościach dzieję się prawdziwe cuda.

Poniżej
Walizkę możemy dokupić osobno, za bagatela 3 tys. zł!

elementy ze szkła ED (4 soczewki) i asferyczne (3 soczewki), dodatkowo pokrywają je dwie powłoki przeciwodblaskowe, które mają skutecznie redukować refleksy i flarę. Producent podkreśla również zastosowanie powłoki ARNEO, która przeciwdziała efektom powodowanym przez światło padające pionowo. Z kolei powłoka nanokrystaliczna zapobiega skutkom światła padającego ukośnie.

Producent musiał zdawać sobie sprawę z faktu, że połączenie tak dużej jasności z ogniskową typu krótkie tele zainteresuje głównie portrecistów, postanowił więc zadbać o ładne oddanie nieostrości: przysłonę zbudowano na bazie aż 11 tworzących kolisty kształt listków.

Nie brakuje również fajerwerków. Na tubusie umieszczono wyświetlacz OLED z najważniejszymi informacjami (przysłona, odległość, głębia), a do przycisku Fn obiektywu można przypisać jedną z nawet 17 różnych funkcji. Zaraz za bagnetem znajdziemy też typowy dla obiektywów Z pierścień sterowania, który pozwoli wygodnie i płynnie kontrolować np. wartość przysłony. Szkoda tylko, że wzorem konstrukcji Sony nie może on pracować również skokowo.

W praktyce

Nie ma co ukrywać – 2 kg to waga, którą odczujemy dość szybko. Choć z wyposażonym w głęboki grip korpusem Z7 trzymamy go bardzo pewnie i stabilnie, to zdecydowanie nie jest to obiektyw do wielogodzinnej pracy „z ręki". Mimo że będzie to nieco krępować swobodę pracy, warto podeprzeć się na monopodzie (w zestawie otrzymujemy kołnierz ze stopką), zwłaszcza że przy przysłonie otwartej do f/0,95 głębia ostrości jest naprawdę papierowa. Skoro jesteśmy już przy ostrości, to warto wspomnieć, że bardzo szeroki pierścień ostrzenia manualnego jest niezwykle wygodny i precyzyjny. Pracuje równo i z miłym oporem bez najmniejszych nawet luzów. I trzeba przyznać, że w połączeniu ze skutecznym potwierdzeniem ostrości w wizjerze (wybrany punkt ostrości podświetla się na zielono) fotografowanie okazuje się niezwykle przyjemnym doświadczeniem.

Jakość zdjęć

Najbardziej ciekawi oczywiście ostrość na „pełnej dziurze". I ta, musimy przyznać, jest po prostu fantastyczna. Na rynku znajdziemy niedrogie, superjasne szkła (jak chociażby Mitakon Speedmaster 50 mm f/0,95), ale nie oszukujmy się, to zupełnie inna klasa. Oczywiście z ostatecznym werdyktem poczekamy do czasu przeprowadzenia pełnego testu w naszym studiu, ale pierwsze zdjęcia po prostu zachwycają. Reprodukcja detali, przenoszenie kontrastu, korekcja aberracji i nawet typowej dla tak jasnych konstrukcji winiety wydają się stać na naprawdę najwyższym poziomie. Poza tym oferuje wyjątkowo kremowy i malowniczy bokeh, bardzo przyjemnie oddając również punkty świetlne w nieostrościach.

Podsumowanie

Oczywiście można się zastanawiać, czy tego typu obiektyw jest dziś w ogóle komukolwiek potrzebny. Ciężki, nieporęczny, horrendalnie drogi i do tego pozbawiony silnika AF raczej nie sprawdzi się w codziennej pracy zawodowego fotografa. Z drugiej jednak strony oferuje ponadprzeciętne osiągi optyczne, a praca z nim to czysta przyjemność. Można więc przypuszczać, że Nikon wyprodukował ten obiektyw tylko po to, by pokazać, że może. To swoisty pokaz siły. Czy znajdą się na niego chętni? Nie mamy co do tego wątpliwości!

Maciej Zieliński

Fujifilm X-Pro3

8199 zł

www.fujifilm.pl

Następca lubianego X-Pro2 to bez wątpienia aparat wytrzymalszy i o dużo większych możliwościach. Ma jednak pewne ograniczenia…

Czytaj więcej na **www.fotopolis.pl**

Specyfikacja

Matryca: 26,1 Mp, 23,5 x 15,6 mm, APS-C, X-Trans BSI CMOS IV, 3:2
Procesor: X-Processor 4
Pamięć: SD, SDHC, SDXC (UHS-II)
Tryb filmowy: DCI 4K 30p, 4K UHD 30p, Full HD 120p
Zakres ISO: 160–12 800 (80–51 200)
Autofokus: 425 punktów detekcji fazy
Tryb seryjny: 11 kl./s (migawka mechaniczna), 20 kl./s (migawka elektroniczna)
Wizjer: hybrydowy, 3,7 Mp, 95% pokrycia kadru, 0,78x
Ekran: odchylany, dotykowy, 3", 1,62 Mp
Migawka: 60 s – 1/8000 s, Bulb (do 60 min.)
Waga: 497 g
Wymiary: 141 x 83 x 46 mm
Zasilanie: akumulator lit-jon NP-W126S (1260 mAh)

Co przynosi wersja X-Pro3? Dzieląc główne układy z topowym X-T3, aparat jest z pewnością jeszcze szybszy. Z tytanowymi wstawkami i dodatkowymi uszczelnieniami będzie też bez wątpienia wytrzymalszy. Z kolei zamykany do środka ekran LCD potęguje analogowy „look".
Czy X-Pro3 okaże się spełnieniem marzeń fanów reportażu? Oto nasze pierwsze wrażenia.

Budowa

Różnice stylistyczne są w zasadzie kosmetyczne: nieco inaczej wyfrezowano profil górnej pokrywy, zmienił się również kształt gumowej oprawy uchwytu (dzięki temu grip wydaje się teraz nieco głębszy). Trzeba przyznać, że korpus robi niesamowicie solidne wrażenie. Magnezowy szkielet wzmocniono dodatkowo elementami tytanowymi. Jest też bardziej odporny na kurz i wilgoć. Delikatne układy chroni tym razem 70 uszczelek i faktycznie wszystkie newralgiczne elementy wydają się być zabezpieczone. Producent deklaruje też niezawodność podczas pracy w niskich temperaturach do -10°C.

Obsługa

Niestety Fujifilm robi to, czego użytkownicy nie lubią: nie pozostawia im wyboru. Kontrowersje wzbudza tylny ekran, który dopiero odchylony w dół pozwala kadrować, przeglądać zdjęcia czy zmieniać ustawienia w menu. Zamknięty oferuje jedynie niewielki (1,28") wyświetlacz, prezentujący podstawowe parametry ekspozycji lub graficzny symbol aktualnej symulacji filmu. To oczywiście

1
Najbardziej kontrowersyjne rozwiązanie w nowym modelu to zasłonięty ekran w domyślnej pozycji. Można z niego korzystać jedynie po odchyleniu w dół.

2
Wytrzymałość to drugie imię X-Pro3. Magnezowy szkielet wzmocniono dodatkowo elementami tytanowymi.

3
Nowy joystick przejmuje funkcje nawigatora kierunkowego. Nie wszystkim się to spodoba.

4
Aparat będzie dostępny w trzech wariantach: Black, DR Black oraz DR Silver, przy czym dwa ostatnie mają powłoki wykonane w technologii Duratec.

Analogowa styl tego aparatu objawia się nie tylko w wyglądzie, lecz także w kolorystyce i tonalności zdjęć.

nawiązanie do analogów i czasów, gdy w niewielkim okienku umieszczało się fragment opakowania kliszy, by nie zapomnieć „co mamy w środku".

Intencje projektantów są jasne: takie rozwiązanie ma zachęcić fotografa do pracy w bardziej klasyczny sposób, czyli przykładając oko do wizjera, bez rozpraszającego zerkania bez przerwy na tylny ekran. Uszczęśliwianie na siłę może okazać się tym razem jednak przeciwskuteczne.

Kolejna kwestia to rezygnacja z tylnego wybieraka kierunkowego. Fujifilm testowało już to rozwiązanie w serii XT oraz XE. Najwidoczniej nie odstraszyło klientów. Trzeba też przyznać, że obsługa joystickiem jest tak wygodna, że jego brak zauważyliśmy dopiero po dłuższej chwili. Dla tradycjonalistów będzie to kolejny powód do niezadowolenia.

Przeniesiono także przycisk usuwania zdjęć. Umieszczony nad wizjerem nie jest zbyt wygodny. Znów okazuje się, że nie warto odrywać kciuka od joysticka, gdyż po jego wciśnięciu wyświetla się podręczne menu, w którym znajdziemy opcję „kasuj". Biorąc pod uwagę, że do przeglądania zdjęć również używamy nawigatora, może być to nawet wygodne. Szkoda jedynie, że na liście opcja ta nie została umieszczona jako pierwsza.

Za co aparat można pochwalić? Z pewnością za hybrydowy wizjer. Tym razem otrzymujemy wybór, którego nie daje żaden z aparatów konkurencji. Lunetkowy celownik, z podświetlaną ramką kadru i korekcją paralaksy daje namiastkę pracy z prawdziwym dalmierzem, z kolei cyfrowy (organiczny panel 3,6 Mp) pozwala precyzyjnie ocenić ekspozycję, balans bieli i głębię ostrości. Coraz lepsze osiągi wizjera EVF (tryb boost, nowy priorytet płynności wyświetlania) sprawiają, że mało kto korzysta już z trybu optycznego, niemniej nadal cieszy możliwość samodzielnego wyboru.

Praca

X-Pro3 jest niesamowicie szybki. Pierwsze zdjęcie wykonamy zaraz po uruchomieniu, a wybudzanie odbywa się bez żadnych opóźnień (co było piętą achillesową pierwszych konstrukcji). Skrócił się także czas przekazywania obrazu do wizjera.

W trybie seryjnym możemy liczyć na takie same osiągi, jak w przypadku modelu X-T3 - 11 kl./s w trybie migawki mechanicznej i do 20 kl./s po przełączeniu w tryb migawki elektronicznej.

Największe wrażenie zrobił na nas jednak autofokus czuły już od -6 EV, czyli działający w zasadzie w całkowitej ciemności. W połączeniu z kompaktową stałką XF 23 mm f/2 aparat przeostrzał bezgłośnie i błyskawicznie nawet w mocno zaciemnionych pomieszczeniach i sytuacjach bardzo słabego kontrastu. To zdecydowanie jeden z najlepszych układów jakie ostatnio testowaliśmy.

Podsumowanie

X-Pro3 to najbardziej „analogowy" model w tej zaawansowanej serii. Być może „trójka" nie jest idealnym aparatem do ciężkiej zawodowej pracy, ale tej służyć ma głównie seria X-T. Aparat ma dawać przede wszystkim przyjemność z fotografowania. Nowy model bez wątpienia ogranicza możliwość wygodnej obsługi, ale jednocześnie pozwala fotografować jeszcze szybciej i w każdych warunkach. Z ostatecznym werdyktem wstrzymamy się do momentu przeprowadzenia pełnego testu finalnego modelu, ale nie mamy wątpliwości, że jest to aparat, który znajdzie nabywców.

Maciej Zieliński

Skanery do filmów

Digitalizacja negatywów i slajdów nigdy jeszcze nie była tak prosta

Digital Camera JAKOŚĆ/ CENA

Epson
Perfection V550 Photo

900 zł
www.epson.pl

Skanery płaskie tradycyjnie uważane są za bardziej uniwersalną, ale mniej wyrafinowaną alternatywę dla specjalistycznego skanera do filmów, jednak nasze wrażenia z testu modelu V550 okazały się bardzo pozytywne. Oczywiście pozwala on skanować papierowe zdjęcia i dokumenty, ale dodatkowo w zestawie znajdują się uchwyty do filmów i slajdów 35 mm oraz średnioformatowych 120/220. Rozdzielczość skanowania może sięgać 12 800 dpi.

V550 Photo skanuje każdą klatkę osobno, a przy rozdzielczości 3200 dpi zajmuje mu to około minuty na jedno zdjęcie. Skanowanie z włączoną funkcją automatycznego usuwania kurzu i zarysowań Digital ICE wydłuża ten czas o jeszcze ok. 20 s na klatkę.

W porównaniu ze specjalistycznym skanerem do filmów Plustek OpticFilm 135, V550 powala uzyskać zdjęcia o większej ilości szczegółów, mają one także wyjściowo lepsze kolory i kontrast. Jednak V550 nie jest w stanie dorównać poziomem rozdzielczości optycznej modelowi OpticFilm 8100. Przycina również w nieco większym stopniu każdą klatkę.

ZALETY Dobra jakość skanowania; automatyczne skanowanie wielu klatek

WADY Nie daje tak szczegółowych zdjęć, jak dobrej klasy specjalistyczny skaner do filmów

Werdykt ★★★★½

Epson
Perfection V850 Pro

3400 zł
www.epson.pl

V850 Pro jest flagowym modelem firmy Epson. Zwalająca z nóg cena jest pochodną zastosowania w tym skanerze osobnej soczewki zaprojektowanej specjalnie do skanowania filmów oraz dołączenia do zestawu dwóch uchwytów do klisz. Uchwyty do pasków negatywów i slajdów 35 mm są znacznie lepszej jakości niż te dostarczane w komplecie z modelem V550 Photo.

Podobnie jak w przypadku V550, maksymalna rozdzielczość optyczna urządzenia wynosi 12 800 dpi. Przy rozdzielczości skanowania 3200 dpi nie stwierdziliśmy, by V850 był znacznie szybszy od V550, ale po zwiększeniu rozdzielczości ten model z najwyższej półki okazuje się wyraźnie wydajniejszy: digitalizacja klatki filmu 35 mm w rozdzielczości 12 800 dpi zajmuje mu zaledwie 2,5 minuty.

Jednak jeśli chodzi o jakość zeskanowanego obrazu, modele V850 i V550 właściwie nic nie różni. Oba pozwalają uzyskać doskonałej jakości zdjęcia, które są niemal identyczne, co sprawia, że wysoka cena V850 jest trudna do usprawiedliwienia.

ZALETY Doskonała jakość skanowania; bogactwo funkcji oraz dwa zestawy uchwytów do filmów

WADY Jakość obrazu jest niemal identyczna jak u znacznie tańszego Epsona V550 Photo

Werdykt ★★★★☆

Kenro
Skaner do filmów i zdjęć 4 w 1

490 zł
www.kenro.co.uk

Kenro pozwala skanować nie tylko filmy negatywowe lub pozytywne 35 mm, lecz także odbitki formatu 3,5 x 5 cali, 6 x 4 cale i 7 x 5 cali. Robi to, zapisując pliki bezpośrednio na karcie SD – nie wymaga zatem instalowania dodatkowego oprogramowania na komputerze – zaś 2,4-calowy kolorowy wyświetlacz zapewnia natychmiastowy podgląd zdigitalizowanego zdjęcia. Jest to możliwe dzięki temu, że jest to skaner oparty na wykorzystaniu aparatu wyposażonego w matrycę CMOS 5,1 Mp, który służy do fotografowania klisz i odbitek.

Przeprowadziliśmy test, ustawiając rozdzielczość interpolowaną do 10 Mp, co odpowiada wartości 3600 dpi. I pomimo przeskalowania, obrazy zdigitalizowane Kenro nadal miały więcej drobnych szczegółów niż pliki uzyskane za pomocą Scanza przy rozdzielczości 22 Mp. Kenro nie sprawdza się natomiast zupełnie przy skanowaniu slajdów 35 mm, ponieważ jego dynamika tonalna jest po prostu przerażająco mała. Skany mają mocno prześwietlone światła i są pozbawione szczegółów w cieniach.

ZALETY Szybki, łatwy w użyciu; pozwala skanować odbitki, a także negatywy i slajdy

WADY Nie najlepsza jakość skanowania slajdów; niedające się uniknąć, mocne kadrowanie

Werdykt ★★★☆☆

PIĘĆ RZECZY, NA KTÓRE WARTO ZWRÓCIĆ UWAGĘ...

1. W większości przypadków wartość 3200 dpi będzie więcej niż wystarczająca, aby uzyskać wysokiej jakości skany.
2. Specjalistyczne skanery do filmów są doskonałe, ale przyzwoity skaner płaski jest wszechstronny i wygodniejszy w użyciu.
3. Dobry soft do skanowania pozwoli Ci precyzyjnie dostroić każdy element tego procesu i osiągnąć najlepsze rezultaty.
4. Samodzielne skanery zapisujące zdjęcia na karcie pamięci są poręczne, ale jakość obrazu nie będzie zbyt zachwycająca.
5. Tańsze skanery często sprzedawane są w zestawie z bardzo tandetnie wykonanymi uchwytami na klisze.

Kodak
Scanza

700 zł
www.kodak.com

Jest to z pewnością najmniejszy skaner, a mimo to ma 3,5-calowy kolorowy odchylany ekran, zaś skany zapisywane są bezpośrednio na karcie SD, a więc urządzenie nie wymaga podłączenia do komputera ani instalacji dodatkowego oprogramowania. W zestawie znajduje się kilka uchwytów na filmy: 35 mm, 126, 110, Super 8 i 8 mm. Jednak, w przeciwieństwie do większości skanerów, uchwyt do filmu 35 mm ma tylko jedno wycięcie w ramce, więc musisz samemu przesuwać kliszę w uchwycie, co zwiększa ryzyko zabrudzenia jej kurzem i odciskami palców.

Z technicznego punktu widzenia nie jest to skaner, lecz aparat. Fotografuje każdą klatkę filmu z możliwą do wyboru rozdzielczością 14 Mp lub 22 Mp i robi to za jednym naciśnięciem przycisku. Proces naprawdę nie może być łatwiejszy ani szybszy, ale taka prędkość okupiona jest niską jakością skanowania. Pomimo rozdzielczości obrazu wynoszącej 22 Mp, skany wydają się przypominać przetworzone obrazy malarskie i są oczywiście pozbawione drobnych szczegółów.

ZALETY Cudownie szybki i łatwy w użyciu; skanuje różne formaty klisz

WADY Bardzo niska jakość skanowania, bez drobnych szczegółów; prymitywne uchwyty do klisz

Werdykt ★★½☆☆

Digital Camera NAJLEPSZY W TEŚCIE

Digital Camera ZŁOTA NAGRODA

Plustek
OpticFilm 8100

1200 zł
www.plustek.com

To najprostszy model z gamy OpticFilm, ale nadal oferuje przyzwoitą rozdzielczość skanowania, wynoszącą 7200 dpi. To także prawdziwy optyczny skaner do filmów, a nie tylko aparat cyfrowy w obudowie skanera. Oznacza to jednak, że model 8100 nie jest demonem prędkości. Zeskanowanie pojedynczej klatki filmu 35 mm w maksymalnej rozdzielczości zajmuje prawie 4 minuty, ale 3600 dpi jest więcej niż wystarczającą wartością w przypadku większości zdjęć naświetlonych na kliszach, a taki zdigitalizowany obraz można uzyskać w 1 minutę i 20 sekund.

Na przednim panelu znajduje się przycisk QuickScan, po którego naciśnięciu urządzenie automatycznie skanuje i zapisuje zdigitalizowaną klatkę na pulpicie komputera, ale najlepiej jest zainstalować dołączony do zestawu program SilverFast, który oferuje pełny zestaw narzędzi do skanowania i korekty obrazu. Nawet bez zmieniania ustawień i przy skanowaniu z rozdzielczością 3600 dpi 8100 okazuje się liderem pod względem jakości skanowania negatywów i slajdów.

ZALETY Niezrównana jakość zdigitalizowanego obrazu; doskonałe oprogramowanie do skanowania

WADY Powolny, szczególnie przy rozdzielczości 7200 dpi; nieco ograniczony zakres tonalny slajdów

Werdykt ★★★★★

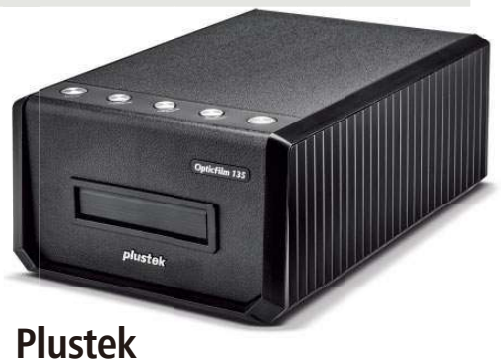

Plustek
OpticFilm 135

1400 zł
www.plustek.com

Z motoryzowany system przesuwania uchwytu pozwala automatycznie zeskanować sześć klatek filmu lub cztery slajdy 35 mm. Proces zostaje zakończony po upływie zaledwie 3 minut i 20 sekund przy skanowaniu negatywów w rozdzielczości 3600 dpi, chociaż jest to najwyższa dostępna rozdzielczość.

Skaner OpticFilm 135 jest dostarczany wraz z programem QuickScan Plus firmy Plustek, który ma nowoczesny i łatwy w użyciu interfejs. Oferuje on jednak mniej opcji dostosowywania ustawień przed skanowaniem niż aplikacja SilverFast dodawana do modelu 8100, w związku z czym nie zapewnia pełnej kontroli nad skanowaniem.

Rozczarowująca w porównaniu ze starszym modelem OpticFilm 8100 jest również jakość zdigitalizowanego obrazu. Drobne szczegóły nie są tak dobrze odwzorowywane jak w przypadku innych skanerów, oferujących taką samą rozdzielczość o wartości 3600 dpi, a obrazy zawierają mniej detali niż te pochodzące z tańszego płaskiego skanera Epson V550.

ZALETY Wygodny, automatycznie przesuwający się uchwyt na klisze; łatwe w użyciu oprogramowanie

WADY Brak szczegółowości; poprzednia wersja oprogramowania zapewniała większą kontrolę

Werdykt ★★★½☆

1959
OLYMPUS PEN
Pierwszy półklatkowy zaawansowany „aparat dla każdego"

1963
OLYMPUS PEN F
Pierwszy kompaktowy aparat z wymienną optyką

1971
OLYMPUS 35DC
Pierwszy aparat z automatycznym pomiarem siły błysku

OLYMPUS OM-D
Uwolnij się i twórz

100-letnia historia firmy Olympus to sto lat miłości do małych, ale potężnych aparatów. Jej zwieńczeniem jest najnowszy Olympus OM-D E-M5 Mark III

www.olympus.pl

Wielkie innowacje w małych aparatach

„Wyeliminujmy trzy wady lustrzanek: wysoką wagę, nieporęczność i drgania migawki" – powiedział kiedyś Yoshihisa Maitani, twórca legendarnego aparatu Olympus PEN i systemu OM. Jego zapowiedź szybko się spełniła.

Maitani zaczął pracować w firmie Olympus w 1956 roku, a już dwa lata później otrzymał zlecenie na stworzenie rewolucyjnego aparatu. Miał być mały, porządny, stylowy i tani. Tak oto powstał Olympus PEN. Firma odniosła wielki sukces, sprzedając aż 17 milionów aparatów z tej serii. Korzystało z nich wielu uznanych twórców jak chociażby Eugene Smith, słynny fotograf magazynu *Life*.

Yoshihisa Maitani dożył czasów, kiedy jego model był podstawą zupełnie nowej rodziny aparatów. 10 lat temu pokazano pierwszego cyfrowego bezlusterkowca marki Olympus. Model E-P1 rozpoczął rewolucję przeciwko dużym, ciężkim i przestarzałym aparatom, która trwa do dziś. Kamieniem milowym w rozwoju systemu cyfrowych aparatów bez lustra był model OM-D E-M5 z 2012 roku. Zastosowano w nim po raz pierwszy 5-osiowy system stabilizacji matrycy. 3 lata później, jego następca E-M5 Mark II jako pierwszy umożliwiał wykonywanie aż 64-milionowych zdjęć z 16-milionowej matrycy dzięki systemowi High Res Shot. W 2016 roku na targach Photokina w Kolonii pokazano flagowy model Olympus OM-D E-M1 Mark II. To pierwszy na świecie korpus z tak wydajnym systemem AF ze wszystkimi krzyżowymi punktami AF, bazujący na detekcji fazy na matrycy. A na koniec wisienka na torcie: OM-D E-M1X z początku 2019 roku to jak do tej pory najpotężniejszy aparat systemu Mikro Cztery Trzecie. Jako pierwszy ma system stabilizacji obrazu o skuteczności aż do 7,5 EV i inteligentny system rozpoznawania obiektów. Ukoronowaniem 10 lat rozwoju tego systemu jest Olympus OM-D E-M5 Mark III – aparat bazujący nie tylko na współczesnych innowacjach technologicznych, lecz także na tradycyjnych korzeniach tej japońskiej marki. Przyjrzyjmy się mu bliżej i zobaczmy, co potrafi nowy E-M5 Mark III.

Kompaktowy i lekki system z wielką mocą

System Olympusa jest średnio prawie o połowę mniejszy od innych aparatów z wymienną optyką i wyraźnie od nich lżejszy. Mimo małych rozmiarów oferuje wielkie możliwości i zaawansowane technologie. Technologie, które ze sobą wzajemnie oddziałują, zapewniając wyjątkowe osiągi.

1972
OLYMPUS OM-1
Najmniejsza i najlżejsza na rynku lustrzanka 35 mm

1975
OLYMPUS OM-2
Pierwsza lustrzanka z wbudowanym pomiarem TTL

1986
OLYMPUS OM-4Ti
Pierwszy aparat 35 mm z pełną synchronizacją flesza

Nowy Olympus OM-D E-M5 Mark III jest tego sztandarowym przykładem. Aparat ma matrycę Cztery Trzecie Live MOS o rozdzielczości 20,4 Mp o niskiej konsumpcji energii, ale dużych możliwościach. Sensor współpracuje z najnowszym, podwójnym, czterordzeniowym procesorem obrazu TruePic VIII, gwarantującym pracę z czułością w zakresie ISO 200–25 600 (rozszerzalną o ISO LOW). Przebudowany system 5-osiowej stabilizacji matrycy pozwoli robić nieporuszone zdjęcia z ręki. Te wszystkie elementy zaczerpnięto z profesjonalnego modelu OM-D E-M1 Mark II.

Systemy wewnętrzne wspiera rozbudowany system obiektywów z rodziny M.Zuiko. Obecnie liczy ona ponad 20 wysokiej klasy obiektywów, zaprojektowanych specjalnie do systemu Mikro Cztery Trzecie. Połączenie nowoczesnych technologii i zaawansowanej optyki sprawia, że aparat oferuje obrazy wysokiej jakości. Lepiej radzi sobie z szumami oraz oddaniem naturalnych barw, nawet przy wysokich czułościach.

Obudowa aparatu jest utrzymana w podobnym, klasycznym, pięknym stylu, co poprzednik. Ma natomiast lepiej wyprofilowany gumowy element obudowy, umieszczony pod kciukiem oraz większy, wygodniejszy grip, co gwarantuje jeszcze lepszą ergonomię.

Konstrukcja E-M5 Mark III jest odporna na pył, zachlapania oraz mróz, więc aparat dobrze sprawdzi się nawet w trudnych warunkach pogodowych. Matrycę przed kurzem i zabrudzeniami chroni filtr ultradźwiękowy SSWF (Super Sonic Wave Filter), wibrując z prędkością ponad 30 tys. drgań na sekundę przy każdym włączeniu bezlusterkowca. Olympus OM-D E-M5 Mark III ma przy tym naprawdę kompaktowe rozmiary (125,3 × 85,2 × 49,7 mm) i waży zaledwie 414 g z akumulatorem i kartą pamięci.

Autofokus tak dobry jak w sztandarowym modelu

Olympus OM-D E-M5 Mark III może się pochwalić równie wysoką wydajnością systemu AF, co wyższy model E-M1 Mark II. To zasługa zastosowania tego samego modułu z 121 punktami krzyżowymi AF, bazującym na detekcji fazowej.

To oznacza, że aparat potrafi ustawić celnie ostrość w ułamku sekundy, jak również skutecznie śledzić szybko poruszające się obiekty. Wielu producentów chwali się rozpoznaniem twarzy czy oka, tymczasem dla Olympusa to standard od lat. W E-M5 Mark III te funkcje działają jeszcze lepiej.

W połączeniu z zaawansowanym obiektywem M.Zuiko 12–40 mm f/2,8 PRO, to nadal wyjątkowo kompaktowy zestaw.

Nowy system stabilizacji obrazu

Olympus OM-D E-M5 Mark III ma przebudowany, kompaktowy system stabilizacji matrycy o realnej, wysokiej skuteczności do 5,5 EV. Kiedy do korpusu podłączymy obiektyw ze stabilizacją optyczną, skuteczność wzrasta nawet do imponującej wartości 6,5 EV. Ta innowacyjna funkcja pozwala wyłamać się i zostawić statyw w domu. Stabilizacja jest tak skuteczna, że większość zdjęć można robić z ręki.

Jasny, przejrzysty wizjer elektroniczny

Jest jasny, kontrastowy, przejrzysty i bardzo wygodny. Wizjer w nowym E-M5 Mark III to jego mocny punkt. Ekran OLED w celowniku ma rozdzielczość 2,36 mln punktów. Nowy układ optyczny minimalizuje zniekształcenia na krawędziach kadru i daje powiększenie na poziomie 0,74x. Osoby noszące okulary z pewnością docenią też wysoki punkt oka wynoszący ok. 27 mm.

2009
OLYMPUS E-P1 PEN
Pierwszy cyfrowy PEN Olympus i początek systemu Mikro 4/3

2012
OLYMPUS E-M5
Pierwszy wbudowany system 5-osiowej stabili matrycy

2015
OLYMPUS E-M5II
Pierwszy tryb Hi-Res Shot tworzący zdjęcia 40 Mp

OM-D E-M5 Mark III pozwoli Ci się uwolnić od ciężkiego sprzętu, ograniczeń technologicznych i skomplikowanych rozwiązań. Uwolnij się i twórz, jak chcesz.

Stworzony z myślą o filmowaniu w 4K

Olympus OM-D E-M5 Mark III to nie tylko świetny aparat do fotografowania, lecz także zaawansowane narzędzie do filmowania. Korpus potrafi nagrywać filmy w rozdzielczości C4K 24p (237 Mbps), 4K 30p, 25p, 24p (102 Mbps), a także Full HD 120p, 60p, 50p, 25p, 24p (202 Mbps). Ma płaski profil „flat" i wejście minijack na dodatkowy mikrofon.

Filmowanie z E-M5 Mark III to czysta i płynna przyjemność. Aparat ma genialny, szybki i precyzyjny system AF, jeśli ktoś nie korzysta z trybu ostrzenia ręcznego. Z kolei połączenie 5-osiowej stabilizacji obrazu z elektroniczną stabilizacją pozwala nagrywać stabilne wideo bez dodatkowego sprzętu stabilizującego cały aparat.

Wszechstronne funkcje oraz zaawansowane tryby

Live Composite, Pro Capture, High Res, Focus Bracketing oraz Focus Stacking – E-M5 Mark III ma je wszystkie. To zaawansowane, nowoczesne tryby, w które bohater tego tekstu został wyposażony.

W trybie Live Composite aparat nakłada na siebie wiele zdjęć wykonanych przy tym samym czasie otwarcia migawki. Finalnie łączy tylko jaśniejsze sekcje, by zarejestrować smugi światła. Tryb Pro Capture służy do fotografowania trudnych do uchwycenia scen, np. chwili, w której ptak wzbija się do lotu. Po naciśnięciu spustu migawki do połowy aparat zapisze w buforze nawet 14 ostatnich klatek w pełnej rozdzielczości, a po naciśnięciu spustu migawki do końca – kolejne bieżące ujęcia.

Po aktywowaniu funkcji High Res ze statywem aparat przesuwa matrycę o 0,5 piksela podczas zapisywania 8 kolejnych zdjęć. W efekcie uzyskujemy jeden obraz o rozdzielczości aż 50 Mp. Z kolei w trybie Focus Bracketing można wykonać nawet do 999 zdjęć przy jednym naciśnięciu spustu migawki lub do 8 zdjęć w trybie Focus Stacking. Aparat zapisuje każde ujęcie z delikatnym przesunięciem ogniskowej. Zarejestrowane fotografie można łączyć w jeden, bardzo szczegółowy obraz.

Kwintesencja idei Mikro Cztery Trzecie

Innowacyjność i miłość do małych oraz lekkich aparatów towarzyszy firmie Olympus od zawsze. Olympus OM-D E-M5 Mark III jest zwieńczeniem 10-letniej pracy nad rozwojem kompaktowych aparatów z wymienną optyką. To aparat, który idealnie oddaje ducha systemu Mikro Cztery Trzecie. Jest mały, lekki, solidnie wykonany i piękny. W parze z kompaktowymi obiektywami oferuje twórcom wysokiej jakości obrazy: zarówno zdjęcia, jak i filmy 4K. Jest też bardzo szybki, dzięki czemu nie ucieknie mu żaden kadr. To idealna propozycja dla podróżników, fotografów ulicznych, miłośników dokumentowania życia zarówno na ulicy, jak i we własnym domu, z rodziną. E-M5 Mark III pozwoli Ci się uwolnić od ciężkiego sprzętu, ograniczeń technologicznych i skomplikowanych rozwiązań. Uwolnij się i twórz, jak chcesz!

ZAAWANSOWANY JAK Olympus OM-D E-M5 III

System czyszczenia matrycy za pomocą ultradźwięków jako pierwszy wprowadził właśnie Olympus. W OM-D E-M5 III wibruje z prędkością 30 tys. drgań na sekundę.

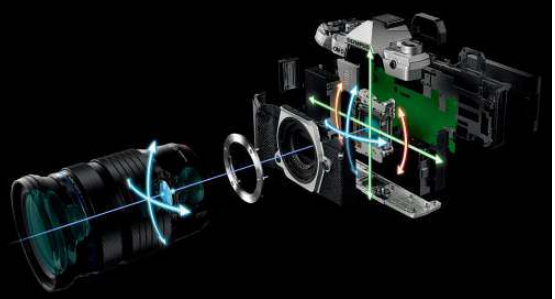

Wbudowana, 5-osiowa stabilizacja matrycy współpracuje z systemem optycznej stabilizacji w obiektywach. W efekcie oferuje skuteczność sięgającą aż 6,5 EV!

Duży jasny wizjer wykonany w technologii OLED oferuje powiększenie 0,74x i rozdzielczość 2,36 Mp.

2016
OLYMPUS E-M1II
Pierwszy system detekcji fazowej wbudowanej w sensor

2019
OLYMPUS E-M1X
Pierwszy 7,5-osiowy system stabilizacji (Sync IS)

2019
OLYMPUS E-M5III
Najmniejszy i najlżejszy aparat w swojej klasie

Obiektywy portretowe

Wybraliśmy kilka modeli szkieł, które idealnie nadają się do wykonywania portretów…

Przymierzając się do zrobienia komuś zdjęcia portretowego, najprawdopodobniej wybrałbyś do tego celu obiektyw stałoogniskowy 85 mm. I masz absolutną rację. W połączeniu z aparatem pełnoklatkowym szkło takie sprawia, że uwieczniana osoba wygląda korzystnie, a Ty możesz fotografować z zapewniającej swobodę odległości roboczej. Nie musisz trzymać obiektywu przed samym nosem portretowanego ani naruszać jego strefy komfortu, ale wciąż jesteś wystarczająco blisko, by nadać zdjęciu osobisty charakter i móc udzielać wskazówek dotyczących pozowania.

Nawet jeśli używasz korpusu z matrycą formatu APS-C, obiektyw 85 mm doskonale sprawdza się w przypadku wykonywania ciasnych ujęć samej głowy lub głowy wraz z ramionami. Niemniej krótsza ogniskowa będzie z pewnością lepsza w przypadku fotografowania aparatem z systemu Mikro 4/3. Z kolei duży maksymalny otwór przysłony umożliwia uzyskanie małej głębi ostrości, dzięki czemu można skupić dosłownie całą uwagę na portretowanym.

W sprzedaży dostępnych jest kilka fantastycznych obiektywów portretowych, które kosztują ponad 6000 zł, w tym Canon EF 85 mm f/1,4L IS USM, Nikkor AF-S 85 mm f/1,4G i Sony FE 85 mm f/1,4 G Master, a także rewelacyjny Canon RF 85 mm f/1,2L USM w cenie 10 500 zł. Ale nie ma sensu wydawać fortuny na typowo „portretowe" szkło, z którego będziesz korzystał tylko od czasu do czasu. Oto najlepsze modele obiektywów portretowych w rozsądnej cenie.

Lista przetestowanych modeli

1 Canon EF 85 mm f/1,8 USM	1500 zł
2 Fujinon XF 56 mm f/1,2 R APD	5200 zł
3 Nikkor AF-S 85 mm f/1,8G	1900 zł
4 Nikkor Z 85 mm f/1,8 S	3800 zł
5 Olympus 45 mm f/1,8 M.Zuiko Digital	1300 zł
6 Sigma 85 mm f/1,4 DG HSM | A	4500 zł
7 Sony FE 85 mm f/1,8	2400 zł
8 Tamron SP 85 mm f/1,8 Di VC USD	3200 zł

Getty

Canon
EF 85 mm f/1,8 USM
1500 zł

Digital Camera JAKOŚĆ/CENA

Przywołuje wspomnienia

Ten obiektyw ma atrakcyjną cenę – jest stosunkowo kompaktowy i lekki. Konstrukcja jest dość prosta, oparta na dziewięciu elementach połączonych w siedem grup, ale soczewki pokryte są powłokami Super Spectra. Ultradźwiękowy silnik AF typu pierścieniowego jest szybki, cichy i pozwala ręcznie doostrzać w trybie AF za pomocą mechanicznego sprzężonego pierścienia regulacji ostrości. Obiektyw został solidnie wykonany, chociaż nie jest uszczelniony.

Ocena

Pomimo nie największego maksymalnego otworu względnego, ostrość obrazów rejestrowanych tym obiektywem zdjęć nie jest szczególnie imponująca przy maksymalnie otwartej przysłonie, ale jest nadal wystarczająca, aby można nim było uchwycić mnóstwo szczegółów. Przebarwienia dokoła kontrastowych krawędzi i zniekształcenie geometryczne są bardzo umiarkowane.

Ostrość

Przy maksymalnie otwartej przysłonie zdjęcia mogą być nieco zbyt miękkie.

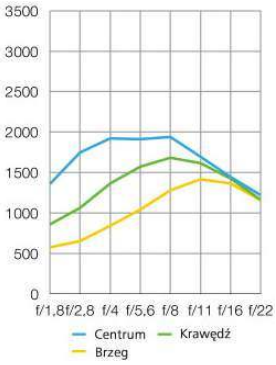

Aberracja 0,25

Przy dużych otworach przysłony pojawiają się słabo widoczne przebarwienia.

Dystorsja -0,4

Niewielkie zniekształcenie beczkowate nie stanowi dużego problemu, ale w tej grupie można znaleźć modele całkowicie wolne od tej wady.

Werdykt redakcji

Wyjątkowo niedrogi jak na portretowy obiektyw klasy 85 mm. Oferuje znakomitą jakość obrazu zdjęć portretowych, a do tego jest bardzo ergonomiczny w obsłudze.

4,0 ★★★★☆ Doskonały

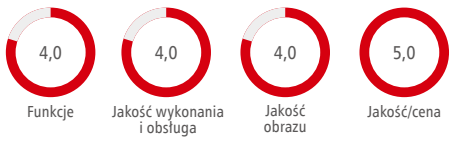

Fujinon
XF 56 mm f/1,2 R APD
5200 zł

Drogi, ale wyposażony w tajną broń

W połączeniu z korpusami Fujifilm z serii X z matrycą formatu APS-C obiektyw ten ma efektywną ogniskową wynosząca 84 mm, co zapewnia wygodny dystans roboczy. Ta wersja, oznaczona jako APD, ma wbudowany filtr apodyzacyjny, który jest w zasadzie promieniowym, szarym, neutralnym filtrem stopniowym, który ciemnieje w kierunku krawędzi pola obrazowego. Pomaga to uczynić bardziej gładkimi okręgi efektu bokeh, tworzone przez nieostre jasne obiekty i punkty świetlne widoczne w tle.

Ocena

Ostrość jest dobra nawet przy szeroko otwartej przysłonie, ale jasność obiektywu jest mniejsza niż przy otworze względnym f/1,2 i odpowiada wartości przysłony f/1,7. Efekt bokeh jest gładki, ale ogólny wygląd ostrych i nieostrych obszarów nie jest lepszy niż w przypadku większości obiektywów 85 mm f/1,8.

Ostrość

Przy szeroko otwartej przysłonie ostrość jest dobra, ale jasność odpowiada przysłonie f/1,7 na FF.

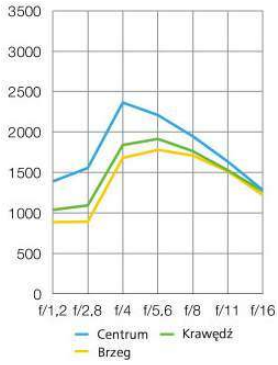

Aberracja 0,11

Przeciętna do f/2,8, ale po przymknięciu przysłony praktycznie niezauważalna.

Dystorsja -0,02

Zasadniczo obiektyw nie wprowadza żadnych zniekształceń – jeśli już, to można zauważyć delikatną dystorsję beczkowatą.

Werdykt redakcji

To najlepsze szkło portretowe przeznaczone do aparatów Fujifilm z serii X, ale jego cena w porównaniu z podstawowymi obiektywami pełnoklatkowymi nie jest wcale niska.

4,0 ★★★★☆ Doskonały

Nikkor AF-S 85 mm f/1,8G

1900 zł

Digital Camera JAKOŚĆ/CENA

Dobra jakość, rozsądna cena

Już obiektyw Nikona z wyższej półki, 85 mm f/1,4, jest dość kompaktowy, ale ten model o jasności f/1,8 jest wyjątkowo lekki. Zwłaszcza jak na szkło pełnoklatkowe, ponieważ waży zaledwie 305 g. Jest także, jak na obiektyw tego producenta, zaskakująco tani.

Ogólna jakość wykonania jest dobra, a bagnet mocujący otoczony został gumową uszczelką. Napędzający układ autofokusa silnik ultradźwiękowy typu pierścieniowego jest szybki i wyjątkowo cichy oraz pozwala ręcznie regulować ostrość w trybie AF. Jedynym minusem jest to, że mechanizm przysłony złożony jest tylko z siedmiu listków.

Ocena

Wypada lepiej od Tamrona f/1,8 i pozwala uzyskać ostry obraz niemal w całym obszarze kadru, z wyjątkiem najdalszych zakątków narożników przy bardzo szeroko otwartej przysłonie. Efekt *bokeh* jest z kolei imponująco gładki.

Ostrość

Pozwala rejestrować ostre ujęcia, nawet przy największym otworze przysłony.

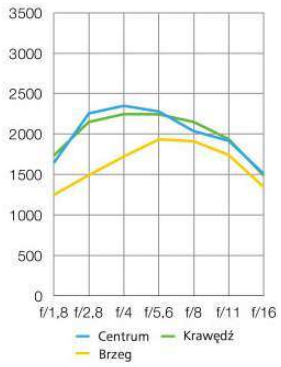

Aberracja 0,99

Przebarwienia kontrastowych krawędzi są tylko minimalnie widoczne.

Dystorsja 0,43

Daje się zauważyć niewielkie zniekształcenie poduszkowate, ale nie stanowi ono problemu przy wykonywaniu portretów.

Werdykt redakcji

Podobnie jak konkurencyjny Canon, ten lekki i niedrogi obiektyw Nikona jest doskonałym wyborem do wykonywania portretów lustrzankami cyfrowymi, choć wypada nieco gorzej od Sigmy.

4,0 ★★★★☆ Doskonały

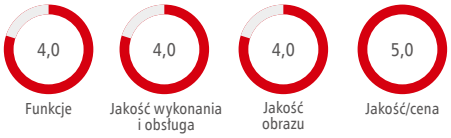

Nikkor Z 85 mm f/1,8 S

3800 zł

Digital Camera NAJLEPSZY W TEŚCIE

Digital Camera ZŁOTA NAGRODA

Kolejny wspaniały obiektyw z serii Z

Obiektyw ten zapewnia doskonałą jakość zdjęć przy stosunkowo kompaktowym i lekkim tubusie. Jednak modele o ogniskowej 85 mm często mają nieco większy maksymalny otwór przysłony, więc Nikkor Z 85 mm powinien pokazać jeszcze inne zalety.

W wysokiej jakości konstrukcji optycznej wykorzystane zostały dwa elementy ED i powłoki nanokrystaliczne. Brakuje w niej elementów asferycznych, ale to z kolei może przekładać się na ładniejszy efekt *bokeh*. Szybki system AF napędzany jest właściwie bezgłośnym silnikiem krokowym.

Ocena

Kontrast i ostrość w całym obszarze kadru są po prostu spektakularne, nawet przy szeroko otwartej przysłonie. Pomimo, że obiektyw ten ma jasność jedynie f/1,8, efekt *bokeh* jest wspaniały i zauważalnie gładszy niż w przypadku droższego obiektywu Nikona z maksymalnym otworem względnym f/1,4.

Ostrość

Jest mało prawdopodobne, że będziesz potrzebował aż takiej nieskazitelnej ostrości!

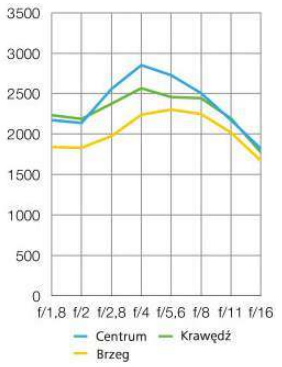

Aberracja 0,35

W zasadzie w całym obszarze kadru nie widać żadnych przebarwień krawędzi.

Dystorsja -0,1

Podobnie jak niektóre inne testowane tutaj obiektywy, Nikkor Z nie wprowadza praktycznie żadnych zniekształceń.

Werdykt redakcji

Choć nie oferuje jasności f/1,4, pozwala rejestrować zdjęcia wyjątkowo ostre i charakteryzujące się niezwykle gładkim i kremowym efektem bokeh. To absolutna gwiazda w świecie portretówek.

5,0 ★★★★★ Najlepszy w swojej klasie

Olympus
45 mm f/1,8 M.Zuiko Digital
1300 zł

Lekki i nieobciążający portfela

Za sprawą współczynnika pozornego wydłużenia ogniskowej obiektyw ten oferuje efektywną ogniskową o długości 90 mm. Ma również duży maksymalny otwór przysłony f/1,8, co stanowi istotną pomoc w uzyskaniu małej głębi ostrości, a to generalnie nie jest łatwe w przypadku aparatów systemu Mikro 4/3.

Mierzący zaledwie 56 x 46 mm i ważący tylko 116 g Olympus jest najmniejszym i najlżejszym z prezentowanych tu obiektywów. Jego system AF jest napędzany bardzo cichym silnikiem krokowym.

Ocena

Ostrość pozostaje dobra niemal w całym obszarze kadru, nawet przy szeroko otwartej przysłonie, choć wówczas szczegółowość spada nieco przy jego krawędzi. Natomiast *bokeh* nie jest tak gładki jak w przypadku innych obiektywów, a po przymknięciu przysłony plamy światła przybierają wyraźny 7-kątny kształt.

Ostrość

Ostrość przy dużych otworach przysłony jest wystarczająco dobra.

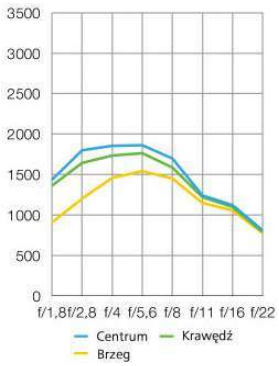

Aberracja 0,59

Przy dużych otworach przysłony właściwie nie widać przebarwień.

Dystorsja 0,3

Charakteryzuje się wyraźną, choć małą dystorsją poduszkowatą.

Werdykt redakcji

Kompaktowa konstrukcja sprawia, że obiektyw w połączeniu ze smukłymi korpusami z systemu Mikro 4/3 zapewnia dobre wyważenie całego zestawu fotograficznego, ale bokeh nie jest najładniejszy.

3,5 Bardzo dobry

Sigma
85 mm f/1,4 DG HSM | A
4500 zł

Zawodnik wagi ciężkiej

Dostępny obecnie w wersjach z mocowaniem Canon EF, Nikon F, Sony E i Leica L Sigma to poważna propozycja obiektywu portretowego o ogniskowej 85 mm, jasności f/1,4 i masie wynoszącej 1130 g. Jak przystało na model z serii Art, obiektyw ten został zaprojektowany z myślą o wysokiej jakości obrazu bez kompromisów na rzecz kompaktowości.

System AF napędzany jest pierścieniowym silnikiem ultradźwiękowym, a sam tubus jest dobrze uszczelniony.

Ocena

AF działa szybko i dokładnie. Ostrość w całym obszarze kadru jest imponująca, nawet przy szeroko otwartej przysłonie, co jest prawdziwym wyzwaniem dla obiektywu o jasności f/1,4. W przypadku niektórych modeli Sigmy z serii Art daje się zauważyć, że *bokeh* delikatnie przypomina wygląd prążków plastra cebuli, ale w tym przypadku jest on niemal niezauważalny.

Ostrość

Nawet przy w pełni otwartej przysłonie f/1,4 obietyw ten zapewnia doskonałą ostrość.

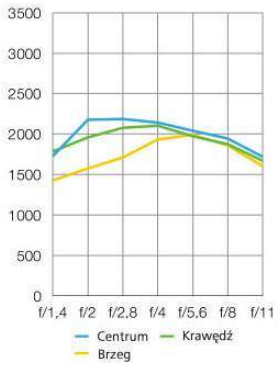

Aberracja 0,36

Przebarwienia są niemal równie znikome jak w przypadku Nikkora Z 85 mm.

Dystorsja 0,03

Sigma zasadniczo nie wprowadza żadnych zniekształceń geometrycznych.

Werdykt redakcji

Jeśli nie przeszkadzają Ci jego rozmiar i waga, to jest on niepokonany pod względem jakości rejestrowanego obrazu i rozsądnie wyceniony.

4,5 Znakomity

Sony
FE 85 mm f/1,8
2400 zł

Bardzo udany i porządnie wykonany

Model ten jest bardzo podobny pod względem budowy do obiektywów Sony 35 mm i 50 mm f/1,8. Z pewnością, jak na szkło o ogniskowej 85 mm i jasności f/1,8, nie jest tani, ale kosztuje tylko około jedną trzecią tego, co obiektyw Sony f/1,4 G Master, i sprawia wrażenie o wiele bardziej dopasowanego rozmiarem i ciężarem do bezlusterkowych korpusów Sony z mocowaniem E.

System autofokusa jest napędzany szybkim i praktycznie bezgłośnym liniowym silnikiem krokowym, elektronicznie sprzężonym z pierścieniem ręcznego ustawiania ostrości, który zapewnia dużą dokładność ostrzenia. Tubus jest uszczelniony i wykonany bardzo solidnie.

Ocena

Ostrość w środkowej części kadru jest wyjątkowa, nawet przy szeroko otwartej przysłonie, i porównywalna z obiektywami Nikkor z serii Z, a także Sigmą przymkniętą do f/1,8.

Ostrość

W centrum kadru obraz jest prawie tak ostry jak u Nikkora Z, ale spada przy krawędziach.

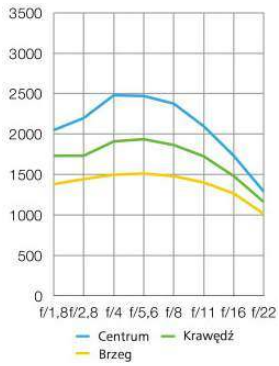

Aberracja 0,75

W narożnikach jest nieco bardziej widoczna niż u konkurencji.

Dystorsja 0,15

Widoczne jest jedynie minimalne zniekształcenie poduszkowate.

Werdykt redakcji

Ten kompaktowy i lekki, oferujący imponującą ergonomię obsługi i olbrzymie możliwości obiektyw nadaje się idealnie do współpracy z aparatami z serii A7 i A9.

4,5 Znakomity

Tamron
SP 85 mm f/1,8 Di VC USD
3200 zł

Stałka ze świetną stabilizacją

Wytrzymały i uszczelniony metalowy tubus i bagnet, ale nie jest lekki, bowiem waży 700 g. Jego soczewki zostały pokryte dwoma rodzajami powłok nanostrukturalnych, których działanie wzajemnie się uzupełnia, aby do minimum ograniczyć aberrację.

Inne zaawansowane technologicznie rozwiązania to szybki i dokładny ultradźwiękowy silnik pierścieniowy napędzający system autofokusa oraz opatentowany system stabilizacji VC.

Ocena

Ostrość mogłaby być nieco lepsza przy przysłonie f/1,8, ale z pewnością jest wystarczająco dobra. Pomimo skromnej wielkości maksymalnego otworu względnego f/1,8, *bokeh* jest wspaniały i nie ustępuje miękkością wielu innym obiektywom o jasności f/1,4 z najwyższej półki, a w porównaniu z kilkoma jest nawet wyraźnie ładniejszy. Nieostre plamy światła pozostają dobrze zaokrąglone.

Ostrość

Przy szeroko otwartej przysłonie nie jest tak dobra jak u Nikkora AF-S.

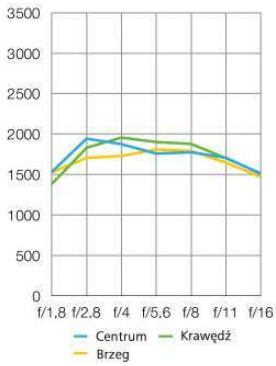

Aberracja 0,54

Przebarwienia kontrastowych krawędzi są w sumie minimalne.

Dystorsja 0,22

Zniekształcenie poduszkowate jest bardzo niewielkie i mniej więcej porównywalne z Nikonem AF-S 85 mm f/1,8.

Werdykt redakcji

Jakość wykonania i rejestrowanego obrazu są świetne, a obecność stabilizatora może być olbrzymią zaletą przy portretowaniu lustrzankami Canona lub Nikona.

4,5 Znakomity

Nikkor Z ląduje na szczycie listy

Nikkor Z 85 mm f/1,8 S pozwala wykonywać naprawdę piękne portrety

Digital Camera ZŁOTA NAGRODA

Digital Camera NAJLEPSZY W TEŚCIE

Nie ma żadnych wątpliwości, że obiektywy 85 mm f/1,8 nie są wystarczająco dobre, aby można było nimi robić portrety na najwyższym poziomie, ale Nikon Z 85 mm f/1,8 S jest absolutnie znakomity. Pozwala uzyskać nie tylko naprawdę małą głębię ostrości, lecz także jednocześnie uchwycić oszałamiającą ilość ostrych szczegółów w całym obrębie kadru. Łączy to z cudownie miękkim i kremowym efektem *bokeh* w obszarach nieostrych, tworząc między nimi wyjątkowo płynne przejścia. To naprawdę świetny obiektyw portretowy.

Oczywiście nie każdy ma korpus z serii Z. Chcąc rejestrować zdjęcia o optymalnej jakość obrazu za pomocą wszechstronnego szkła o doskonałej konstrukcji, warto zwrócić uwagę na model Sigmy 85 mm f/1,4 Art, który ma wiele do zaoferowania użytkownikom lustrzanek cyfrowych Canona i Nikona, a także aparatów Sony z mocowaniem typu E i Panasonic z bagnetem L. Z kolei własne obiektywy Canona i Nikona 85 mm f/1,8 są znacznie bardziej kompaktowe i lekkie, ale mają duże możliwości i nie są drogie, nawet jeśli nie mogą konkurować z doskonałą jakością obrazu zdjęć wykonywanych Sigmą, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę wygląd efektu *bokeh*.

Tabela porównawcza obiektywów

Nazwa	Canon EF 85 mm f/1,8 USM	Fujinon XF 56 mm f/1,2 R APD	Nikkor AF-S 85 mm f/1,8G	Nikkor Z 85 mm f/1,8 S	Olympus 45 mm f/1,8 M.ZUIKO Digital	Sigma 85 m f/1,4 DG HSM | A	Sony FE 85 mm f/1,8	Tamron SP 85 mm f/1,8 Di VC USD
Strona producenta	www.canon.pl	www.canon.pl	www.nikon.pl	www.nikon.pl	www.olympus.pl	www.sigma-sklep.pl	www.sony.pl	www.tamron.eu/pl/obiektywy/
Cena detaliczna	1500 zł	5200 zł	1900 zł	3800 zł	1300 zł	4500 zł	2400 zł	3200 zł
Dostępne mocowania	C-EF	F-X	N-F	N-Z	Mikro 4/3	C-EF, N-F, Sg, S-E, L	S-FE	C-EF, N-F
Liczba el./grup	9/7	11/8	9/9	12/8	9/8	14/12	9/8	13/9
Listki przysłony	8 listków	7 listków	7 listków	9 listków	7 listków	9 listków	9 listków	9 listków
Typ napędu autofokusa	silnik ultradźwiękowy (pierścieniowy)	silnik krokowy	silnik ultradźwiękowy (pierścieniowy)	silnik krokowy	silnik krokowy	silnik ultradźwiękowy (pierścieniowy)	silnik krokowy	silnik ultradźwiękowy (pierścieniowy)
Ręczne doostrzanie	tak	tak	tak	tak	tak	tak	tak	tak
Min. odl. ostrzenia	0,85 m	0,7 m	0,8 m	0,8 m	0,5 m	0,85 m	0,8 m	0,8 m
Maks. powiększenie	0,13x	0,09x	0,12x	0,14x	0,11x	0,12x	0,13x	0,14x
Stabilizacja optyczna	nie	nie	nie	nie	nie	nie	nie	tak
Średnica filtra	58 mm	62 mm	67 mm	67 mm	37 mm	86 mm	67 mm	67 mm
Uszczelnienia	nie	nie	tak	tak	nie	tak	tak	tak
Dołączone akcesoria	brak	osłona przeciwsłoneczna, woreczek, filtr ND8	osłona przeciwsłoneczna, woreczek	osłona przeciwsłoneczna, woreczek	dekoracyjny pierścień	osłona przeciwsłoneczna, miękki futerał	osłona przeciwsłoneczna	osłona przeciwsłoneczna
Wymiary	75 x 72 mm	73 x 70 mm	80 x 73 mm	75 x 99 mm	56 x 46 mm	95 x 126 mm	78 x 82 mm	85 x 91 mm
Waga	425 g	405 g	350 g	470 g	116 g	1130 g	371 g	700 g
Funkcje	★★★★½	★★★★★	★★★★½	★★★★★	★★★★½	★★★★½	★★★★★	★★★★★
Wykonania i obsługa	★★★★½	★★★★★	★★★★½	★★★★★	★★★★½	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Jakość obrazu	★★★★½	★★★★½	★★★★½	★★★★★	★★★★½	★★★★★	★★★★½	★★★★★
Jakość/cena	★★★★★	★★★½	★★★★★	★★★★★	★★★½	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Ocena ogólna	★★★★½	★★★★½	★★★★½	★★★★★	★★★★½	★★★★½	★★★★½	★★★★★

Zastanawiasz się, co kupić bliskiej osobie pod choinkę?

Bon Gwiazdkowy na dowolną prenumeratę

to prezent, który pomoże rozwijać zainteresowania oraz pasje!

Osoba, którą obdarujesz tym bonem będzie mogła wybrać prenumeratę spośród aż 19 tytułów i otrzyma tyle numerów, ile pokazano na rewersie bonu (liczba w kółku).

Zamów z 50% rabatem!

Za bony o wartości nawet 100 zł zapłacisz tylko 50 zł

Zamów na www.UlubionyKiosk.pl/Bony

Już za miesiąc...

SPÓJRZ W GWIAZDY!

Jak robić nieziemskie zdjęcia nocnego nieba

TESTY

Sony A7R IV

Obiektywy do astrofotografii

Filtry szare

Kompakty z dużą matrycą

PLUS!

Photoshop Krok po kroku

10 pomysłów na zimowe zdjęcia

Artystyczny blur

Jak powstaje zdjęcie

Getty

NIE PRZEGAP OKAZJI

ZAMÓW JUŻ TERAZ NASTĘPNE WYDANIE

i w przedsprzedaży **zapłać tylko 17,90 zł!**

kup online: www.ulubionykiosk.pl/dcp0120

Photoshop praktyczny

Redaktor

Rafał Gasiński

Witamy w nowym dziale poświęconym cyfrowej ciemni

116 Krok po kroku: Presety

Użyj naszych gotowych ustawień, by odmienić swoje zdjęcia

17 STRON PORAD EKSPERTÓW

W tym wydaniu

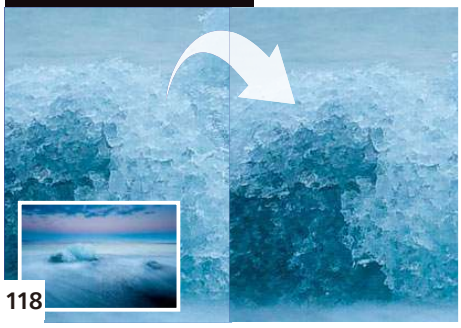

118 **Podstawy: Wyostrzanie**
Dowiedz się, jak podkreślić na fotografii ukryte szczegóły

120 **Przegląd narzędzi: Profile**
Uwolnij moc Profili dostępnych w Camera Raw i Lightroomie

122 **Stylizowanie zdjęć: Dynamika**
Dodaj dynamiki obrazom, które wyglądają zbyt statycznie

124 **Dla zabawy: Efekt malarski**
Sprawdź, czy Twoje zdjęcie będzie dobrze wyglądać jako akwarela

125 **Raw War: Krajobraz**
Dwóch naszych ekspertów przetwarza to samo zdjęcie na swój sposób

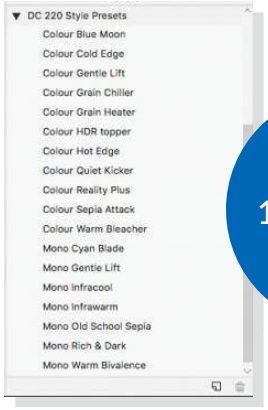

PLUS
18 presetów do edycji RAW

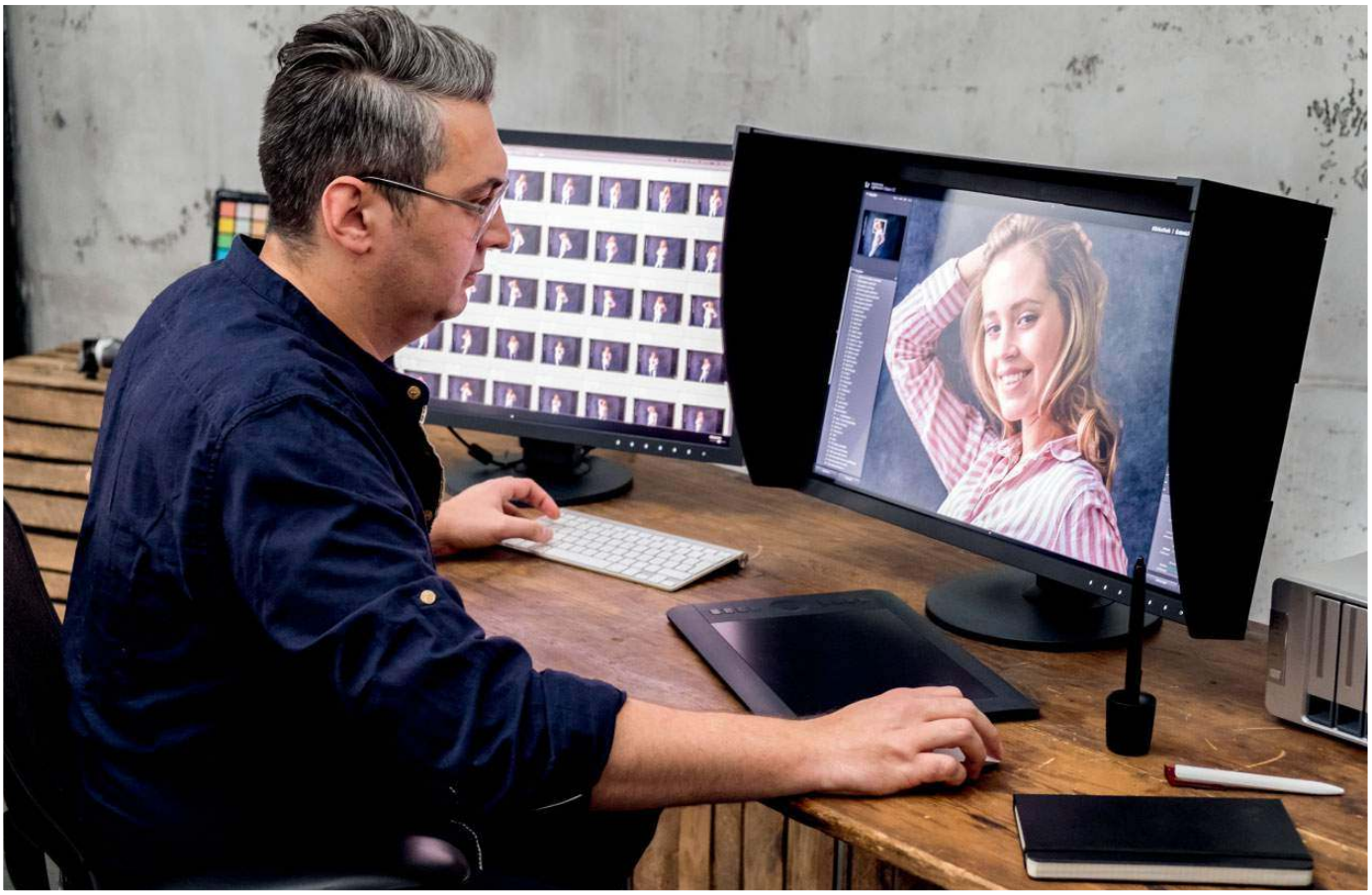

Narzędzia do efektywnej postprodukcji

Nieważne, jak dobrze znasz Photoshopa. Do pracy nad zdjęciami koniecznie potrzebujesz odpowiedniego monitora, a tablet graficzny czy wzornik kolorów zwiększą dokładność edycji i pomogą zaoszczędzić cenny czas

W dobie cyfrowej główną składową przestrzeni roboczej fotografa jest monitor. To na nim oglądamy zdjęcia, oceniamy ich jasność, kontrast i kolor oraz edytujemy je pod kątem publikacji w Internecie lub druku. Monitor stanowi więc nasze centrum zarządzania. Ale jaki model wybrać?

Przekątna i rozdzielczość ekranu to kwestie drugorzędne, najważniejsza to jakość wyświetlanego obrazu. Zaprojektowane specjalnie do edycji zdjęć graficzne monitory Eizo z rodziny ColorEdge wyświetlają aż 99% kolorów z przestrzeni Adobe RGB, zapewniają dokładne odwzorowanie barw oraz perfekcyjnie jednorodny obraz pod względem jasności i temperatury barwowej na całej powierzchni ekranu.

Podczas kalibracji sprzętowej w modelach ColorEdge wszelkie korekty dokonywane są bezpośrednio na tabeli kolorów, zapisanej w elektronice monitora. Stosowany jest 16-bitowy zapis każdej składowej, co daje aż 16384 możliwych tonów dla każdej z barw podstawowych. To sprawia, że tony skóry, błękit nieba czy żywa zieleń będą reprodukowane z wiernością, jakiej nie oddadzą proste monitory, które z reguły nie są w stanie wyświetlić nawet wąskiej przestrzeni kolorów sRGB.

Zanim jednak wykonamy zdjęcie i zaczniemy je edytować, warto zadbać o kalibrację aparatu. Z pomocą przychodzi wtedy Datacolor SpyderCHECKR. Po sfotografowaniu tego wzornika możemy utworzyć profil barwny aparatu, dając neutralny punkt wyjścia do dalszej edycji.

A co zrobić, aby przyspieszyć żmudną postprodukcję? Szybciej, dokładniej i wygodniej wyretuszujemy zdjęcia, używając graficznego tabletu z piórkiem zamiast myszki. Na rynku trudno o rozwiązania lepsze od tych, które oferuje lider branży, firma Wacom. Modele Intuos Pro łączą precyzję z niewygórowaną ceną, stając się doskonałym wyborem dla fotografów.

Z kolei dla tych, którzy często się przemieszczają, Wacom proponuje Mobile Studio Pro, czyli szerokogamutowy dotykowy ekran, potężną moc obliczeniową, oraz smukłą obudowę w jednym. Tablet ten sprawdzi się przy tetheringu podczas sesji jako komputer do wstępnej selekcji i edycji zdjęć, stacja robocza do monitora graficznego w domu lub do prezentacji portfolio.

Na koniec pamiętajmy o oświetleniu w miejscu, gdzie stoi nasz monitor. Powinno być rozproszone za ekranem, nie padające na wyświetlacz i mające naturalne właściwości. ●

CO WYBRAĆ? Użyj narzędzi do skutecznej edycji zdjęć

Dla miłośnika i zawodowca

Profesjonalny monitor graficzny to jedyny sposób na ujarzmienie kolorów podczas edycji. Najlepszym wyborem dla osób rozpoczynających przygodę z fotografią będzie monitor Eizo ColorEdge CS2420, który stworzono specjalnie z myślą o hobbystach i amatorach interesujących się grafiką lub fotografią. Duży, 24-calowy ekran IPS o rozdzielczości 1920 x 1200 px jest w stanie wyświetlić 99% przestrzeni AdobeRGB. Oferuje sprzętową kalibrację obrazu, z płynną gradacją, dzięki 10-bitowemu wyświetlaniu kolorów z 16-bitowej tablicy LUT i wiele zaawansowanych funkcji monitorów z rodziny ColorEdge, które pozwalają z łatwością edytować zdjęcia na profesjonalnym poziomie, także w orientacji pionowej.

Jeszcze bardziej wyżyłowane parametry znajdziemy w modelu CG2420. Zaprojektowano go do profesjonalnych zastosowań, co nie znaczy, że nie warto w niego zainwestować od razu na początku przygody z fotografią, z myślą o rozwoju własnych umiejętności. Ma wbudowany kalibrator, umieszczony w górnej części obudowy, który eliminuje konieczność korzystania z zewnętrznych kolorymetrów, a nawet może działać automatycznie według zadanego harmonogramu (np. poza godzinami pracy). W zestawie znajduje się też kaptur osłaniający przed bocznym światłem.

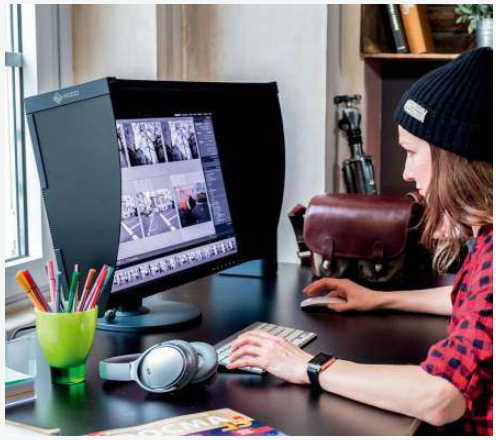

Tablet z piórkiem

Początki pracy z piórkiem mogą być niełatwe, ale gdy Twoja dłoń przyzwyczai się do tej ergonomii, nigdy więcej nie zechce powrócić do myszki. Warto rozpocząć swoją przygodę od któregoś modelu z serii Intuos Pro.

Modele te oferują wyjątkowo czułe na przechylenie i nacisk piórko z funkcją gumki, czuły na dotyk, wyposażony w obsługę gestów panel Multitouch, od 6 do 8 konfigurowalnych przycisków ExpressKeys i łączność bezprzewodową. To wszystko sprawia, że postprodukcja stanie się dużo bardziej przyjemna i efektywna.

W serii Intuos Pro dostępne są trzy modele w rozmiarach small (320 x 208 mm), medium (338 x 219 mm) i large (430 x 287 mm). Wielkość tabletu powinniśmy dobrać do przekątnej monitora: jeśli pracujemy na dużym, 32-calowym, mały obszar roboczy w modelu small nie da nam wystarczającej precyzji. Z kolei wersja large oferuje zbyt duży obszar dotyku przy współpracy z monitorem 24-calowym lub mniejszym. Tak więc, dla większości optymalny będzie średni Intuos Pro, ale najmniejszy z nich idealnie sprawdzi się z laptopem podczas wyjazdowych sesji.

Wszystko w jednym

Mobile Studio Pro to doskonałe połączenie graficznego tabletu piórkowego z wyświetlaczem LCD oraz wydajnym komputerem, który świetnie radzi sobie z wymagającymi aplikacjami do edycji. Oprócz dopracowanych parametrów technicznych jego zaletą są kompaktowe rozmiary i funkcjonalność, która pozwala zabrać go ze sobą wszędzie.

Wyposażono go w dotykowy wyświetlacz o przekątnej 15,6" i rozdzielczości 4K UHD (3840 x 2160 px), który odwzorowuje 85% przestrzeni kolorów Adobe RGB. Wysoką wydajność gwarantuje procesor Intel® Core™ i7-8559U, karta graficzna NVIDIA® Quadro® P1000 4GB GDDR5, 16 GB RAM-u i szybki dysk SSD o pojemności 512 GB. Co więcej, funkcja „Backdoor" umożliwia rozszerzenie pamięci RAM i dyskowej. Całość opiera się na systemie operacyjnym Windows 10. W zestawie jest oczywiście precyzyjne piórko najnowszej generacji Wacom Pro Pen 2. Opcjonalnie dostępna jest również klawiatura bezprzewodowa oraz moduł Wacom Link, który umożliwia podłączenie Wacom MobileStudio Pro do innego komputera i korzystania z niego jak ze standardowego wyświetlacza Cintiq.

Od tego trzeba zacząć

Zanim skupimy się na korekcie kolorystycznej podczas edycji, a nawet zanim jeszcze zaczniemy fotografować nasz temat, powinniśmy pamiętać o kalibracji aparatu. Jak tego dokonać?

Przy zaplanowanym oświetleniu wystarczy sfotografować wzornik kolorów Datacolor SpyderCHECKR. To wzorzec 48 barw w poręcznym plastikowym etui. Na podstawie kolorowych pól oprogramowanie producenta, współpracujące z Photoshopem i Lightroomem, stworzy profil barwny dla naszego aparatu i tym samym umożliwi odpowiednie skorygowanie kolorystyki całej serii zdjęć.

Z kolei prawidłowy balans bieli pozwoli ustawić Datacolor SpyderCUBE. Ta kostka to uniwersalne narzędzie, które na etapie postprodukcji pomoże także w prawidłowej korekcji ekspozycji zdjęcia w odniesieniu do głębokiej czerni i najjaśniejszych świateł. Wystarczy wykonać referencyjne zdjęcie w danych warunkach oświetleniowych, by potem w oknie edytora skorzystać ze wzorcowych obszarów.

GRATIS!
18 presetów do plików RAW

Tchnij życie w „surówkę”

Użyj naszych ustawień i w mgnieniu oka nadaj swoim zdjęciom zapisanym formacie RAW zupełnie nowy wygląd

PLIKI i FILM
Szukaj na płycie

Jon Adams

Jon jest fotografem i dziennikarzem. Organizuje warsztaty fotograficzne i kursy obsługi Photoshopa.

Po zarejestrowaniu zdjęcia w formacie RAW otwarcie go w programie Photoshop uruchomi program Adobe Camera Raw, dając Ci stosunkowo „płaską” fotografię. Podgląd ten odpowiada domyślnemu wyglądowi zdjęcia pobranego prosto z aparatu, bez zastosowania jakichkolwiek zmian w ustawieniach balansu bieli, kolorystyce, kontraście czy poziomie wyostrzania.

Aby tchnąć nieco życie w taki „surowy” plik, nie wystarczy tylko ugotować produkty; musisz jeszcze dodać odrobinę soli, zioła i przyprawy, aby jedzenie dobrze smakowało. Chodzi o to, że nie zawsze jest to tak łatwe, jak się wydaje, ponieważ istnieje wiele możliwości stylizacji wizualnej sprawiającej oczom przyjemność. Dlatego wielu fotografów uważa możliwość natychmiastowego wypróbowania określonego stylu wyglądu zdjęcia, który może być punktem wyjścia do dalszej edycji, za wielką zaletę, ponieważ po zobaczeniu, jak może ogólnie wyglądać fotografia przetworzona w jakiś wstępny sposób nadający jej inny wyraz, można dodać jeszcze innych „przypraw” zgodnie z własnym gustem.

Presety do ACR

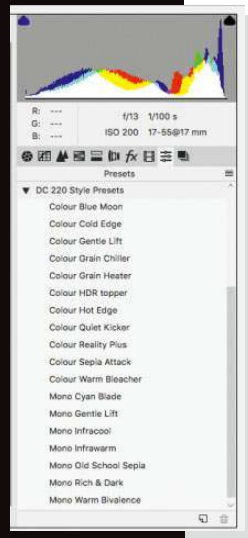

18 zestawów ustawień zostało stworzonych specjalnie, aby móc obejrzeć swoje zdjęcia w zupełnie nowym stylu wizualnym. Po ich załadowaniu wystarczy po prostu najechać myszką na nazwę danego zestawu w Camera Raw, aby zobaczyć, jak będzie się prezentowała dana scena. Następnie wszystko, co musisz zrobić, to kliknąć nazwę tego, który najbardziej Ci się spodoba, aby go zastosować.

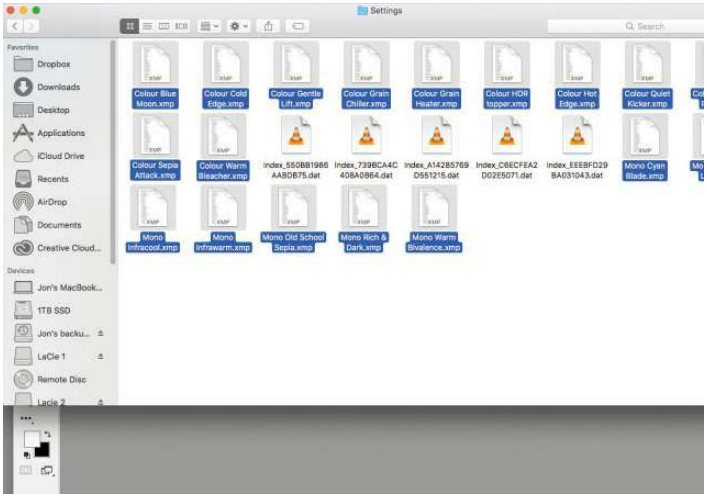

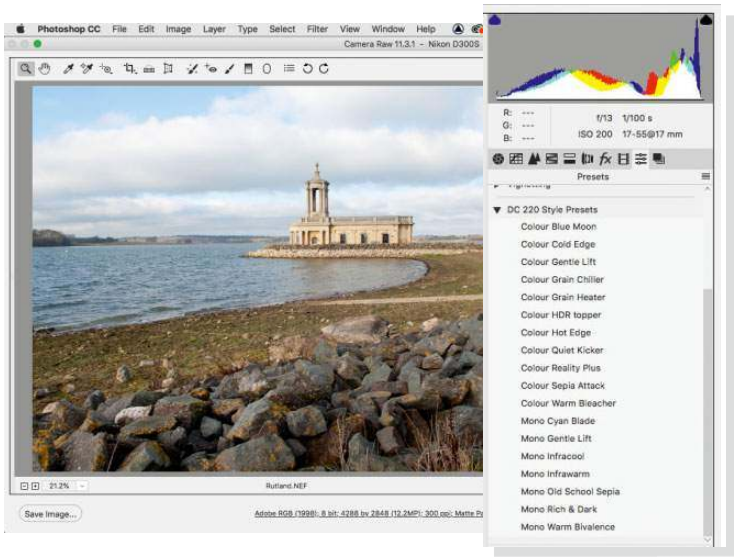

1 Wyświetl i znajdź właściwy folder

Skopiuj pliki z ustawieniami wstępnymi stylów znajdujące się na płycie CD. Aby zobaczyć odpowiednie foldery z ustawieniami domyślnymi na dysku komputera, włącz opcję „Pokaż ukryte pliki". Najłatwiejszym sposobem, aby to zrobić na komputerze Mac, jest przejście do menu Go, a następnie przytrzymanie wciśniętego klawisza [Alt] i wybranie pozycji Library. Pełna ścieżka na komputerach z systemem MacOS wygląda następująco: /Users/UserName/Library/Application Support/Adobe/CameraRaw/Settings.

Na urządzeniach z systemem Windows 10 otwórz Eksplorator plików, a następnie wybierz polecenie Widok > Opcje > Zmień opcje folderów i wyszukiwania. Kliknij zakładkę Widok i w sekcji Ustawienia zaawansowane zaznacz pole wyboru Pokaż ukryte pliki, foldery i dyski. Pełna ścieżka dostępu do katalogu z ustawieniami to: C:\Users\UserName\AppData\Roaming\Adobe\CameraRaw\Settings.

2 Załaduj zestaw wstępnych ustawień stylów

Zaznacz zawartość katalogu Style Presets Pack (znajdują się w nim wszystkie pliki .XMP), a następnie przeciągnij i upuść je w odpowiednim folderze z ustawieniami odnalezionymi w kroku 1. Po umieszczeniu ich we właściwym miejscu kliknij prawym przyciskiem myszy dowolny plik RAW (lub skorzystaj z pliku Rutland.NEF z folderu znajdującego się na płycie CD i wybierz polecenie Otwórz za pomocą > Adobe Photoshop CC 2019. Spowoduje to otwarcie zdjęcia w module Adobe Camera Raw. W panelu sterowania po prawej stronie kliknij ikonę panelu Ustawienia domyślne ([Cmd]/[Ctrl] + [Alt] + [9]), a na dole listy ustawień zobaczysz katalog Style Presets Pack. Możesz rozwinąć lub zwinąć tę listę ustawień, klikając strzałkę widoczną z lewej strony nazwy folderu.

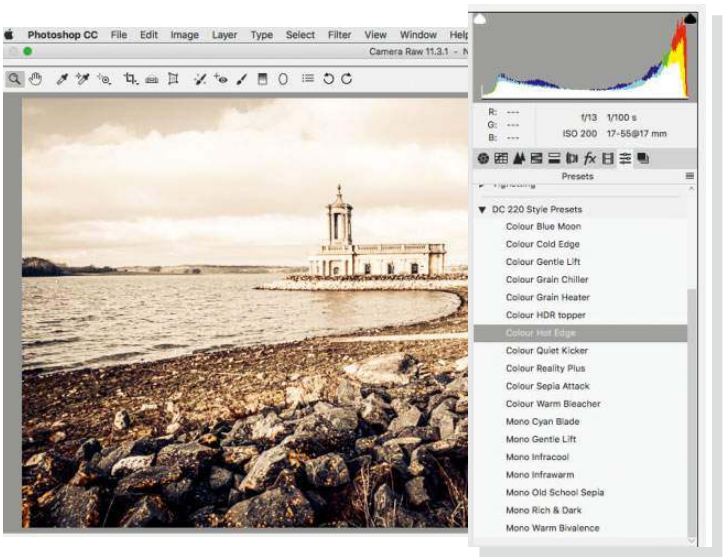

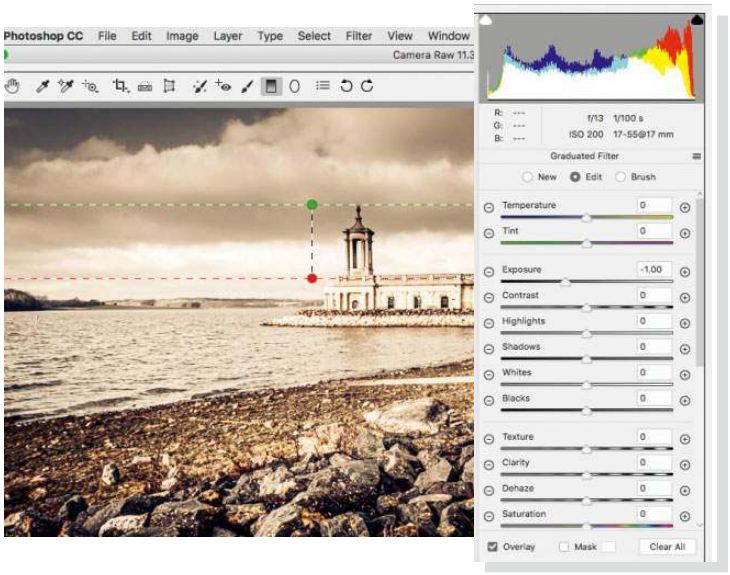

3 Wybierz preferowany styl i go dostosuj

Aby uzyskać natychmiastowy podgląd tego, jak poszczególne ustawienia będą wpływać na wygląd obrazu, najedź po kolei myszką na każdą z nazw. Spowoduje to zmianę wyglądu zdjęcia w oknie głównym, a gdy któraś z wersji fotografii Ci się spodoba, kliknij nazwę, aby zastosować wszystkie ustawienia na swoim obrazie. Możliwe, że nie będzie on wyglądał dokładnie tak, jak chcesz, ponieważ ustawienia nie zostały dobrane dla tego konkretnego zdjęcia, ale po zastosowaniu ustawień można je szybko i łatwo dostosować, aby uzyskać pożądany przez Ciebie styl. Wystarczy kliknąć ikonę panelu Podstawowe, aby móc wyregulować suwaki, zwiększając lub zmniejszając wartości różnych ustawień.

4 Wprowadź poprawki i otwórz zdjęcie

Kliknij przycisk Otwórz obraz, aby załadować przetworzony plik RAW do okna Photoshopa. Jeśli chcesz dokonać jeszcze jakiejś drobnej korekty, przeprowadź kolejne regulacje, ale nie wpływając już na ustawienia wstępne. W tym przypadku chcemy jeszcze dodatkowo przyciemnić niebo. Aby to zrobić, wybierz narzędzie Stopniowy filtr, a następnie kliknij ikonę minusa obok suwaka Ekspozycja, aby ustawić wartość tego parametru na -1. Teraz nałóż gradient w obszarze nieba, a efekt zostanie dodany do gotowego zestawu ustawień stylu, który już wybrałeś. Kliknij przycisk Otwórz obraz, a będziesz mógł zapisać swoje inaczej wyglądające zdjęcie, wywołując w Photoshopie polecenie Plik > Zapisz jako.

Wyostrzanie zdjęć

Dowiedz się, jak wydobyć ukryte szczegóły i dlaczego warto to robić w przypadku każdego zdjęcia

W szystkie zdigitalizowane elementy mają postać schodków. Oznacza to, że linie ukośne przyjmują zygzakowatą formę, co wcale nie jest miłe dla oka. Większość producentów aparatów łagodzi ten efekt, umieszczając przed matrycą filtr antyaliasingowy. Jego zastosowanie rozmywa obraz, co należy później skorygować. Można to zrobić od razu na etapie fotografowania, gdy zdjęcia są zapisywane w plikach JPEG, lub w przypadku plików RAW podczas ich wywoływania na etapie postprodukcji. Gdy robisz to na komputerze, proces ten nazywa się ogólnie wyostrzaniem.

W sekcji Sharpening panelu Detail w Lightroomie domyślną wartością suwaka Amount dla plików RAW jest liczba 40 (0 dla zdjęć zapisanych w formatach JPEG, TIFF i PSD). Kiedyś była to wartość 25, ale kiedy użytkownicy zaczęli zwracać uwagę, że obrazy wywoływane w innych edytorach wyglądają ostrzej, Adobe ją zwiększył. I choć tak mocne wyostrzanie świetnie sprawdza się w przypadku większości typowych scen, to może być zbyt intensywne w przypadku portretów. Lightroom oferuje jednak cztery główne suwaki pozwalające zmodyfikować siłę wyostrzania: Amount, Radius, Detail i Masking. Aby móc prawidłowo ocenić poziom wyostrzenia obrazu w programie Lightroom, musisz oglądać zdjęcie w widoku 1:1 lub skorzystać z okna podglądu w panelu Detail.

Sean McCormack

Sean McCormack jest fotografem i dziennikarzem. Jest także autorem książki The Indispensable Guide to Lightroom CC.

www.seanmccormack.com

PLIK i FILM
Szukaj na płycie

Wyostrzenie miejscowe

Nie trzeba od razu wyostrzać całego obrazu. Korzystając z narzędzi do wprowadzania korekt lokalnych (Gradient, Radial i Brush) możesz skorzystać z suwaka Sharpening. Ustawienie wartości z przedziału od -100 do -51 wprowadza rozmycie soczewkowe; zaś z przedziału od -50 do 0 usuwa wyostrzanie. Z kolei wartości od 0 w górę wyostrzają zdjęcie.

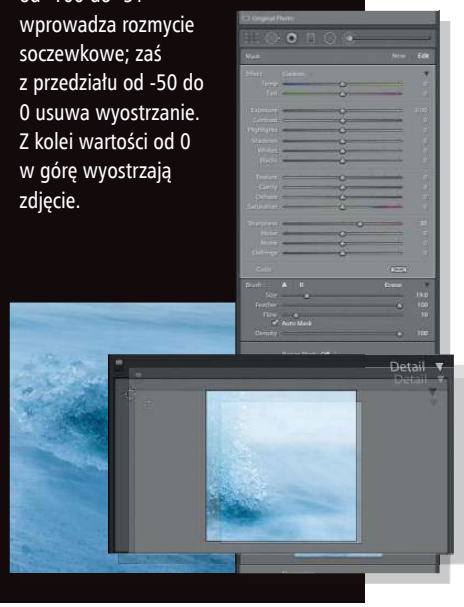

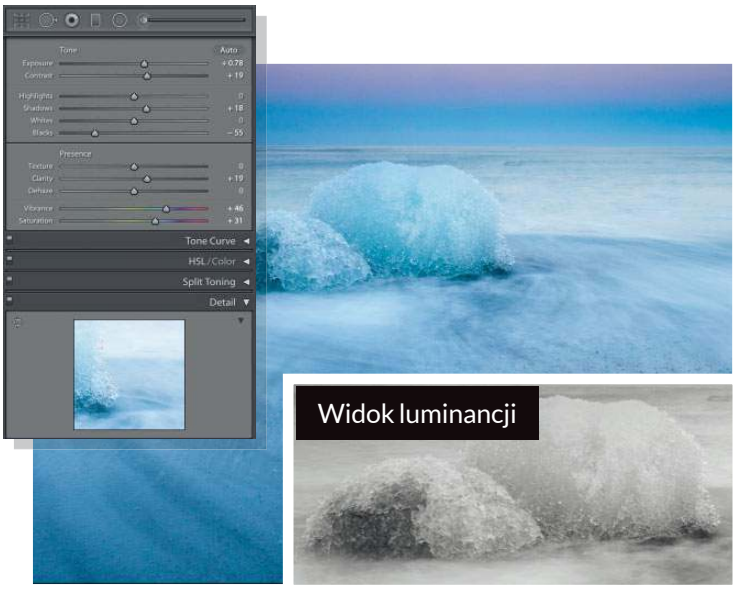

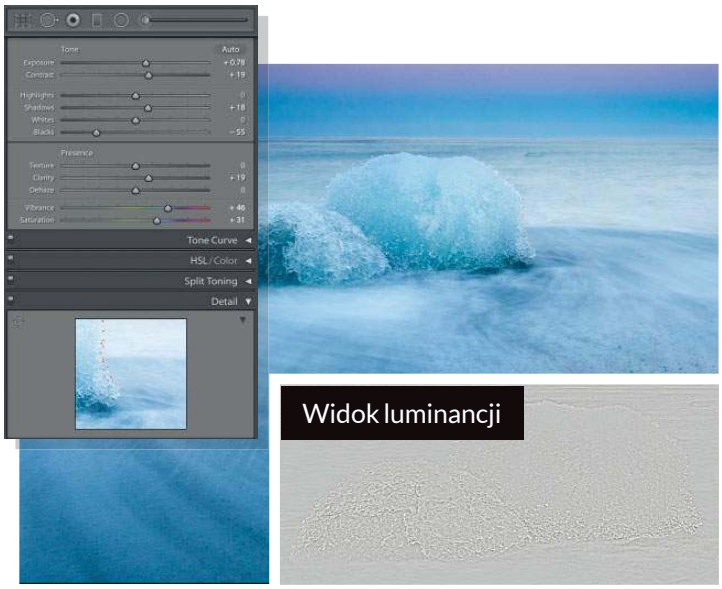

1

Wyostrzanie wstępne

Suwak Amount kontroluje siłę wyostrzania. Domyślna wartość 40 sprawdza się doskonale w przypadku większości typowych scen, ale po ustawieniu innych suwaków często trzeba ją dostosować. Przytrzymując wciśnięty klawisz [Alt] lub [Option], można włączyć (czarno-biały) podgląd luminancji (wstawka). Pozwala to zobaczyć efekt wyostrzenia bez koloru. Krajobraz i pejzaże miejskie mogą prezentować się dużo lepiej po wyostrzeniu, ale musisz uważać, aby nie uszkodzić niektórych obszarów. Zbyt silne wyostrzenie może sprawić, że na czystym niebie staną się wyraźnie widoczne piksele, a także spowodować powstanie aureoli lub zygzaków na ukośnych liniach. W przypadku tego zdjęcia zdecydowałem się ustawić suwak Amount na 66.

2

Kontrolowanie efektu

Parametr Radius zmienia odległość od krawędzi, w jakiej widoczny jest ten kontrast. Jego domyślna wartość wynosi 1,0. Oznacza to, że wyostrzanie jest stosowane w obszarze leżącym w odległości do 1 piksela od krawędzi. Wartość maksymalna wynosi 3,0 i wywołuje nieprzyjemny dla oka efekt wyostrzania, który może być jednak przydatny w celu uzyskania wrażenia ziarnistości obrazu. Zwykle nie należy przekraczać wartości 1,5. Przytrzymanie wciśniętego klawisza [Alt] lub [Option] podczas przeciągania suwaka pozwala zobaczyć wpływ zwiększania lub zmniejszania wartości parametru Radius na wygląd obrazu. Tutaj jest on ustawiony na 3,0, więc możesz zobaczyć, jak wygląda efekt o maksymalnej sile. Przeciągnięcie suwaka wstecz do wartości 1 pozwala w przypadku tego zdjęcia uzyskać najlepszy rezultat.

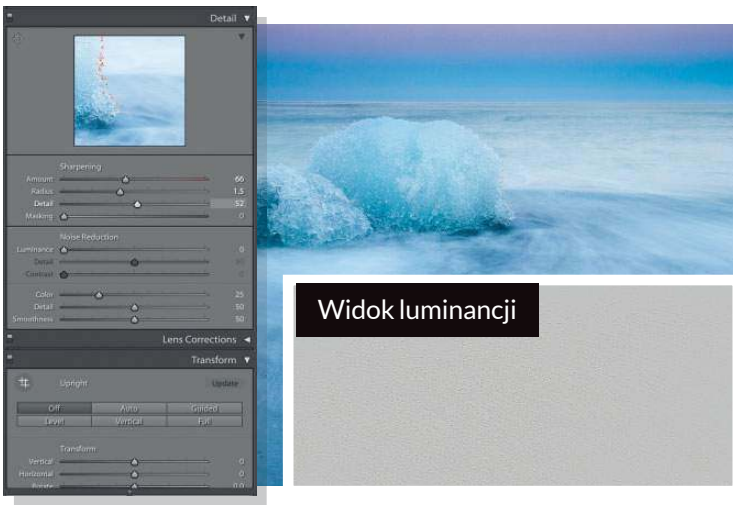

3

Bardzo szczegółowe zdjęcia

Fotografie z dużą ilością informacji i bogate w detale wymagają innego rodzaju wyostrzania. Pomyśl o liściach na zdjęciu ukazującym las lub, jak w przypadku tego obrazu, o kamykach na plaży. Te kamyki są dość małe w stosunku do gór lodowych lub nieba (złożonych z niewielkiej ilości detali). Służący do tego suwak trafnie nazywa się Detail. Zwiększenie jego wartości wyostrza mniejsze obiekty. I odwrotnie, możesz ograniczyć widoczność aureoli wokół brzegów gór lub dowolnej innej części zdjęcia, w której ciemna krawędź styka się z jasną. I w tym wypadku działa sztuczka z wciśnięciem klawisza [Alt] lub [Option]. Gdy przesuwasz suwak Detail w prawo, przytrzymując wciśnięty klawisz, możesz dokładnie zobaczyć, na które obszary wpływasz. W tym przypadku skoncentrowałem się na ukazaniu kamyków i ustawiłem suwak Detail na 52.

4

Ograniczanie efektu

Wszystkie dotychczas wprowadzane zmiany wpływały na całe zdjęcie. W rzeczywistości mniej szczegółowe obszary nie muszą być wyostrzane. Na szczęście w uniknięciu takiego problemu może nam pomóc zamaskowanie tych fragmentów. Suwak Masking ustawiony w swoim skrajnym lewym położeniu powoduje, że wyostrzane jest całe zdjęcie, ale gdy przeciągasz go w prawo, coraz mniejsze obszary obrazu zostają poddane działaniu filtra, zaś w skrajnym prawym jego położeniu wyostrzane będą już tylko najbardziej widoczne krawędzie. W tym właśnie przypadku najlepiej jest użyć sztuczki z wciśnięciem klawisza [Alt] lub [Option]: wyostrzane są te obszary, które widoczne są jako białe. Przeciągaj suwak, aż taki kolor będą miały tylko te krawędzie, które chcesz wyostrzyć. W przypadku tego zdjęcia najlepszy rezultat daje Masking o wartości 64.

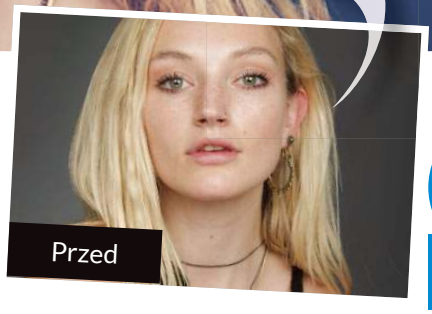

Uwolnij moc Profili

Zapoznaj się z tą przełomową funkcją dostępną w Camera Raw i Lightroomie

PLIK i FILM
Szukaj na płycie

James Paterson

Po ponad dziesięciu latach pracy jako dziennikarz i fotograf, James wie dokładnie, które narzędzia oraz techniki pracy w Photoshopie i Lightroomie są najbardziej przydatne.

Profile są dostępne w Camera Raw i Lightroomie od lat, ale jeszcze do niedawna były ukryte w panelu Kalibracja. Teraz funkcja ta została rozbudowana i sekcja Profil znajduje się niemal na samej górze panelu Podstawowe. Wydaje się, że jest to dla niej nowe i znacznie lepsze miejsce, ponieważ profile pozwalają rozpocząć edycję zdjęcia, zaczynając od pewnego określonego zestawu ustawień wyjściowych. Chodzi o to, aby rozpocząć przetwarzanie obrazu od wybrania odpowiedniego profilu, a następnie wprowadzić dowolne inne zmiany zgodnie z własnym gustem. W związku z tym taki sposób potraktowania profili może się okazać prawdziwą rewolucją i na zawsze całkowicie zmienić sposób edytowania zdjęć.

Do wyboru masz ponad 50 profili, ale możesz także tworzyć własne lub pobierać ich zestawy przygotowane przez innych użytkowników. Są one dostępne w przeglądarce profili, która zawiera przydatne miniatury z podglądem każdego efektu. Niektóre z nich, takie jak Adobe Poziomo i Pionowo, zostały zaprojektowane tak, aby można było poprawić wygląd określonych typów zdjęć, podczas gdy inne, takie jak zestawy Vintage i Nowoczesne, bardziej służą nadawaniu obrazom określonej stylizacji. W tym samouczku omówimy kilka profili spośród wielu, jakie oferują wspomniane aplikacje, pokażemy, jak najlepiej wykorzystać ich przeglądarkę, i wyjaśnimy, jak łatwo jest tworzyć własne.

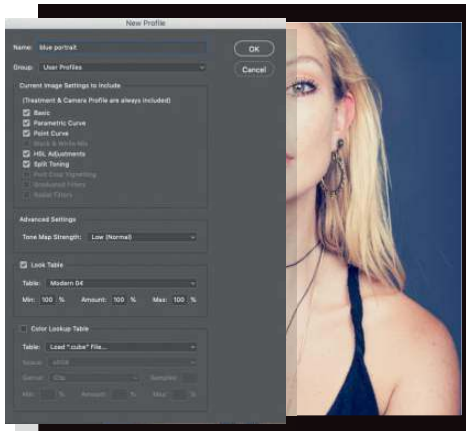

Własne profile

Tworzenie własnych profili jest łatwe. Zacznij od otwarcia dowolnego zdjęcia w module Camera Raw. Najpierw wybierz jakiś istniejący profil, a następnie wprowadź pożądane zmiany, używając innych paneli, suwaków i narzędzi. Po zakończeniu przytrzymując wciśnięty klawisz [Alt], kliknij ikonę Nowe ustawienie domyślne znajdującą się u dołu panelu Ustawienia domyślne, aby otworzyć okno Nowy profil. Nazwij i zapisz profil, a pojawi się on w przeglądarce profili (domyślnie w zestawie Profile użytkownika). Nowy profil niestandardowy zostanie również udostępniony w Lightroomie przy następnym uruchomieniu programu.

1 Profile Adobe

Domyślnym profilem dla plików Raw jest Adobe Kolor. Zastąpił on stary profil „Adobe Standardowo" i daje mocniejsze kolory oraz bardziej intensywną czerwień. Zestaw ten zawiera również dedykowane profile do zdjęć krajobrazowych i portretowych. Profil Adobe Pionowo dokładniej oddaje odcienie skóry, zaś Adobe Poziomo wzmacnia odcienie koloru niebieskiego i zielonego, a także uwydatnia szczegóły w półcieniach.

2 Ulubione

Najedź myszką na dowolną miniaturę profilu, a w prawym górnym jej rogu zobaczysz gwiazdkę. Kliknij ją, a profil pojawi się na liście Ulubionych. Jest on wówczas wyświetlany na samej górze okna przeglądarki profilu, ale można go również zastosować za pomocą rozwijanego menu Profil w panelu Podstawowe. Wybierając profil w przeglądarce, możesz kliknąć go dwukrotnie, aby zamknąć przeglądarkę.

3 Suwak Ilość

Po wybraniu jednego z profili twórczych z takich zestawów jak Nowoczesne lub Vintage aktywny stanie się suwak Ilość. Dzięki niemu zmiana kolorystyki może być silniejsza lub słabsza. To jeden z powodów, dla których tworzenie własnych profili może być bardziej efektywne niż stosowanie domyślnych, ponieważ za pomocą tego suwaka można również kontrolować siłę oddziaływania własnych niestandardowych profili.

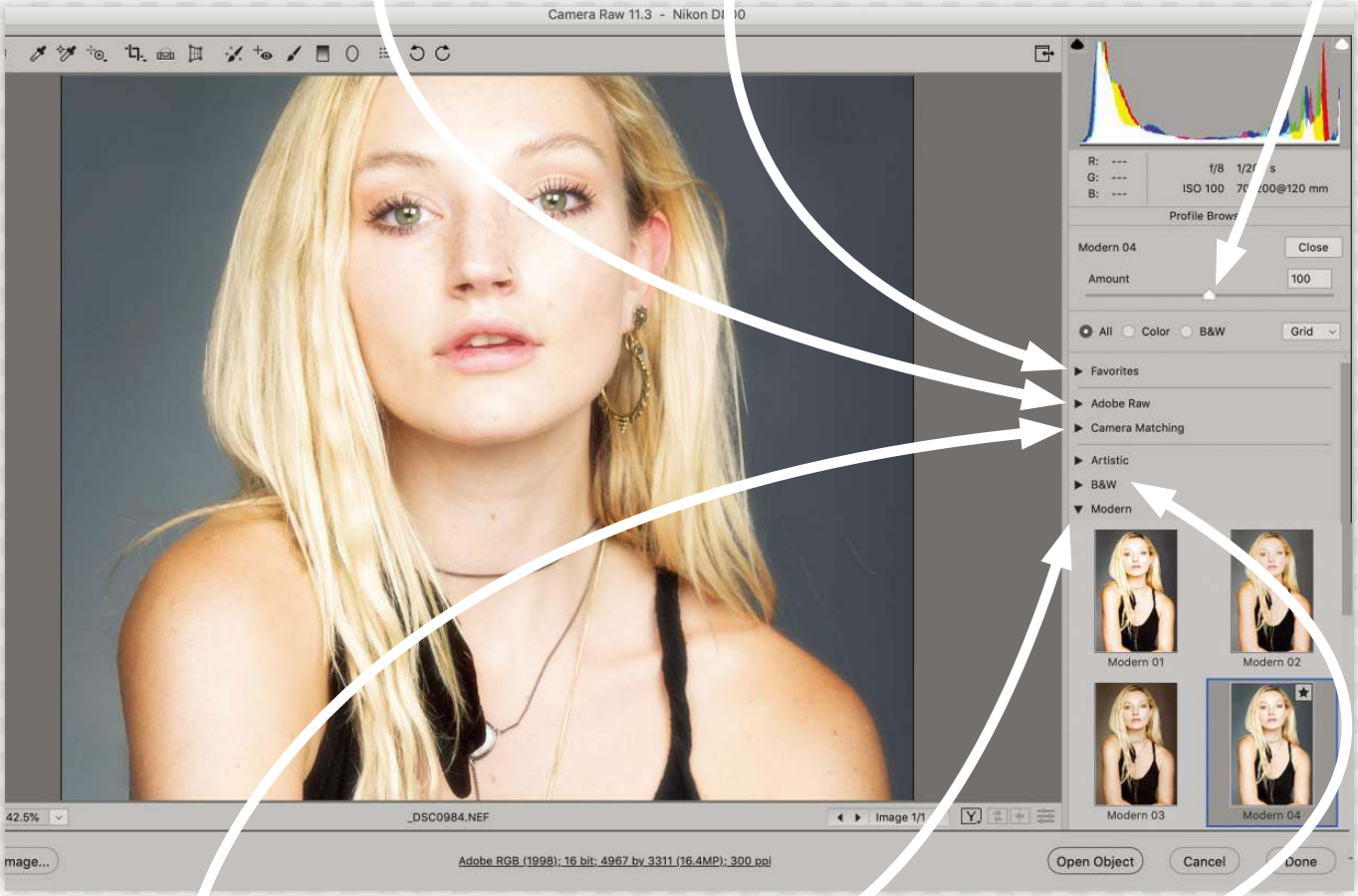

4 Profile aparatu

Ten zestaw profili odpowiada stylom przetwarzania zdjęć dostępnym w aparacie. W przypadku pliku CR2 z aparatu Canona możesz zobaczyć takie profile jak Dokładny i Neutralny, zaś po załadowaniu pliku NEF z korpusu Nikona – Neutralnie lub Żywo. W przypadku stylu Monochromatycznego, aby uzyskać taki sam efekt jak w aparacie, musisz ręcznie wybrać odpowiedni profil dopasowany do aparatu.

5 Profile twórcze

Istnieje szereg profili pogrupowanych w katalogi Artystyczne, Nowoczesne i Vintage. W każdym z nich dostępnych jest osiem lub więcej gotowych ustawień pozwalających wprowadzać oryginalne zmiany tonalne lub kolorystyczne. W przeciwieństwie do profili Adobe Raw i Dopasowanie do aparatu, które można stosować tylko w odniesieniu do plików RAW, można je również nakładać na zdjęcia zapisane w formacie JPEG.

6 Zestaw B&W

W zestawie profili czarno-białych znajduje się 17 efektów, które mogą stanowić świetny punkt wyjścia do konwersji zdjęcia do odcieni szarości. Ich użycie nie musi koniecznie od razu nadać obrazowi ostateczny wygląd. Dobrą rzeczą jest też to, że możesz przejść do panelu Mieszanie czerni i bieli (lub użyć Narzędzia korekty ukierunkowanej z paska narzędzi), aby precyzyjnie wyregulować sposób konwersji, kontrolując jasność ośmiu zakresów kolorów.

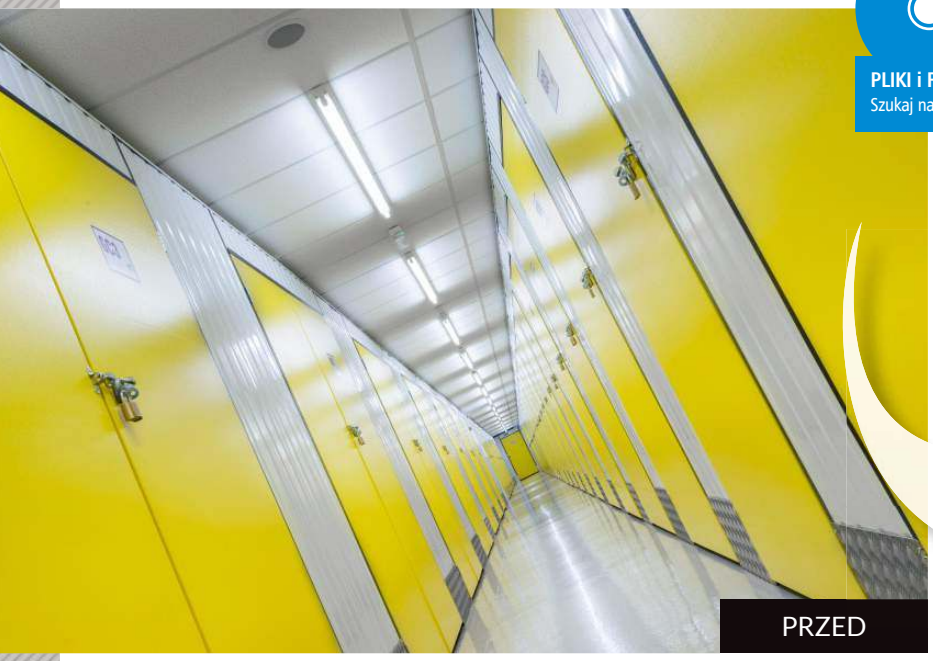

PRZED

PLIKI i FILM
Szukaj na płycie

Wykorzystaj kolor i rozmycie

Dodaj dynamiki obrazom, które wyglądają zbyt statycznie, używając czterech zupełnie różnych efektów

James Abbott

James jest profesjonalnym fotografem. Jest też zaawansowanym użytkownikiem programu Photoshop i stworzył setki samouczków pomagających doskonalić umiejętności obsługi tej aplikacji.

www.jamesaphoto.co.uk

Wykonywanie zdjęć wnętrz w taki sposób, by wyglądały ekscytująco, nie zawsze jest łatwe, szczególnie jeśli ma się do czynienia z architekturą użytkową. Chociaż nie można zaprzeczyć, że piękno znaleźć można także w zwykłych, przyziemnych rzeczach, to jednak podstawowe umiejętności obsługi Photoshopa wystarczą, aby przejąć kontrolę nad ogólnym wyglądem sfotografowanego wnętrza w celu nadania mu bardziej interesującego wyglądu.

Ten obraz przedstawia po prostu korytarz w budynku z komórkami do wynajęcia. Podczas gdy kąt fotografowania i wykorzystanie linii wiodących współdziałają ze sobą, przyciągając do zdjęcia uwagę, obraz ma wystarczająco duży potencjał, aby fotografia mogła wyglądać jeszcze bardziej dynamicznie za sprawą wykorzystania światła, ruchu i koloru.

Używając każdego z tych trzech podejść do edycji obrazu, naszym celem będzie utrzymanie przyjemnego dla oka fotograficznego wyglądu obrazu i takie zastosowanie efektów, by zdjęcie nie sprawiało wrażenia zbytnio przetworzonego i nieprawdziwego. Nie zawsze jest to jednak łatwe w przypadku niektórych z prezentowanych tutaj technik, ale – jak to często bywa w przypadku edycji – mniej znaczy zwykle więcej.

1 W jasnej tonacji

Zaczniemy od uzyskania efektu obrazu zarejestrowanego w wysokim kluczu, aby nadać zdjęciu jasny i spłowiały wygląd. Kliknij znajdującą się u dołu panelu Warstwy ikonę Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną – to ten na wpół biały, a na wpół czarny okrąg – i wybierz z rozwijanej listy pozycję Czarno-biały. Po otwarciu okna dialogowego zamknij je natychmiast i zmień tryb mieszania warstwy z Normalnie na Ekran, korzystając z rozwijanego menu w panelu Warstwy.

2 Stwórz nastrój za pomocą koloru

Zmień kolor pierwszego planu na ciemnoniebieski (my użyliśmy barwy #09343d). Zmień kolor tła na jasnożółty (my wybraliśmy #f9f4a1). Następnie utwórz warstwę dopasowania Mapa gradientu.

W oknie dialogowym automatycznie pojawią się kolory, które wcześniej wybrałeś. Na koniec zmień tryb mieszania z Normalnie na Pomóż i ustaw wartość Krycie na około 50%, aby uzyskać bardziej subtelne wykończenie.

3 Stwórz nieskończoność

Naciśnij [D], aby ustawić kolory pierwszego planu i tła z powrotem na czarny i biały. Teraz utwórz warstwę dopasowania Gradient, która będzie biała. Po otwarciu okna dialogowego ustaw Styl warstwy na Radialny, a następnie umieść gradient na zdjęciu i przesuń go na widoczne w głębi korytarza drzwi, po czym kliknij OK. Naciśnij [Ctrl]/[Cmd] + [J], aby powielić gradient, następnie kliknij dwukrotnie ikonę warstwy (Wypełnienie gradientem 1 kopia) i wpisz w okienku Skala 25%.

4 Efekt zoomowania

Powiel warstwę Tło. Następnie wywołaj Filtr > Rozmycie > Rozmycie promieniste; po otwarciu okna dialogowego ustaw Metodę rozmycia na Powiększenie, a następnie użyj okienka Centrum rozmycia, aby ustawić jego środek mniej więcej w miejscu, w którym znajdują się drzwi w głębi korytarza. Ustaw parametry Wartość na 50, a Jakość na Dobra. Teraz za pomocą narzędzia Gumka i pędzla o miękkiej końcówce oraz wielkości ok. 700 px kliknij drzwi.

PLIKI i FILM
Szukaj na płycie

Stwórz malarski obraz

Sprawdź, czy zdjęcie będzie dobrze wyglądać jako akwarela

Zmiana zdjęć w akwarele jest zawsze świetną zabawą. Wybierając fotografię do przetworzenia, sięgaj jednak po ujęcia ukazujące tematy o wyrazistych kształtach i mocnych kolorach, dzięki czemu nawet po uproszczeniu obrazu detale nadal będą łatwo rozpoznawalne.

Otwórz swoje zdjęcie w Photoshopie. Wywołaj polecenie Obraz > Rozmiar obrazu. Zaznacz pole wyboru Ponowne próbkowanie i zmień Rozdzielczość na 125 pikseli na cal. Kliknij przycisk OK i naciśnij dwa razy skrót klawiaturowy [Ctrl]/[Cmd] + [J], aby utworzyć dwie kopie warstwy ze zdjęciem. Upewnij się, że w panelu Warstwy najwyższa warstwa jest zaznaczona i aktywna. Teraz wywołaj polecenie Filtr > Stylizacja > Szukanie krawędzi. Stworzysz w ten sposób kolorowy kontur sfotografowanej sceny. Aby zmienić go w czarno-biały, naciśnij skrót [Ctrl]/[Cmd] + [Shift] + [U]. Wywołaj polecenie Poziomy za pomocą komendy [Ctrl]/[Cmd] + [L] i przesuń suwaki pod histogramem tak, aby uzyskać prostszy kontur, który będzie przypominał szkic ołówkiem. Ja ustawiłem poziomy wejściowe na 0, 3,16 i 255. Naciśnij przycisk OK, a następnie zmień tryb mieszania warstwy z Normalnie na Łagodne światło. Spowoduje to nałożenie szkicu na warstwę ze zdjęciem znajdującą się poniżej. 1

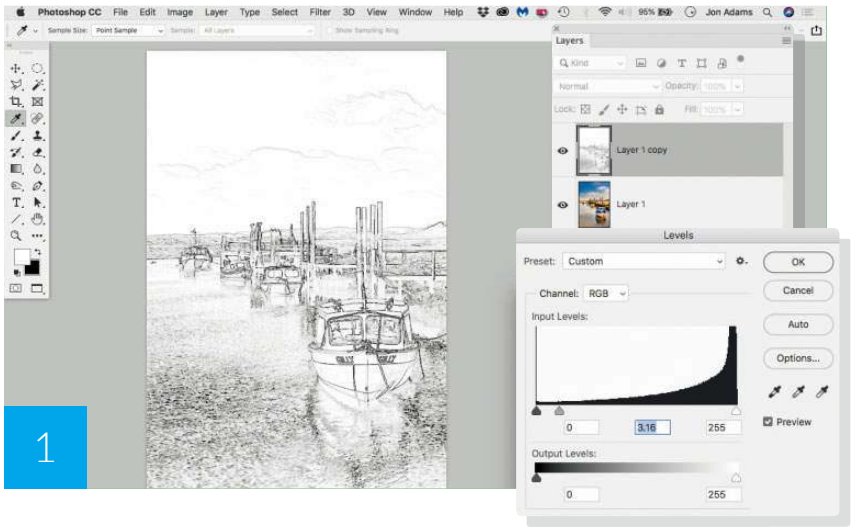

1

Kliknij środkową warstwę, aby ją uaktywnić, a następnie wywołaj polecenie Filtr > Galeria filtrów… po czym z rozwijanego menu Artystyczne wybierz Szpachlę malarską i ustaw trzy suwaki na 10, 3 i 0. Po kliknięciu OK naciśnij skrót klawiaturowy [Ctrl]/[Cmd] + [U], aby otworzyć paletę Barwa/Nasycenie i zwiększ wartość parametru Nasycenie do około 30, aby uzyskać żywsze kolory. Kliknij przycisk OK, by zatwierdzić zmianę.

Teraz kliknij górną warstwę, aby ją uaktywnić. Jeszcze raz wywołaj polecenie Filtr > Galeria filtrów... (upewnij się, że wybrałeś tę pozycję z trzema kropkami po nazwie). Wybierz filtr Wycinanka i wypróbuj ustawienie dostępnych w panelu sterowania suwaków o wartościach 6, 4, 2, aby nadać grafice liniowej wygląd jeszcze bardziej przypominający szkic. Kliknij OK, aby zamknąć okno Galerii filtrów, a następnie zapisz zdjęcie pod nową nazwą, wybierając polecenie Plik > Zapisz jako. 2

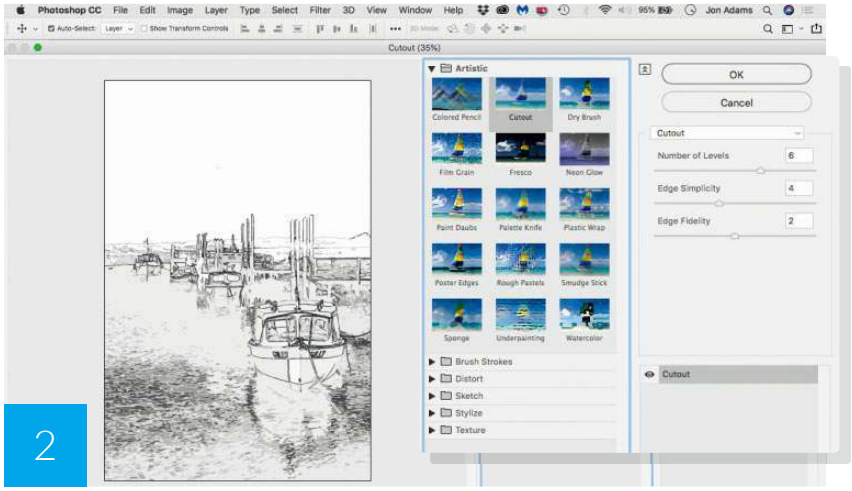

2

RAW WAR

JEDEN PLIK RAW. DWÓCH ARTYSTÓW. WSZYSTKIE CHWYTY DOZWOLONE

PLIK i FILM
Szukaj na płycie!

Co miesiąc prosimy dwóch naszych ekspertów o przetworzenie jednego zdjęcia w sposób, jaki uznają za najlepszy

Oryginalny plik RAW
fot. Seth Johnson

To ujęcie lawendowego pola w Somerset wydaje się niemal idealne na pocztówkę. Jest dobrze skomponowane i naświetlone, więc naprawdę trudno jest mu coś zarzucić. Ale nasi nieustraszeni wojownicy mają swoje artystyczne wizje…

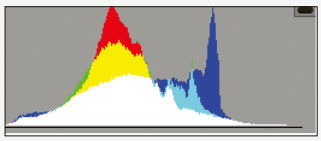

Zawodnik nr 1 Chce uzyskać...
Fotografię ukazującą grę świateł i cieni

James Abbott
James specjalizuje się w fotografii krajobrazowej i portretowej. Jest zaawansowanym użytkownikiem Photoshopa.

Zawodnik nr 2 Chce uzyskać...
Zdjęcie pełne atmosfery

Jon Adams
Jon jest profesjonalnym fotografem i dziennikarzem. Prowadzi także zarówno indywidualne, jak i grupowe szkolenia z edycji zdjęć.

Zawodnik 1
James Abbott

Latem dni są długie i o tej porze roku najlepiej jest fotografować w godzinach wschodu i zachodu słońca. Jednak, podczas wykonywania większości rodzajów zdjęć, w tym krajobrazów, fotografowanie w środku dnia jest bardzo trudne, zaś jeśli chodzi o rejestrowanie obrazów w podczerwieni, to im jaśniejsze jest światło, a liście bardziej zielone, tym lepiej. Mając to na uwadze, mam zamiar przetworzyć to zdjęcie tak, aby uzyskać efekt pseudo podczerwieni oparty na niestandardowej konwersji do czerni i bieli, dodaniu dużej ilości ziarna i bardzo silnym wzmocnieniu kontrastu.

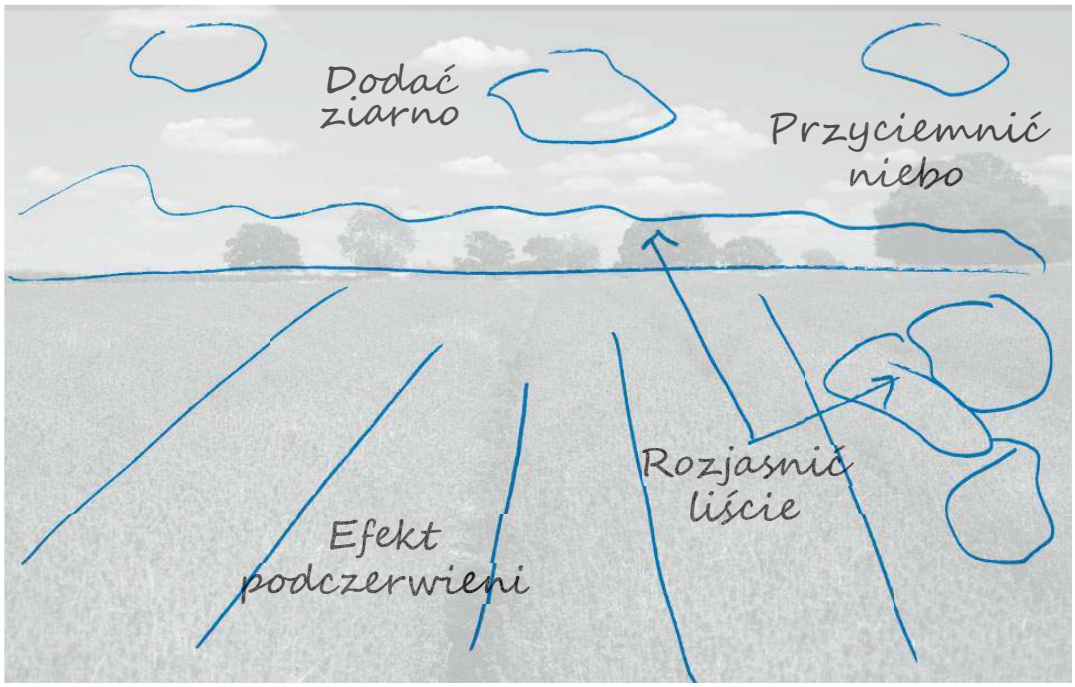

1 Usunięcie plam

Na niebie widać kilka rozmytych ptaków, które można usunąć za pomocą narzędzia Redukcja punktów. Aktywuje się, kiedy klikniesz na pasku narzędzi ikonę pędzla otoczonego trzema małymi kropkami. Powiększyłem podgląd obrazu i ustawiłem Piórko i Przejrzystość na 100, po czym dobrałem Rozmiar końcówki pędzla i zacząłem klikać po kolei wszystkie plamki rozmytych ptaków lewym przyciskiem myszy. Pędzel automatycznie wybiera obszar źródłowy, który może wymagać przesunięcia w celu uzyskania lepszego rezultatu.

2 Konwersja do odcieni szarości

Najlepiej najpierw przekonwertować go do czerni i bieli, a dopiero później wprowadzić niezbędne zmiany w celu uzyskania pożądanego efektu. Kliknąłem narzędzie Rączka w menu głównym, aby zamknąć narzędzie do usuwania plam, a następnie zaznaczyłem w sekcji Traktowanie pole wyboru Czarno-biały, po czym przeszedłem do panelu Mieszanie czerni i bieli. Tutaj ustawiłem suwak Żółte na +50, a Zielone na +70, aby rozjaśnić te odcienie, zaś Niebieskie na -50, aby przyciemnić te tony i upodobnić obraz do zdjęcia w podczerwieni.

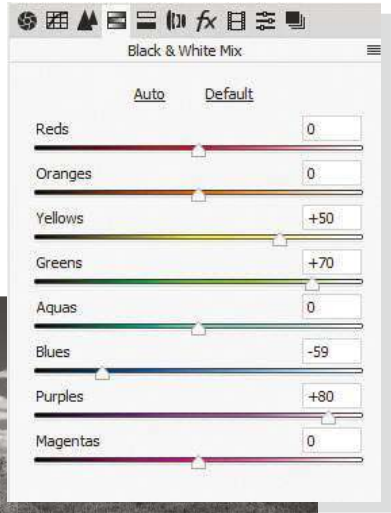

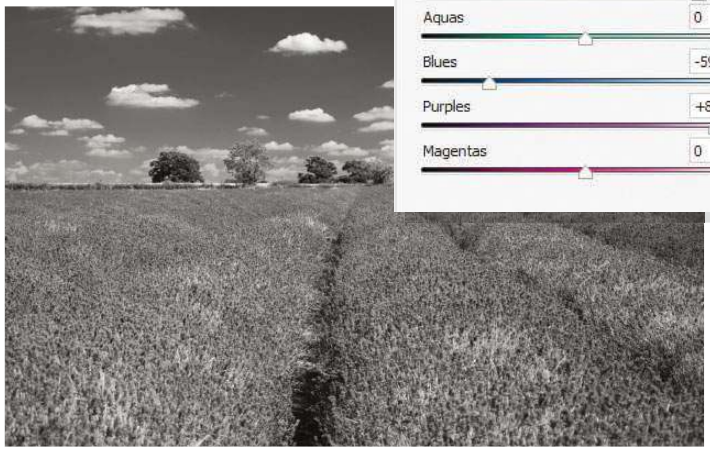

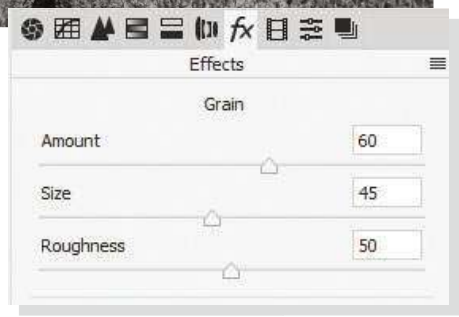

3 Dodanie ziarna

Następnie chciałem dodać nieco ziarna, więc przeszedłem do panelu fx i przeciągnąłem suwaki Ilość do 60, Rozmiar do 45, a Nierówność pozostawiłem na 50. W rezultacie otrzymałem grube i wyraźnie widoczne ziarno, które jeszcze bardziej uwydatnię w ostatnim kroku, kiedy zastosuję wszystkie podstawowe korekty, tak by ostateczny obraz przypominał fotografię wykonaną w podczerwieni jeszcze bardziej wiernie niż w tym momencie.

4 Stosowanie korekt

Tego rodzaju korekty stosuje się najczęściej na początkowym etapie przetwarzania obrazu, ale w tym przypadku chciałem, aby obraz wyjściowy wyglądał jak najlepiej. Po wykonaniu poprzedniego kroku ponownie przeszedłem więc do panelu Podstawowe i natychmiast zwiększyłem wartość suwaka Kontrast do 75. Następnie ustawiłem Cienie na +50, aby rozjaśnić ciemniejsze obszary obrazu, po czym przeciągnąłem suwaki Białe i Czarne odpowiednio na +19 i -19. Ostatnim krokiem było zwiększenie wartości parametru Tekstura do +25.

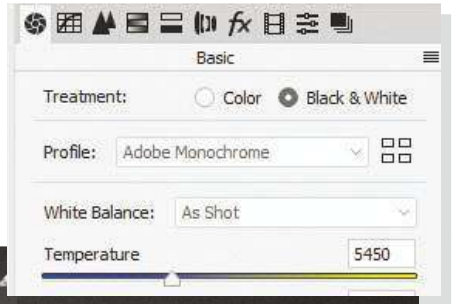

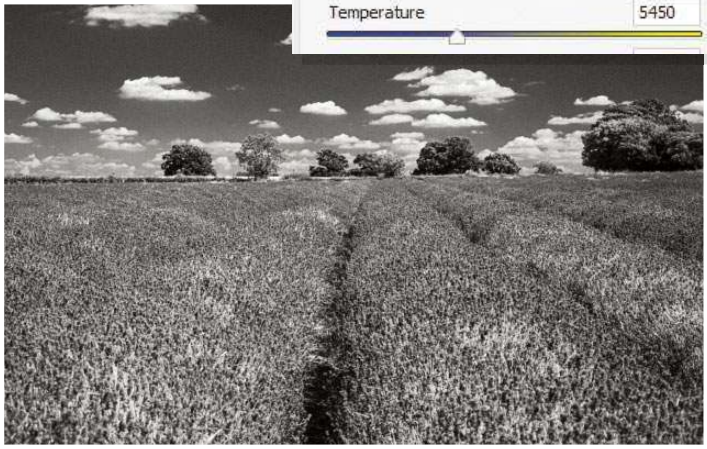

ZDJĘCIE PO EDYCJI

Zawodnik 2
Jon Adams

Rolnicze uprawy oferują wspaniałe możliwości wykonywania ujęć krajobrazowych, ponieważ rośliny są sadzone w równych rzędach tworzących wyraziste zbiegające się linie wiodące. Dopóki masz wystarczająco dużo faktur i interesujących elementów na pierwszym planie, wszystko, co musisz zrobić, to wybrać dobre tło i poczekać na odpowiednie oświetlenie. W tym przykładzie mamy do czynienia z dobrym niebem i wyrazistymi obłokami, ale po charakterze światła widać, że zdjęcie zostało zrobione w środku dnia, gdy słońce znajdowało się wysoko nad horyzontem. Po wykadrowaniu obrazu wzmocnię błękity i fiolety, aby poprawić widoczność głównych elementów, a następnie podkreślę kolor nieba, po czym ocieplę kolorystykę pierwszego planu. Przyciemnię również krawędzie kadru, aby skupić uwagę oglądających w centralnej części kadru.

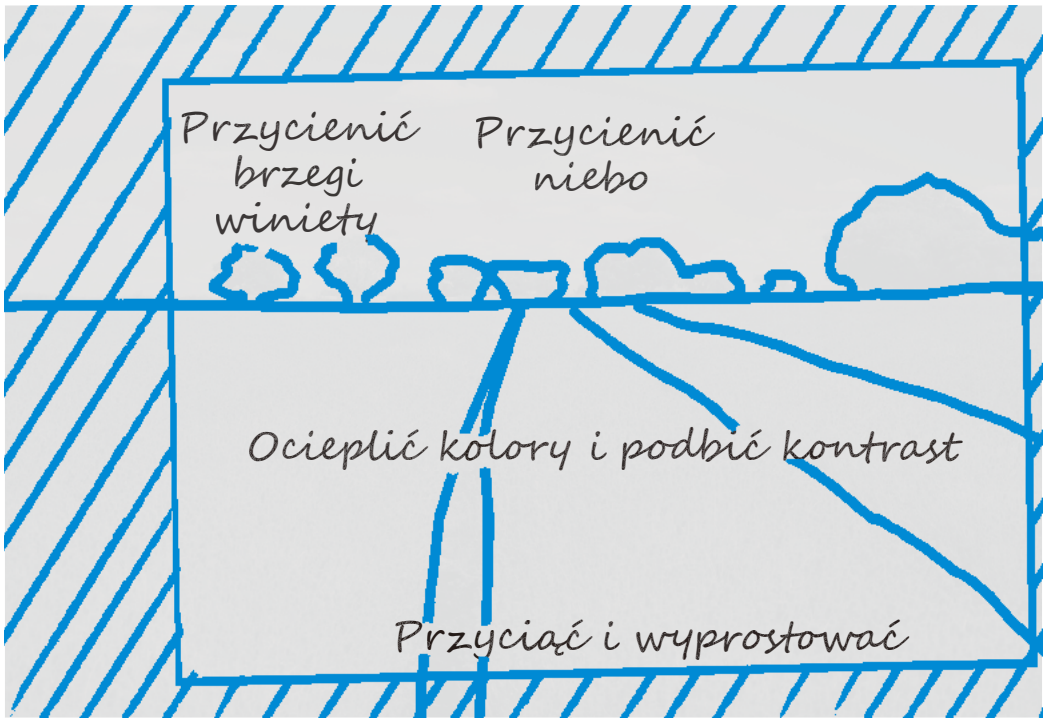

1

Wypoziomowanie, przycięcie i korekta cieni oraz świateł

W ACR przeszedłem do panelu Korekcja obiektywu i zaznaczyłem dwa pola wyboru, aby zminimalizować kolorowe obwódki wokół kontrastowych krawędzi i usunąć zniekształcenia geometryczne obrazu. Następnie chwyciłem narzędzie Prostowanie i narysowałem linię wzdłuż horyzontu, aby wyprostować zdjęcie. Po kliknięciu narzędzia Kadrowanie wybrałem współczynnik proporcji boków kadru 2 do 3, aby zachować proporcje oryginalnego zdjęcia, i zacieśniłem kompozycję, by drzewa równomiernie rozłożyły się w tle, a horyzont znalazł się w dwóch trzecich wysokości obrazu. Następnie w panelu Podstawowe ustawiłem Światła na -100, Cienie na +100, Białe na +30, a Czarne na -50.

2 Przyciemnienie nieba i ocieplenie kolorystyki

Po kliknięciu zakładki Luminancja w panelu HSL zmniejszyłem wartości suwaków Niebieskie do -33 i Błękity do -24. Przeszedłem do zakładki Nasycenie, zwiększyłem Niebieskie do +25, aby wzmocnić błękit nieba, i przeciągnąłem Fioletowe do +25, by podkreślić kolor lawendy. Aby uzyskać cieplejszą kolorystykę obrazu, chwyciłem narzędzie Stopniowy filtr i zwiększyłem Temperaturę do +25. Nałożyłem gradient na pierwszy plan, zwiększyłem Kontrast do +50, a parametry Białe do +40, zaś Tekstura do +30, aby lawenda jeszcze bardziej się wyróżniała.

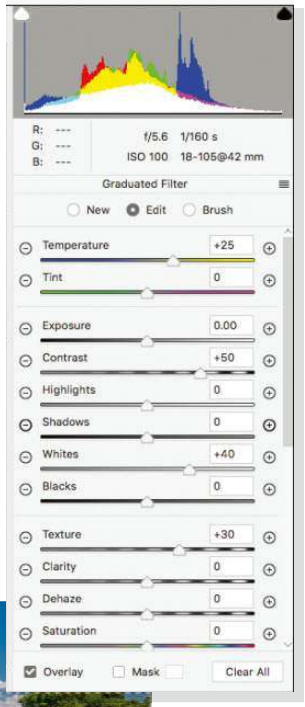

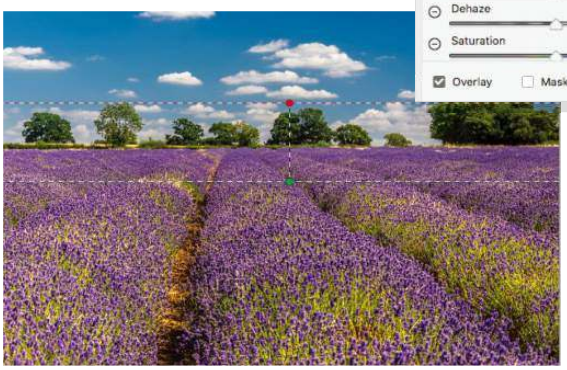

3 Dodanie winiety

Przeszedłem do panelu fx. Chciałem przyciemnić krawędzie kadru, więc zmniejszyłem wartość suwaka Ilość w sekcji Winietowanie po kadrowaniu do -40, a następnie zwiększyłem wartość suwaka Piórko do 75.

Pozostałe suwaki pozostawiłem w ich domyślnych ustawieniach: Punkt środkowy – 50, Krągłość – 0 i Światła – 0. Ostatnim krokiem było wyostrzenie obszaru pierwszego planu: ponownie chwyciłem narzędzie Stopniowy filtr, kliknąłem pinezkę, aby aktywować istniejący gradient, i przeciągnąłem suwak Ostrość do +40. Następnie kliknąłem przycisk Otwórz obraz, aby załadować przetworzony plik RAW do Photoshopa.

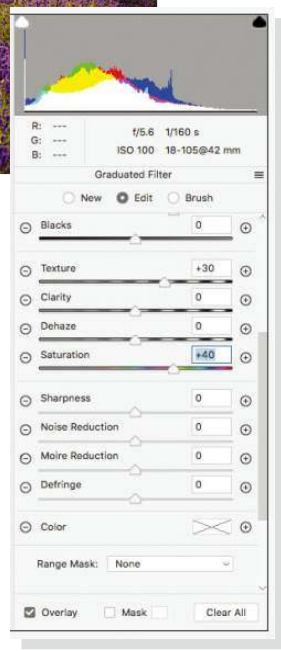

ZDJĘCIE PO EDYCJI

Fotograficzny omnibus

Ile naprawdę wiesz o fotografii? Sprawdź dogłębnie swoją wiedzę w naszym comiesięcznym quizie!

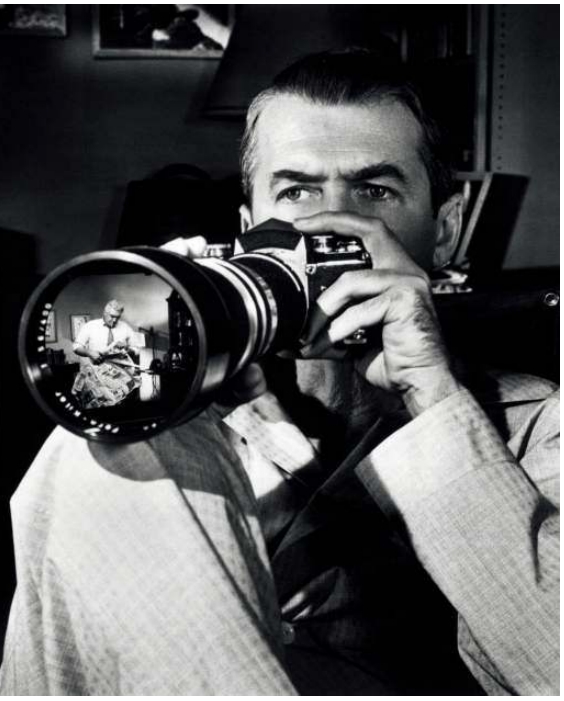

Getty / Bettmann Archive

1 **Z jakiego thrillera Hitchcocka pochodzi ten fotos?**

- A „Psychoza"
- B „Ptaki"
- C „M jak morderstwo"
- D „Okno na podwórze"

2 **Canon wprowadził niedawno w aparacie EOS R nowy tryb ekspozycji. Jak się on nazywa?**

- A Cv – zmienny priorytet automatyki ekspozycji
- B Fv – elastyczna preselekcja automatyki ekspozycji
- C Pv – priorytet wartości automatycznej ekspozycji
- D AI – automatyczna ekspozycja oparta na działaniu sztucznej inteligencji

3 **Z jakich zdjęć składa się album Davida Baileya *Trouble and Strife*?**

- A Głodu w Afryce
- B Jego ówczesnej żony Marie Helvin
- C Scen z życia ulicy
- D Jego wczesnych zdjęć modowych

4 **Kto jest autorem opublikowanej w 1972 roku książki *Ways of Seeing*?**

- A John Berger
- B Roland Barthes
- C Susan Sontag
- D Michael Langford

5 **Jeśli do obiektywu 70–200 mm f/2,8 podłączymy telekonwerter wydłużający ogniskową dwukrotnie to jasność zestawu:**

- A wzrośnie do f/2,0
- B zmniejszy się do f/4,0
- C nie zmieni się
- D zmniejszy się do f/5,6

6 **Jak nazywa się technika łączenia zdjęć, stosowana przy wykonywaniu fotografii makro i astrofotografii?**

- A Łączenie w jeden obraz serii zdjęć o zachodzących na siebie kadrach
- B Łączenie w jeden obraz serii zdjęć umieszczonych na warstwach
- C Łączenie serii zdjęć wykonanych ze zmiennie ustawionym punktem ustawienia ostrości
- D Wielokrotna ekspozycja

7 **Które z urządzeń służy do ustabilizowania aparatu podczas filmowania?**

- A Dougal
- B Slider
- C Wózek
- D Gimbal

8 **Który z tych filtrów *nie* jest przeważnie używany przez fotografów robiących zdjęcia na czarno-białych filmach?**

- A Czerwony
- B Pomarańczowy
- C Żółty
- D Fioletowy

9 **Która z tych firm nie produkuje już aparatów średnioformatowych?**

- A Fujifilm
- B Mamiya
- C Pentax
- D Bronica

10 **Z jakiego kraju pochodził znany popowy zespół Aztec Camera (sfotografowany na tym zdjęciu w 1982 roku)?**

- A Anglii
- B Szkocji
- C Walii
- D Meksyku

Getty / Redferns

Jak Ci poszło?

10 punktów Jesteś fotograficznym omnibusem!
8–9 punktów Fantastycznie, jesteś prawdziwym mądralą
6–7 punktów Uzyskałeś naprawdę dobry wynik
4–5 punktów Nieźle, ale nie zachwycająco
2–3 punkty Zachowamy Twój wynik w tajemnicy
0–1 punkt Kompletna porażka

ODPOWIEDZI 1 D, 2 B, 3 B, 4 A, 5 D, 6 C, 7 D, 8 D, 9 D, 10 B

Brakuje Ci archiwalnego wydania?

DIGITAL CAMERA POLSKA

UZUPEŁNIJ KOLEKCJĘ NA
ULUBIONYKIOSK.PL
(PRZESYŁKA GRATIS)

Studium
Kursy
Warsztaty

akafoto.pl

Akademia FOTografii

fot. Daniel Antropik, absolwent AF